

5411

5411

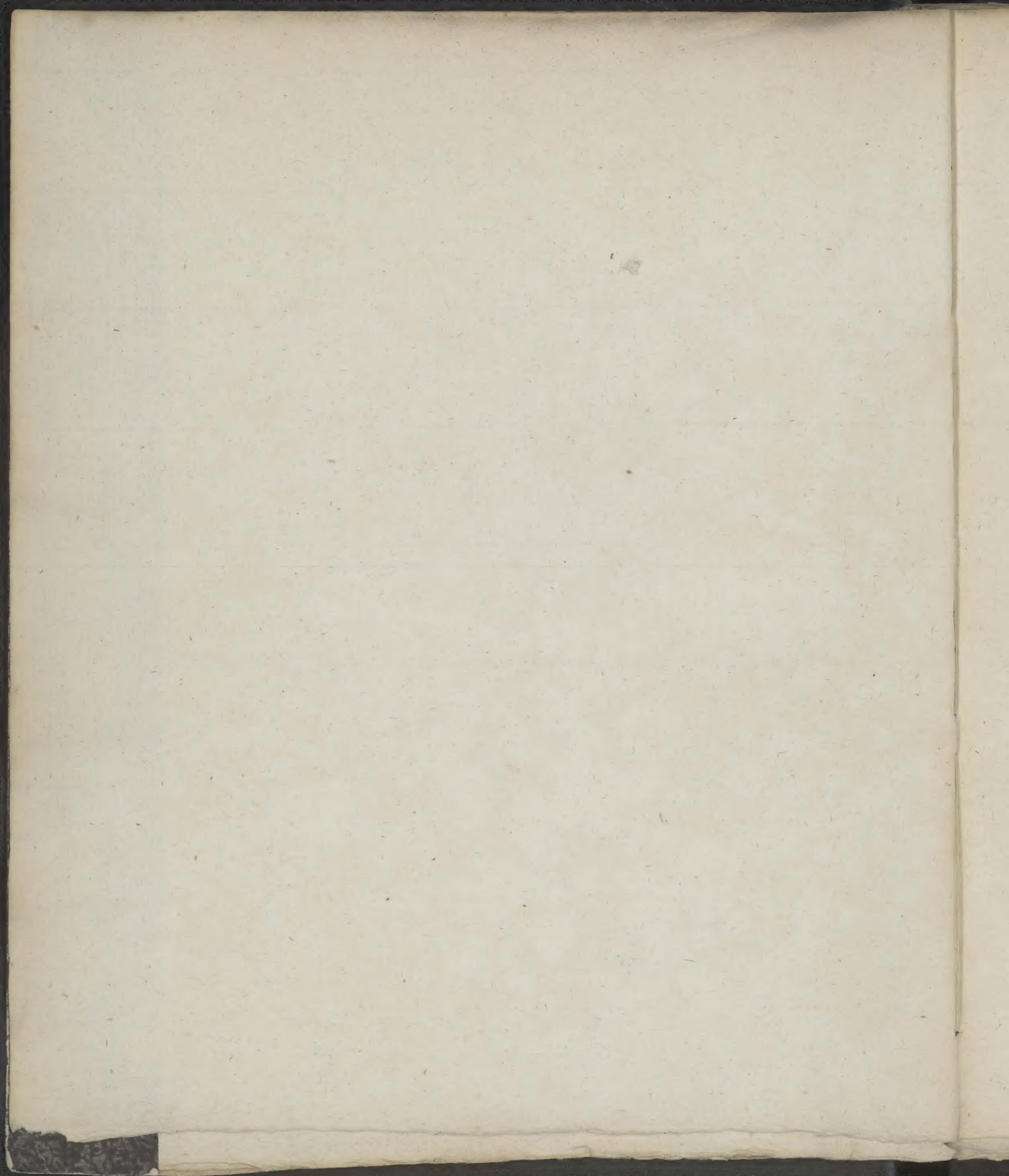
II



N. Inv. 5411.



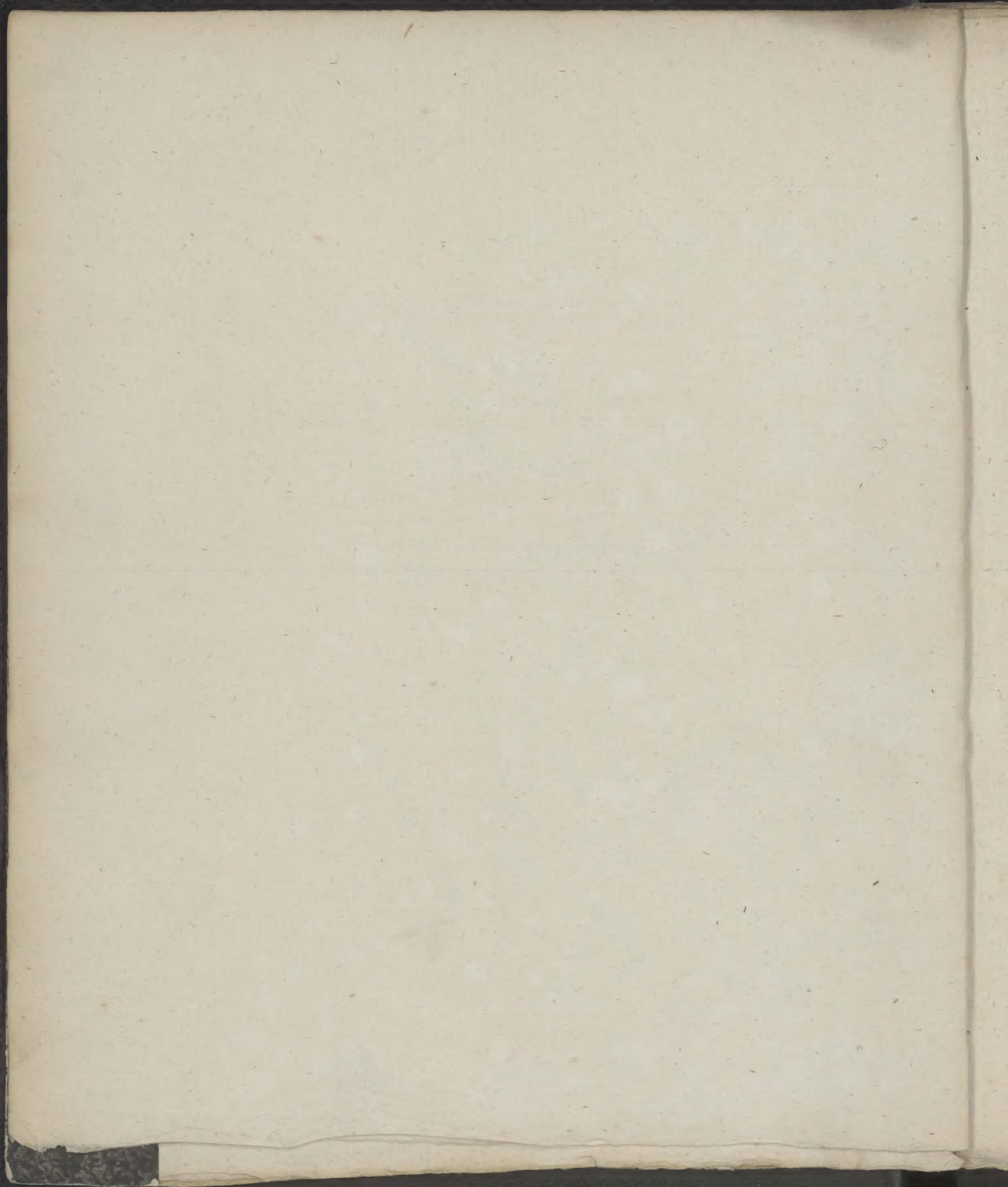
1













# Zbior

ważniejszych Liom urzędowych,

dotyczących Powstania polskiego

w r. 1794.



2  
p

s  
8  
p  
A  
L

i  
d  
2  
i  
fa  
P  
W  
i  
te



# I.

## Deklaracya

Króla pruskiego, Stanom sejmującym Rzeczypospolitej  
podana, dotycząca projektowanego od Rosyi pomiędzy nią  
i Polską Alliancy.

Ku końcu miesiąca Sierpnia Jan<sup>Graf</sup> de Stackelberg ambasador rosyjski niżej podpisanemu urzędownie oświadczył: iż Najjaśniejsza Imperatorowa Mość postanowiła na blisko następującym sejmie zawrzeć z Królem i Rzeczpospolitą Polską Allianz, którego jedynym celem być ma bezpieczeństwo i całość Polski, oraz jej przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi obrona.

Niżej podpisany Królowi Mości Janu swemu to doniosłszy, idąc za odebrany na to rozkazem, odpowiedział panu grafowi de Stackelberg, iż Najjaśniejszy Król jego, lubo czuły na poufale zamiaru tego odkrycie, nie może jednak nie oświadczyć: iż zważając wszystkie z sąsiadującemi potencjami traktaty, żadnej takowego Alliancy nie widzi potrzeby; gdyby jednak nowy dla Polski potrzebnym sądzony być miał Allianz, iż Najjaśniejszy Król jego ofiaruje odnowienie z dawna trwających między Prussami i Polską; i iż pomysłność tego sąreńskiego narodu, tyle, i nie mniej interesuje Jego Królewską Mość, ile interesować może inne mocarstwa.



Nie podpisaną też dając odpowiedź, przysłał przetłózenie niektórych  
pobudek stosownie tak do poznania nieużyteczności, jako też niebez-  
piecznych skutków Allianu w podwojnym wyrzeczonym zamiarze  
między <sup>Rossyjską</sup> ~~Russką~~ i Polką iżdanego. W tymże czasie baron de Keller  
minister Króla Imci Pruskiego w Petersburgu odebrał rozkaz, po-  
dobne Dworowi Rossyjskiemu uczynić oświadczenie i przetłózenie.

Gdy jednak Król Imci Pruski z zaskiwieniem uwiadomiony  
zostaje: że projekt tego Allianu, już nieod niejakiemu czasu, był  
w Polosze komunikowanym i roztrącanym, i ~~był~~ <sup>być</sup> może (z przed-  
stanami na Sejm zgromadzonemi teraz wznowionym zostanie: jego  
Królewska Mość postanowił oświadczyć przez następującą Dekla-  
racją sentyment swój w materji <sup>niebie</sup> Poloskiej ~~inaczej~~ <sup>ważnie</sup> tak ~~ważnie~~ in-  
teresującej.

Jeżeli uprojektowany między <sup>Rossyjską</sup> ~~Russką~~ i Polką Allianz ma mieć  
za pierwszy cel zachowanie całości Poloski; Król Imci Pruski nie  
widzi w tym Allianzie ani użyteczności, ani potrzeby, ponieważ  
ta całość ostatnimi traktatami zabezpieczoną została.

Suponować nie można: że Najjaśniejsze ani Imperatorowa  
Rossyjska, ani <sup>jej</sup> Allianz ~~z~~ Cesarz Imci Pruski <sup>(z strony swojej)</sup> (one nadwerg-  
zyć chcieli. Trzeba <sup>by</sup> więc rozumieć: że Król Imci Pruski takowego  
nadwergienia ma zamiar, a zatem przeciwko niemu ten obrócić  
Allians.

Zna Najjaśniejszy Pan nie podpisanego: iż względem jego  
zamiarów tyżących się całości Państwa Rzeczypospolitej, uświadoma-  
no wrzając w umysłach mniemanie <sup>(tak matożabnące się z jego prawości i ospanialości, jak</sup> ~~nie~~ <sup>przeciwne</sup> godności jego  
polityki. Jego Królewska Mość wzywa dobrze myślącej i oświeconej



i oświeconej części narodu polskiego świadectwa: że w ciągu panowania wszystkie starania jego na to obrócone były, aby dobrą z nim utrzymywał przyjaźń i jak najlepsze sąsiedztwo; i żaden krok jego Królewskiej Mości nie może tej prawdy wystawić podejrzeniu.

Król Imię Pruski nie może przewieść na sobie: aby się nie protestował jak najuroczyściej przeciwko <sup>zamiarowi</sup> wspomnianego ~~umia~~ <sup>umia</sup> Allianse; jeżeli obrócony być ma przeciwko Jego Królewskiej Mości, a w tym przypadku uwarzać go nie może, tylko jako wymierzony na zerwanie dobrej harmonii i dobrego sąsiedztwa przez najuroczyście między Prusami i Polską upewnionych traktaty.

~~Jeżeli~~ <sup>Jeżeli</sup> ten Alians użyty ~~ma~~ <sup>ma</sup> być przeciwko wrołnemu nieprzyjacielowi a pod tym hasłem rozumiana jest Lota Ottomanska; Król Imię ze względów przyjaźni z Rzeczpospolitą Polską rozumie być <sup>je</sup> sobie obowiązany następować i wysyłać reprezentacyą: że Lota Ottomanska zachowywał się zawsze w stosunku najwzajemniejszej, <sup>wojny</sup> ~~wojny~~ kartowicki dawny oraz w całym ciągu ~~wojny~~ <sup>wojny</sup> teraźniejszej słowem: że Król Rzeczpospolitej jak najwierniej ochraniała skutki najniebezpieczniejsze stanu by się nieuchronnemi tak dla krajów Rzeczpospolitej jako też <sup>najjaśniejszego</sup> ~~głównego~~ Króla Imię Pruskiego, gdyby Polska wchodziła w związki któreby dawały nobudki Locie do uważania w Polsce swego nieprzyjaciela i do wtargnięcia w nią z wojskiem swoim do Karności wojkowej tak ma być przyzwyczajonem. Każdy dobry i oświecony obywatel Polski tak twierdzi: ileby trudno i niepodobne <sup>em</sup> było obronie ojczyzny swojej od nieprzyjaciela tak przyległego, tak liczego i tak szczerwie wojującego.



Przodzi kazdy: ze takowym sposobem ci. Ktoryby projekt Allian:  
su przeciw Turcie popierali, stawaliby się razem temi, Ktoryby Kró:  
la Tmci według Brzmienia Artykułu II Traktatu w Roku 1773  
zawartego, uwazniali od gwarancji calosci Krajow Rzeczypospo:  
litej, poniewaz w tym Traktacie wyraźnie wyrażone są wojny  
między Polską i Turcją Ottomancką.

Allians ztym między Rosyją i Polską uprojektowany, nieo:  
chybnie wciągnąłby Rzeczypospolitą bez żadnego celu, ani potrzeby w  
otwartą wojnę z jednym z najlepszych tejże Rzeczypospolitej są:  
riadem, ale niemniej z <sup>jednym z</sup> (najstraszniejszych nieprzyjacielem. Tenie  
Allians odjąłby Rzeczypospolitej wsparcie i gwarancję Króla  
Tmci Pruskiego, nie okazyjąc jej lepszego ani dostateczniejsze:  
go. Król Tmci Pruski nie może ~~być~~ <sup>być</sup> więc obojętnym na projekt tak  
naduzytecznego Alliansu, Ktoryby groził najwiskozem niebez:  
pieczenostwem nie tylko Rzeczypospolitej Polskiej, ale też  
ostatnym jego Polscze tak przyległym Krajom i Ktory byłyby  
niekiedy przyczyną rozszerzania ognia wojny i upowszech:  
nienia jej klęsk.

Król Tmci Pruski nie jest przeciwny, iżby Rzeczypospo:  
lita Polska powiększyła wojsko swoje i doprowadziła potęgę  
wojskową do stopnia większego upoważnienia; ale Król Tmci od:  
daje dobrym obywatelom Polakim do rozważania czyli wteraznie:  
szych okolicznościach, nie może kto na to użycwać jakiegobądź  
powiększenia wojska, i wplątać Rzeczypospolitą mimo jej woli  
w wojnę, lubo zupełnie jej obcą, a przez to ciągnąc na jej kraje nieprzy:  
jemne skutki.



Król Jmoci obiecuje sobie: że Najjaśniejszy Król Jmoci Polski i Stany Najjaśniejszej Rzeczypospolitej na tym terazniejszym zgromadzone zebraniu wzięte na mocną uwagę to wszystko, cokolwiek Jego Królewska Mość tu wrektła jedynie w zamiarze i przez pobudki najgorzejszej przyjaźni i koniem prawdziwego wspólnego dobra tych Państw, przez nierozrywany węzeł trwałego i wiecznego przymierza tak ściśle spojenych.

Spodziewa się nie mniej Król Jmoci Pruski: że Najjaśniejsza Imperatorowa Jmoci Rosyjska ze chce przychylić się do pobu: dek tak sprawiedliwych i zgodnych z istnem dobrem narodu polskiego. Jego Królewska Mość oczekiwając z zaufaniem że z obu stron umorzona zostanie myśl o Alliansie nie tylko niepotrzebnym, ale zawsze ~~niebezpiecznym~~ dla Polski niebezpiecznym.

Jeżeli przeciw spodziewaniu chcieliby przystąpić do zawarcia wspomnianego Alliansu: Król Jmoci Pruski podobnie <sup>Najjaśniejszej</sup> ofiarze: <sup>trwających</sup> Rzeczypospolitej ofiaruje Allians i odnowienie ~~Traktatów~~ <sup>Traktatów</sup> między Prusami i Polską ~~traktatów~~. Najjaśniejszy Król Jmoci rozumie być sobie w stanie zabezpieczenia całosci Rzeczypospolitej tyle ile którekolwiek być może Mocarstwo; a oświadcza oraz czynić to wszystko: co od niego dependować może, aby uwolnić przesławny naród polski od wszelkiej obcej opresyi, <sup>a</sup> szeregobniej o niego przyjaźniących Potęg Ottomanoskiej Kroków, jeżeli przesławny naród za jego <sup>ist</sup> ~~ist~~ radą.

Gdyby, czego się spodziewać nie można, te wszystkie uwagi i przyjacielskie ofiary znaleźć nie miały miejsca: tedy Król Jmoci



Pruski w projekcie wspomnianego Aliansu niewidząc tylko projekt uformowany przeciwko sobie, projekt oraz do uwikłania Prus: politej w otwartą z Turkami wojnę i wystawienia przez niechybne inkursye i kroki nieprzyjacielskie nie tylko Państwo Prus, ale nawet swoje własne: wtedy Król Jmci Pruski nie mógł dyspensować się od tego, aby nie brać środków które roztropność brać radzi i własna wyściga konserwacja na zapobieżenie zamysłu: Tom ~~oba~~ dla obu Państw niebezpiecznym.

Wniesporziewanym tym przypadku Najjaśniejszy Król Jmci Pruski zaprasza wszystkich prawdziwych patriotów i dobrych obywateli Polski dołączenia się z nim, a to koncem odwrócenia rąk i wspólnymi środkami owych wielkich niebezpieczeństw i klęsk, które ich ojczyzna groźona zostaje. ~~Ta~~ <sup>oraz</sup> ~~bezpieczeństwo~~ Najjaśniejszy Król Jmci Pruski: że zechce dać im wszelkie wsparcie i jak najskuteczniejszą pomoc, koncem utrzymania <sup>ywa</sup> niepodległości, ~~wolności~~ i bezpieczeństwa Polski.

Dan w Warszawie dnia 12 października 1788.

(podpis) Antwik de Buchholtz posex-  
traordinaryjny Króla Jmci Pruskiego.



## II.

OdpowiedzStanów sejmujących na Deklaracyją powyższą.

Niniejszypodpisani z wyraźnego rozkazu Króla i mosci i Stanów Przecypas-  
zoli tej skonfederowanych niniejszego sejmku mają honor udzielić Panu  
de Bucholtz Postowi N. Króla i mosci Pruskiego następującą odno-  
wicią stosowną do sentymentów Króla i mosci przelozionych w Deklara-  
cyi pod dniem 12 października r. bieżącego.

Iz na dopiero wspomnianej Deklaracyi czytanie podczas sejmo-  
wej sesyi dnia 13 października wręczęto zgromadzone Przecypospo-  
litej Stany żywej i szczerzej wdzięczności uczuciem, jaka jest winna  
wspaniałemu sposobowi myślenia Króla i sariada i przyjaciela który  
zabezpieczając całosci Polskiej wiare w rojuszach osobistem wzmacnia  
zaufaniem i. Twierdza powziste o narodu mniemanie, rownie go  
enerotliwym, jak potężnym gloszące Monarchę.

Projekt Alliancy między Rosyją i Polską, gdy ani w Radzie  
nie jest, ani przed Sta. ami na Sejm Wolny zgromadzonemi, a zwiaz-  
kiem Konfederacyi następnie atakzonemi nie był podany nie wszedł  
w cel Aktu Konfederacyi terażniejszej, który Akt stosownie do woli  
ogólnej Narodu i zgodne z propozycjami od Tronu podanemi, Łobraca  
wszelkie prace i uisłności sejmujących Stanów do powiększenia podatków



i wojska Rzeczypospolitej: nie w myśli nadać, aby mieć moc zastępczą, ale raczej aby obronę zastąpić i utrzymywać: tak Rzeczpospolita mogła swoje własności i swój Rząd wolny.

Gdyby zaś w torze przewidzistej okolicy rzeczonych celów sejmowej roboty wprowadzona została propozycja i projekt jakiego Alianšu, wtedy Rzeczpospolita z natury samej obrad sejmowych obowiązana będąc jawności w czynieniu swoim iść krokami: nigdy postępowania swego ukrywać nie może i nie będzie. Stosując się zawsze do niepodległości swego samowładztwa, do przepisów roztropności, do świętych praw publicznych prawideł i do winnych na wzajemne kroki Jmoci Pruskiego sentymenta względów?

A kiedy wola ogólna Narodu zawoła prawa i zawoła publiczna stała się duchem obrad niniejszego Sejmu, Zarządzone Rzeczypospolitej Stany nieoddzielnie ale raczej jednomyślnie i wszelką przytębia się wstydząc aby wspólnie w umyśle J. K. Mości zjednali sobie cwałebny oświecenia i patriotyzmu zaszczyt.

(podpis.) Stanisław Małachowski Referend. Kor. Mar.  
sejm. i Konfed. Koron:  
Kazimierz Figej Łąpieha Gener. Pr. i Litt.  
Marsz: Konfed: W. K. Litt.



### III. Nota

Lista rosyjskiego Sejmowi podana, w której żali się  
na mające nastąpić odmiany Konstytucyi przez Rosyją  
zagwarantowanej.

Poset wielki nadzwyczajny i pełnomocny Najjasniejszej Imperatoro-  
wej całej Rosyi chiał zostawić dotąd w zupełnem milczeniu i żadne-  
go nie wagnął pretensji względem uchwał Przesławnych Zgromadzo-  
nych Stanów, które lubo naruszyły Konstytucję r. 1776 umówioną  
z trzema Dworami, jednak nie nadwerżyły directe Aktu Gwarancji  
1775 roku. Rozkazy Najjasniejszej Imperatorowej tak doskona-  
łą zawsze nosiły cechy sentymentów Najjasniejszej Imperatorowej  
przyjaźni dla Narodu polskiego, że niżejpodpisany życzyłby  
był sobie niebyle nigdy do przykrej przywiedziony potrzeby  
protestowania przeciw przestąpieniu formy Prądu poświęconej  
uroczystem Aktem Gwarancji Traktatu 1775 roku. To jest  
przecie myśl zawarta w różnych projektach mających za cel  
Sejm nieustający a przez to przewrócenie całkowite Prądu, któ-  
ry przepisuje niżejpodpisanemu potrzebę deklarowania, że  
Najjasniejsza Imperatorowa odstępuje z zalem przyjaźni któ-  
ra Jego Królewskiej Mości i Najjasniejszej Przewyższonej



poswięta, nie będzie mogła potrzebować najmniejszą odmian Konstytucji Roku 1785 tylko jak na egwalecie Traktatu.

W Warszawie d. 5 Novembris 1788

(podp.) Stackelberg.



## IV. Odpowiedz

### Stanów sejmujących na powyższą Notę Łoosty rosyjskiego.

Dziś podpisani z wyraźnego rozkazu Króla Jmoci i Stanów Rzeczypospolitej skonfederowanych niniejszego Sejmu, mają honor udzielić W. Stackelbergowi Łoostowi wiel. nadwyzajnemu i pełnomocnemu najjasniejszej Imperatorowej całej Rosyi, następującą odpowiedź na Notę dnia 5 Listopada roku bieżącego podaną.

Rzeczpospolita w tejże Notie której czytanie przed Stanami skonfederowanymi na dniu 6 listopada nastąpiło upatruje trzyjaki zamiar, to jest: 1<sup>o</sup>) Zarzut naruszonej niby Konstytucyi 1776 roku. 2<sup>o</sup>) Suppozycja o projektach odroczenia całkowitego klętu. 3<sup>o</sup>) Deklaracja w sposób naglący nieodmienienia w niczem Konstytucyi 1775 roku. Każdy z tych trzech zamiarów, osobną Stanów Rzeczypospolitej zgromadzonych sciągnął baczność i szerególną odpowiedź.

Có do pierwszego. Jeżeli zarzut naruszonej Konstytucyi 1776 roku związku z Aktem Gwarancyi 1775 roku mieć mogącej, ma za cel uchwały Rzeczypospolitej przywracającą Komisję wojskową: Sejmujące Stany jak każda Władza prawodawcza w samowładztwie swoim niepodległa stanowić nowe, przywracając lub odmieniając dawne prawa swoje, nie jest w przypadku naruszenia praw wewnętrznych, który wyraz nie na Sejm wyraża nad Prawo, ale na poddanych a nieposłusznych prawu nadac jedynie może.

Có do drugiego. Proskliwosci o myśl zawierającą odroczenie całkowitego



Rządu, gdy proponuje projekta w Stanach Rzeczypospolitej, tym zaspo-  
kojona być powinna, że przez wyraz Projektu na Sejmie to tylko się  
rozumie, że czytany i do deliberacyi wziętym jest na sejmowych  
sejmowych; nader zaś wiadomo i oświadczone, iż żaden dotąd projekt  
w ten sposób nie przyszedł do wiadomości Stanów Rzeczypospoli-  
tej. Jeżeli ta troskliwość sięga się do ogólnych o Sejmie nieustają-  
cym w Narodzie mniemań, kiedy istotnie Rząd Rzeczypospolitej  
wolny i niezależny składa się z trzech Stanów w przedstąpieniu  
lub trwaniu Sejmu trudno upatrywać przewrócenia całkowitego  
Rządu lecz czasu tylko sejmowania odmiany.

Co do trzeciego. Jeżeli odmiana jakiego prawa 1775 roku za-  
wac się będzie zgromadzonym Rzeczypospolitej Stanom ku ulep-  
szeniu wewnętrznego Rządu, tedy przekonanie Rzeczypospolitej  
o wielkomyślności i przyjaźni Najjaśniejszej Imperatorowej  
Immacji gruntuje w Stanach sejmujących nieochybnie poświęca-  
nie i by chętnie ukontentowanie swoje sądzić z najlep-  
szem Rzeczypospolitej byciem. Negocjacye z Najjaśniejszą Im-  
peratorową Immacją i ze wszystkimi sąsiedzkimi Dworami w  
tym względzie upatruje za najprzyzwoitszy środek. Wyrazy mniej  
oszukiwane umieszczone w Noie wzbudziły miłość Narodu; a  
dziej odstępiania przyjaźni tak wielkiej Monarchini w chwałach  
swoich oddalając Rzeczypospolitą pozyskała bygo za dzień powszech-  
nego żalu.

W Warszawie d. 17. Listopada 1788.

(podp.) Stanisław Natcz Natachowski Referendarz Koron.

Marszałek sejmowy i konfed. prowinc. Koron.

Kazimierz Kieł Sarieha Generał 2. t. i. Mar. Konf. W. X. Lit.



V.  
Nota

Lista pruskiego, w której Tomaszowski wzywa Króla  
swojego względem gwarancji rosyjskiej.

Niżej podpisany Posel extraordinaryjny Najjaśniejszego Króla Jmci  
Pruskiego, postawszy Królowi Jmci Panu swemu na Deklaracyę  
Jego pod dniem 12 Octobra wyrzniczoną pod d. 20 tegoż miesiąca od  
Króla Jmci i sejmujących Skonfederowanych Stanów Przewyprzo-  
politej Polskiej odpowiedź, odebrał wyraźny rozkaz oświadczenia  
Praswietnym Sejmującym Przewyprzopolitej Stanom żywej satys-  
fakcyi, którą Najjaśniejszy Król Jego wysłut w zapewnieniu się  
przez tę odpowiedź: iż Praswietne Stany przyjaźnym Jego dla  
Przewyprzopolitej sentymentom oddały sprawiedliwość, i że upew-  
nić chciały, jako Projekt Alliancy między Moskwą a Polską  
przez Króla Jmci Polskiego i Ministrów Jego Dworu Mosk-  
iewskiemu według zapewnien tegoż Dworu proponowany, nie  
stanowi obiektu Aktu związku Sejmu teraźniejszego, i że  
powiększenie wojska i podatków jest celem jego.

Król Jmci znajdując w tejże odpowiedzi dowód równie przy-  
jemny, jako praswiadczający, że roztropność przewodniczący obra-  
dom sejmowym z równem że ukontentowaniem uwiadomionym zos-  
tał, iż Praswietne Stany stosownie do sprawiedliwych praw swoich  
na sefory 3 Novembra publiczną i z przepisami Konstytucyi Krajo-

wej zgodną ustawą, tak nad nami wojakiem postanowity, iż upewniasz  
niepodległości Rzeczypospolitej wszelkiemu nęczeniu samowładnemu  
i influencyi zagranicznej przeciwna sposobności, którym skutkom jaka  
kolwiek inna ustawa odwieczna być by nie mogła.

Jego Królewska Mości ma prawo spodziewać się po rozstrzygnię-  
ci i doświadczonych Sejmujących Stanów Stałości, iż od ustawy która  
nawet nie zaszczyca światła ich przewidzenie, uważać się nie będzie  
dla przygotowanej lub oświadczonych jakiejkolwiek nartykularnej  
poprzedniejszych Ustaw Gwarancji, która niemoże stawiać się przeciwko  
Rzeczypospolitej ku ulepszeniu formy Rządu swojego, tym więcej po-  
wieria doświadczonych onego wadach, i która nie jest nawet sto-  
sowną do pierwotkowych umów Traktatu 1773 na których Gwa-  
rancje są ufundowane, gdyż nie jest podpisana na Sejmie 1775  
roku tylko przez jedno Monarchstwo, które się do niej dziś odwołuje.

Król Jmości równie chętnym i skłonny jest ku dopełnieniu  
dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej obowiązków swoich Allian-  
su i Gwarancji generalnej, w celu unowocześnienia dla niej jej nie-  
podległości, niechęć wszelako wdawać się w urządzenia jej we-  
wnętrzne, ani jej obrad, lub jej ustaw ścierać wolności, któ-  
rą jak najmocniej owszem gwarantować chce.

Król Jmości pochlebia sobie, iż Prześwietne Sejmujące Sta-  
ny zostaną zupełnie przekonani o szczerości i czystości  
upewnień Jego, oraz o przyjaznych Jego dla Rzeczypospolitej  
wielokach, ani się uprzedzić będzie tak przez uboczne imawia-  
nia duchem stronności zadymione, chociaż zastaną patriotyz-  
mu pokryte, jako też przez rawistne partykularne odgłosy,



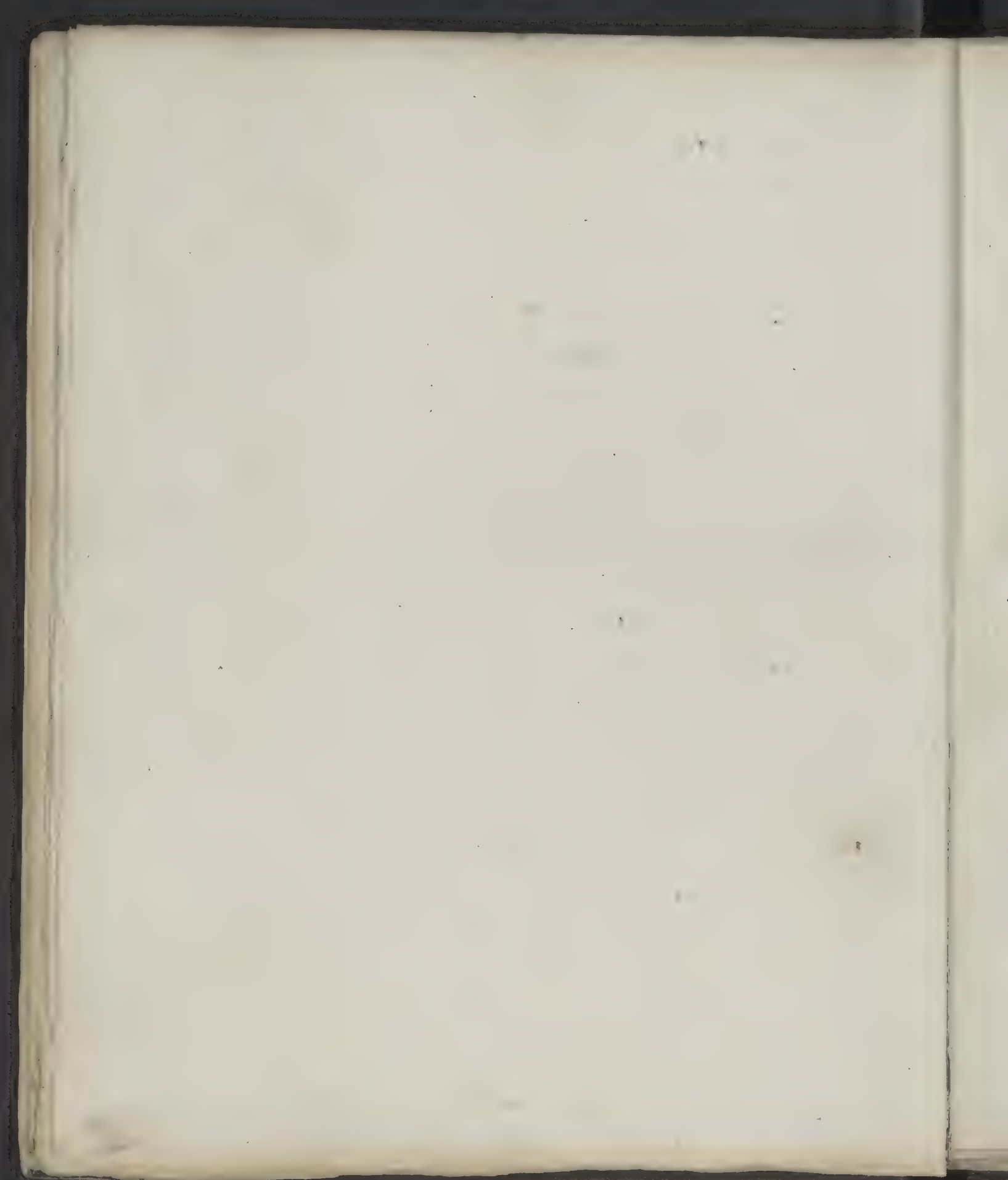
8  
które nierwazając na prawdę, ani na względy winne umarłym i żyjącym nie mają w celu, jak oddalić Rzeczpospolitą od Dworu Pruskiego najdawniejszego Jej sprzymierzenia, który był Jej czasem rzeczywistym, a przynajmniej nie jest Jej uciążliwym.

Krół Gmosi rozumie, że przez Deklaracyą swoją na dniu 12. Octobra podaną, i przez tę, która niedawno Ministrowi Dworu Rosyjskiego w Berlinie jest uczynioną, nieobojętne sentymentów swoich względem bezrzeszeństwa i uszczęśliwienia Rzeczpospolitej dał dowody niezastanawiając się nad skutkami zawoszemi a z tego wyniknąć mogącemi.

Jego Królewsko Gmosi spogląda się wzajemnie, że Skonfederowane Rzeczpospolitej Stany, przyjmą tę nową Deklaracyą z tą uwagą i dyferencyją, na którą zasługują sentymenta najszlachetniejszej i szlachetniejszej przyjaźni i dobrego sąsiedztwa; które ją powodowały i niewątpliwie względem uszczęśliwienia Łożki widoki, których pewnością jasna w niej jest nieumniejszonym Sejmującym Rzeczpospolitej Państwu.

w Warszawie d. 19. listopada 1788.

(podpis.) Ludwik de Bucholtz.





# VI

## Odpowiedz

Deklaracja

Stanów sejmujących na powyższą

Lista pruskiego.

Niżej podpisani z wyraźnego rozkazu Króla Zmości i Stanów Prus: pospolitej skonfederowanych niniejszego Sejmu, mają honor udzielić H. de Bücholtz Listowi extraordynaryjnemu Najjaśniejszego Króla Zmości Pruskiego następującą odpowiedź stosowną do Deklaracji d. 19. listopada od niegoż podanej.

Zgromadzone Prusko-pospolitej Stany w powtórną Króla Zmości Pruskiego Deklaracji coraz o trwalszej przyjaźni i dobrego sąsiedztwa z najwyższą wdziecznością znajdują oświadczenia. Jeżeli Elżbieta Kommissary wojakowej ścisnęła pochlebne i. Król. Mui dla obrad sejmowych świadczeń przekonująco następną prawodawstwo, nie tylko że w prawidach zupełnej niepodległości i wolnego Regnu dalsze Sejm stanowi prawa, ale że też staje się dziełem wzmagającego się jednomyślności ducha. Okazuje tym samym Prusko: polita jak szersze ięta przyjaźni z. Król. Mui dopełniać nadzieję jak wysoko ceni zamiary jego jak odpowiada tym dowodom względom ubezpieczenia i szerszliwości Prusko-pospolitej które Król Zmości Pruski w Deklaracji swojej wyizumi nad wszelkie inne konsyderacje mianuje. I lubo wolności myślenia i mówienia istotną jest republikantckiego regnu własności różności atoli zdani

i mów przeciwnej woli ogólnej Stanów zgromadzonych wrażenia  
nie czyni.

Trzonem Naród rozciągnięty bez przykładu Gwarancji region  
swojego słomieniem, nie przeto w troskliwości swojej obejmu-  
je Gwarancję z prawem udziałności zgodną. Taka jest w wyra-  
żach ostatniej Deklaracji Króla Jmci Pruskiego oświadczone  
Gwarancja generalna za niepodległością Rzeczypospolitej; bez  
wdawania się w urządzenia jej wewnętrzne; bez sięgania wol-  
ności w jej obradach i ustawach; taka na koniec jako cały Na-  
ród wystawia sobie, która nigdy przeciwko samej Rzeczypos-  
politej, ale tylko za wezwaniem od niej w Stanach zgromadzo-  
nych przeciwko gwałcącym udziałności, wolności i całości onejże  
własności użyta być może. A kiedy Król Jmci Pruski w sposób  
jak najprzejrzystej chęć i skłonność swoją ku dopełnieniu  
dawnych obowiązków swoich Aliansów i generalnej Gwarancji  
oświadcza: dopełnienie to niemoże być od Narodu inaczey jak tyl-  
ko z wzajemną chęcią i autentyczną przyjętą.

Jednakże zawsze o nieokreślonych Gwarancjach troskli-  
wość była tymże Stanom Zgromadzonym powodem, iż w ope-  
wiedniej Nocie Dworowi Rosyjskiemu 17. Listopada mając w  
celu najlepsze Rzeczypospolitej bycie, negocjującej ze wszyst-  
kiemi sąwiedziemi Dworami za najprzewiastory w tym wzglę-  
dzie środek urnaty. Negocjującą zatem mianowicie Najjasniej-  
szemu Królowi Jmci Pruskiemu przez Łoża wyśłać się miałego,  
w zupełnym zaufania i zdania ofiarując Stany Rzeczypospolitej w



40

nieomyślniej zostają narażeni, że i przeciw wszystkim okłóceniom i szeregłowości jej starani popierać J. K. Mci nie przestanie i powszechne całego Narodu Polskiego zdanie o wspaniałości umysłu i charakterze duszy najdalej od niewzględnej na moralności polityki. Tenże Monarcha nieprzerwanemi przyjaźni i sąsiadstwa swego postępkami wielkomyślnie utwierdzi.

W Warszawie d. 8. Grudnia 1788.

(podpis.) Stanisław Krasiński, Referendarz Koronny, Marszałek sejmowy i Konfederacyi prowincyi Koronnej.

Kazimierz Flakus, Generał artylleryi i Marszałek Konfederacyi W. K. List.





## VII.

Traktat

przymierza pomiędzy Prusami a Polską  
zawarty w Warszawie d. 29 Marca 1790 r.

W Imię Przenajświętszej i Nierozdzielnej  
 Trójcy.

Wiadomo czynimy wszystkim, komu na tem zależy.  
 Przy istniejących od najdawniejszych czasów ścisłych związ-  
 kach przyjaźni i przymierza pomiędzy Domem królew-  
 skim pruskim i elektoralnym brandeburskim a Naj-  
 jasniejszymi Królami i Rzecząpospolitą Polską, gdy  
 też Najjaśniejszy Król JMC Pruski swierzo dat rzeczy-  
 wiście dowody swej szczerzej przyjaźni dla Najjaśniej-  
 szej Rzecząpospolitej Polskiej: wyniknęła ztąd wz-  
 ajemna i obopólna chęć odnowienia i utrwalenia tych  
 dawnych związków traktatem przymierza obronnym  
 dla dobra dwóch stron i dla utrzymania spokojności  
 wspólnej i szerególnej obu Państw.

Dla dopięcia tak zbawionego celu <sup>Najjaśniejszy</sup> Król JMC Pruski  
 mianował i upoważnił swego szambelana, nadzwyczaj-  
 nego posła i pełnomocnego ministra przy Najjaśniej-  
 szej Jego Królewskiej Mni i Rzecząpospolitej Polskiej  
 J. P. Hieronima margrab. de Lucchesini; a Jego Królewska  
 Mni i Stany Najjaśniejszej Rzecząpospolitej Polskiej  
 zgromadzone na sejmie zwykłym i skonfederowanym

mianowali i upowaznili Młacynta Małachowskie-  
go kanclerza wielkiego koronnego, Aleksandra Kois-  
cia Sapiechę kanclerza wielkiego W. X. Litewsk., Ma-  
cieja Gąrnysza biskupa chełmskiego, Joachima Chrepto-  
wicza podkanclerzego W. X. Litewsk., Józefa Rybiń-  
skiego biskupa kujawskiego i pomorskiego, Ignacego  
Potockiego marszałka W. X. Litewsk., Stanisława Ma-  
łachowskiego referendarza koronnego, marszałka  
sejmowego i konfederacyi koronnej, Karłowicza Kois-  
cia Sapiechę generała artylleryi i marszałka konfедера-  
cyi W. X. Litewsk., i Antoniego Dziędoszyckiego wielkie-  
go pisarza litewskiego; którzy pełnomocniąc okaraw-  
szy wzajemne plenipotencyje w dobrej i należytej for-  
mie spisane, po obojpołnej umowie zgodzili się na  
artykuły następujące:

Art. I. Trwać będzie przyjaźń i związek szczery  
i stały między Najjaśniejszym Królem JMcią Prus-  
kim, jego dziedzicami i następcami, a Najjaśniej-  
szym Królem JMcią Polskim i jego następcami, ja-  
koteż z Najjaśniejszą Rzecząpospolitą Polską tak da-  
lece, że obydwie Najjaśniejsze Strony kontraktujące  
dokładać będą największej baćności na utrzymanie,  
między sobą, ich państwami i poddanymi jak najściś-  
lejszej przyjaźni i obojpołnej harmonii, z obowiązkiem  
przyrzyniać się, o ile to będzie w ich mocy, do wzajem-  
nej obrony i do zachowania zgody i spokoju.



Art. II. Stosownie do zobowiązań umowionych w artykule poprzedzającym Najjaśniejsze Strony kontraktujące czynić będą wszystko, co będzie w ich mocy, ażeby sobie nawzajem zabezpieczyć i zagwarantować spokojne posiadanie państw, prowincyj, miast i wszystkich terytoriów do nich w czasie zawarcia niniejszego traktatu należących. Ta gwarancja posiadłości teraźniejszych niebędzie jednak na przeszkodzie do przyjaznego załatwienia niektórych szerególnych sporów granicznych, jakie istniały przed zawarciem niniejszego traktatu, a które dotąd jeszcze nie zostały rozstrzygnięte.

Art. III. W przypadku, gdyby jedna z Najjaśniejszych Stron kontraktujących zagrożona była ~~przez~~ ~~atakiem~~ atakiem jakiegobądź nieprzyjaciela: druga Strona bez zwłoki dotoż wszelkich swych najokuteczniejszych starań, aby zapobiedz krokom nieprzyjacielskim, wyjednać zadośćuczynienie stronie pokrzywdzonej i skierować rzeczy na drogę pojednania; jeżeliby zaś te starania w przeciągu dwóch miesięcy pożądanego skutku nieodniosły i jeżeliby jedna z dwóch kontraktujących Stron w owym czasie została atakowana, napadana, lub też w którymkolwiek ze swoich państw w prawach, posiadłościach, interesach jakim bądź innym sposobem niepokojona: druga ze Stron kontraktujących obowiązana będzie bez zwłoki dać pomoc swojemu sprzymierzeńcowi, a to dla wzajemnego utrzymania posiadłości wszystkich państw, ziem, miast i fortec, które do nich przed rozpoczęciem kroków nieprzyjaznych należały.

W razie, gdyby Królestwo Polskie było atakowane:  
Najjaśniejszy Król JMC Pruski dostawi ~~zawieszając~~  
~~na~~ Jego Królewskiej Mości i Najjaśniejszej Przewy-  
szchności Polskiej pomoc z 14000 piechoty, 4000 jaz-  
dy i stosownej do liczby wojska artyleryi złozonej; a  
gdyby zaś Najjaśniejszy Król JMC Pruski napadnię-  
tym został: Jego Królewska Mości i Najjaśniejsza  
Przewyżchność Polska dostarczy mu pomoc z 8000  
konnicy, 4000 piechoty i stosownej do liczby wojska  
artyleryi złozonej; które to wzajemne posilki w prze-  
ciągu dwóch miesięcy od daty wręczenia rekwizycji  
Stronie żądającej nadesłane być i pod jej rozporzą-  
dzeniem przez cały czas wojny, w jakąby zawikłana  
była, zostawać mają. Mocarstwo zawierwane o pomoc  
powinno też posilkowe wojska, wszędzie gdzie ich spry-  
mierzenie wigje, opłacać i utrzymywać: Strona zaś  
rekwirująca dostarczy im tylko w swych państwach  
bezpłatnie chleba i furazju podług stopy w własnym  
wojsku używanej.

Jeżeliby Strona zarequisitiona i rekwirująca przekła-  
data nad wojsko sukursu pieniężny: wybór ten od  
jej woli zależec ma; w którym to razie zasilek ów pie-  
niężny ocenionym będzie rocznie na 20,000 czerwonych  
złotych holenderskich za 1000 ludzi piechoty i na 26,666  
czerwonych złotych holenderskich za tydzień ludzi  
kawaleryi rocznie, lub też miesięcznie w tym samym  
stosunku.

Gdyby Przewyżchność Polska w powyższym razie  
zycząca sobie dostarczyć posilki swe w zbożu dla upro-



13

widowania magazynów: Najjaśniejszy Król JMC Pruski  
zezwoli na to, o ile jego własne interesa dopuszczą; a  
zboże takowe przez Rzeczpospolitą Polską dostawione  
przyjmować się będzie według ceny targowej polskiej.

Art. IV. Wrazie gdyby się umowiony sukurs okazał  
nieдостатечnym na obronę Mocarstwa rekwirującego:  
Mocarstwo zawierane powiększy go stosownie do po-  
treby; które to powiększenie rozciągac się ma ze stro-  
ny Najjaśniejszego Króla JMC Pruskiego aż do  
30,000 ludzi, a ze strony Jego Królewskiej Mości i Re-  
czypospolitej Polskiej aż do 20,000 ludzi. W przypad-  
ku, gdyby pomimo tego oznaczenia ilości wojsk po-  
mocniejszych która z Stron kontraktujących potrze-  
bowata sukursu wszystkich sił drugiej, zachowu-  
ją sobie obie Strony uložyc się osobno względem  
takowego nadzwyczajnego sukursu i warunków iza-  
nia onego.

Art. V. Wojska dostarczone przez Stronę zawar-  
waną zostawac mają <sup>główną</sup> pod komendą generała dowodzą-  
cego armią Strony rekwirującej, przyczem także i roz-  
kazów swoich własnych generałów i oficerów stuchac'  
~~one~~ powinny; nie będą one bardziej niż ~~inne~~ dru-  
gie narażane, i z równą względnością jak wojska  
Strony rekwirującej traktowane być mają.

Art. VI. Gdyby które bądź Mocarstwo zagranierne  
pod pretekstem traktatów i umów poprzednich jakowych  
lub ich wykładu chciało sobie rościć prawo mieszania się  
do spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej lub

Krajów jej podległych w kiedykolwiek lub w jakim kol-  
wiek bądź sposobie: Najjasniejszy Król JMC Pruski  
• dołoży najprzód wszelkich swych najskuteczniejszych  
starań, aby odwrócić zamachy nieprzyjazne z podobnych  
pretensyj wynikające. Jeżeli zaś starania takowe po-  
żądanego skutku nie odniosły i z tego powodu kroki  
nieprzyjazne przeciw Łołoszce się wszczęły: Najjasniej-  
szy Król JMC Pruski porządku ten przypadek ~~jeżeli~~ za-  
dotyczący przymierza i posilkować będzie Rzecpos-  
politą stosownie do osnowy Artykułu IV niniejszego  
traktatu.

Art. VII. Strony kontraktujące postanowiwszy za-  
bezpieczyć interesa obu narodów oddzielnym traktatem  
handlowym, nie ignorowały sobie, aby ułożenie takowego, wy-  
magające nierównie dłuższego czasu, dało powód do zwłoki  
zawarcia niniejszego traktatu przymierza od obu stron  
równie pożądanego; oświadczają przeto, iż w dalszym to-  
ku przeprowadzone zostaną czynności, mające na ce-  
lu rozpoznanie i uchylenie nadużyć w praktyce daw-  
niejszego traktatu handlowego dostrzeżonych, jako też  
przyspieszenie zawarcia nowego traktatu nierównie  
dokładniejszego, rokującego na przyszłość wzajemne  
korzyści handlowe z dobrem obu narodów potęgo-  
ne.

Art. VIII. Niniejszy traktat przymierza zatwierdzo-  
ny będzie i ratyfikowany przez Najjasniejszego Króla

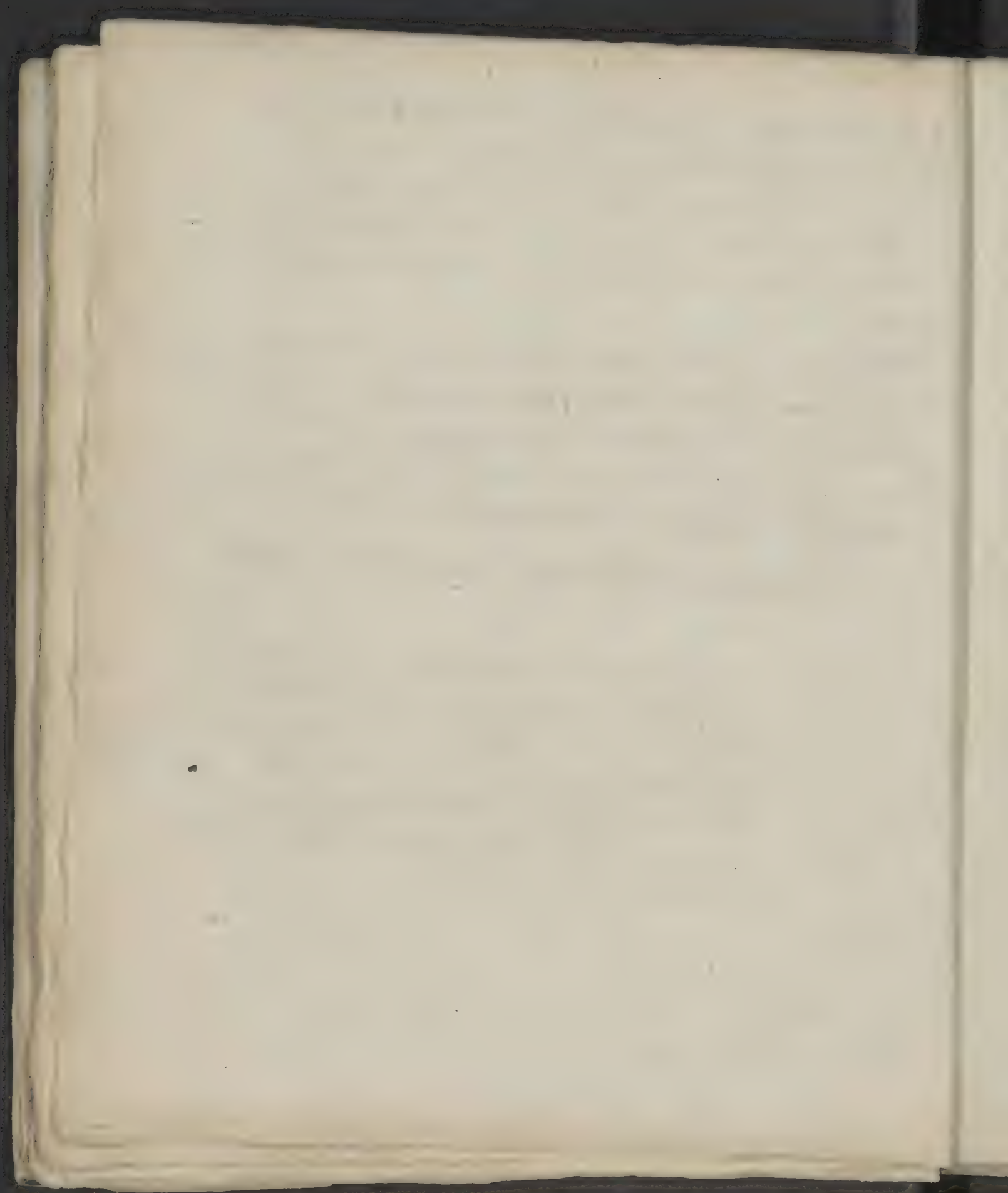


z Mc' Pruskiego i Najjaśniejszego Króla z Mc' i  
Rzeczypospolitej Polskiej, a ratyfikacyje onegoż w do-  
brej i zwykłej formie będą wydane i zamienione  
przez obie Strony w przeciągu czterech tygodni lub  
wiecej, licząc od dnia podpisania obecnego trak-  
tatu.

Dla tem większej wiary My podpisani pełnomoc-  
nicy Najjaśniejszego Króla z Mc' Pruskiego i Naj-  
jaśniejszego Króla z Mc' i Rzeczypospolitej Pols-  
kiej, podpisaliśmy niniejszy traktat przymierza  
i rodowitemi pieczęciami naszymi stwierdziliśmy.

Działo się w Warszawie, dnia 29 Marca 1790r.

(L.S.) Hieronim margrabia de Lucchesini.—  
(L.S.) Hyacynt Matachowski; (L.S.) Ma-  
ciej Garnyż. (L.S.) Joachim Chreptowicz.  
(L.S.) Józef Rybiński. (L.S.) Ignacy Po-  
tocki. (L.S.) Stanisław Matachowski. (L.S.)  
Karimierz książę Sapieha. (L.S.) Antoni  
Dzieduszycki.





Ustawadla miast, uchwalona dnia 18. Kwietnia 1791r.Artykuł 7. O miastach.

1. Miasta mian. mia. Królewskie w Krajach Litwy, polskiej, są wolne i samostanowione.
2. Właściciele terenów miast, jako ludzie wolni, ziemi, w miastach, przez nich, posiadają, ich domy, wsi i terenia, gdzie mają do których miast, wawnie, przez siebie, własność, ich własność, są wolni i samostanowione, co siema, przez siebie, własność, ich własność, są wolni i samostanowione.
3. Właściciele terenów miast, jako ludzie wolni, ziemi, w miastach, posiadają, ich domy, wsi i terenia, gdzie mają do których miast, wawnie, przez siebie, własność, ich własność, są wolni i samostanowione.
4. Właściciele terenów miast, jako ludzie wolni, ziemi, w miastach, posiadają, ich domy, wsi i terenia, gdzie mają do których miast, wawnie, przez siebie, własność, ich własność, są wolni i samostanowione.
5. Gdyby dla samostanowienia w Krajach Litwy, polskiej, miast, wawnie, przez siebie, własność, ich własność, są wolni i samostanowione.
6. Właściciele terenów miast, jako ludzie wolni, ziemi, w miastach, posiadają, ich domy, wsi i terenia, gdzie mają do których miast, wawnie, przez siebie, własność, ich własność, są wolni i samostanowione.

miasta z ludźmi wolnymi nakładać, albo i wolni-  
ków wolnością nadąć, jako też miasta swe dzie-  
liczne lokalnemi zbić. Tak więc i jednemu z nich  
nie będą mogły uchodzić w prohet miast wolnych,  
tylko gdy przedruci instrumentem kassaupijem  
nada im ciemię przedrucią; a na ten czas  
My Król, Diploma Confirmationis tego instru-  
mentu na miasta samego przedruci, wydany i  
instrument kassaupij przedruci w imię w to  
Diploma ratyfikacyi.

7. Jako że w niektórych miast, jedno jest prawo tak  
mieszkańców którego kolwiek miasta równych  
praw i przywilejów z prawa królewskiego uważać będą.

8. Wszyscy obywatele miasta byli i będą, którzy  
miejstkiego urodzenia ludzie, którzy na prawo  
handlu na furty, kasaie etc. inijny profesye  
w miastach; albo gdy ich nabyli, jakiegokolwiek  
sta dotychczas, profesye i handlu, prawo miej-  
skie przyjmować, i po nim zostawiać będą ob-  
owiązani. Tymczasem zaś szlachcie przyjmować miej-  
skie wolno będzie.

9. Przyjąć prawo miejskie czyli i im w im  
stępujący sposób: Każdy przyjmujący miejsce,  
stanowiący je i Majestat ten, obecnie lub po  
plenipotentu, uwrzuci oświadczenie w słowach na-  
stępujących:



- „Ta. I. I. Najprzódniejsza Krolowi i Królewskości  
 „miernym tedy, postawiając prawo i ustanow  
 „sejnym na najsielszym kiere, szwajck, i in  
 „do ośmi miasta. N. w którym do obywatelstwa  
 „pryłączeni jestem, podługim bydl' dzie, i obywateli  
 „wszelkie zachowam, co wog. tko zachowam tak za  
 „siebie jako i następni moich. Do dyktowania  
 „lawnem, oświadczenia, ma bydl' zapisany w księ  
 „obywatelów miasta.
10. Miasta domawiać nie powinny przyjęcia do obywa  
 telstwa i w księgi miejskiej, zapisywania ws, szkich  
 nowych cudzoziemców, tutejsz rezydentów wsch  
 dzie ludu wolnych, i z prawa siłom niepodległych  
 chrześcijan, a to bez żadnej opłaty.
11. Cała uroczona szlachta, jako obywatelom staru  
 miejskiego tym wstępnym oświadczeniu, szlachec  
 twa, i zgaszennym kostom, przyjęcie obywatelstwa  
 miejskiego, w nim znajdowanie się, i prowadzenie  
 uszczelów, prowadzenie wszelkiego handlu, utrzymywa  
 nie jakichkolwiek <sup>szlachty</sup> ~~szlachty~~ <sup>szlachty</sup> nie bynajmniej co do  
 i szlachty ani ustawać nie będzie im samym ani  
 ich następcom w tym, i wstępnym szlachectwa, i  
 prerogatyw do niego przynależnych.
12. Chierani przez obywatelów miast własnego magis  
 tratu, mianowicie Burmistrzów, Rójców i w Gólkach

uwzględnionem jako jest uczyni, wolności, tak przy tej  
wolności miasta zostanują się. Niemniej będzie  
może tymi a miastem uciec się w porządek co  
do wymogów prawników i ustalenia do-  
wierać; o czym Komisary, Polacy uwidomić ma-  
ją, przez rapporta.

12. Wszystkie zatem obywateli miast, którzy są zapisani  
w księgi miejskiej, a mają decydującą polską, mogą  
może obierać i być obieranymi do wszelkich urzędów  
miej. Kiech niekiedyż, wami. Ależ jednak nie  
ex tunc i z funkcji ziemianiskiej z węgrem i  
funkcją plenipotentia miejskiego tacy nie będzie  
moż, pod nieważnością, dyktów. ani w rani. woj-  
skowej w sibi aktualnej będący, Unieważnieniem miej-  
skim być nie może

## Artykuł II O prerogatywach miast.

1. Prawo kardynalne Neminem capterabimus nisi  
in iudicio i a osoby i miasta ciążące namy.  
wyjawiaj podstępnych Bankrutow, Kaucji dostarczają  
na sobę, nie będąc nie staniających, i na gorącym uczyn-  
ku łapanych.

2. Miasta w których o nas nie są, i z. Appo-  
tacyoni, przed sędzią, dyktom cypraryjnym, i inne  
plenipotentia



plenipotenta więszością głosów wybierać będą,  
 z obywateli jussuſſorje oricorium w miastach  
 mających, z datnych do posługi publicznej, Cri-  
mine non notatos, pod jurysdykcją nie będących,  
 i urzędowaniem miejskiem edyktem raszyszonych,  
 z wolnością obierania tychże plenipotentów i  
 z innych miast. Ci plenipotenci na Dzien Sej-  
 mu rozpoczynającego się do miasta sejmu pre-  
 zynaurowego zjechać się mają, i dzieło elekcyi-  
 ony Marszałkowemu sejmowemu oddadzą,  
 na sejsjach prowincjonalnych wybierani będą,  
 i plenipotentów miast do Komisji Polney,  
 Karbowej i Assessorji, i na takich sejsjach wy-  
 znaczeni będą, którzy do której Komisji i Assesu-  
 ry należeć będą. A lubo ci uszyjęcy podług ozna-  
 czenia, w neuronych Komisjach, i Assessorji  
 zasiadać będą mogli, jednakże nie więcej w Kom-  
 issji Karbowej i Polney jak po dwóch, a  
 w Assessorji po trzech z każdej prowincyi zasa-  
 dać będzie. Ci Komisarze i Assessorowie w  
 tychże Komisjach i Assessorji w obiektaich ty-  
 czących

się miast i hanowych, wo cem activam miu  
bada, w innych zaś officibus activam consultat  
ivam mieć mają. Teieli na dalej titory z tych  
plenipotentów albo i wysocy od miast, które bli  
rać plenipotentów prawo mają, potwierdzeni  
w tana, mogą na Crugie lat dwie w. tać. . . z  
tych Kommissaryów i Assessorów pensya przy  
wzajemnej tabelli capnuy postanowiony, dla ta  
kiej jednak sumby jesta do zaciągania w tym  
misyach i Assessorji jest znaczone.

2. Aby zaś opietka nadawa i dla wszystkich  
miast wyznaczone w wydaniach ich Summari  
wość przywołać, dozwalamy miastom. Kommissary  
ów Assessorów i teli Kommissaryów i teli  
tych w Assessorach, Kommissaryach Starostach  
i Polacy zaciągających, desideria miast w Soj  
mie donosić; a ci, gdy tego potrzeba będzie i  
gdy trzeba, będą u Marszałka wojennego u las  
ki o głos prosić, i ten im zabroniony być nie  
może, i ci Summariy się będą wyrażają. Ois  
praktykowanym zabierania głosów przez delega  
wanych do Kommissaryów.









i inne usługi czynić, i na stopnie w tychże  
 Stancllaryach znajdując się według zasługi i dalsze  
 awansować; a który z tych Postanowi się, tożnia (A-  
 genta Stancllary i Dyfustantów Prądzieli na  
 najpiękniejszymi rękami sejmie nobilitowanym być ma  
 i takowe Diploma Nobilitatis beczułaty, My Wól  
 wydawać będziemy.

10. W Duchownym stanie osoby Kanclarzy  
 i episkopów będą mogły posiadać w Kollegiatach pre-  
 latury, i biskupie, w katedrach i w biskupstwach  
 i biskupstwach. Takie wszelkie Beneficia Secularia et re-  
 gularia włączając do funduszy, które smogłyby  
 być wrodo wsiadania selskiego i w powiaty one.

11. Do Komisarzy Stancllarych i innych  
 radnych, Wicekanclarzy, i sekretarzy do-  
 wola się obierać z wyjątkiem kandydatów po trzech  
 do każdej Komisji, bądź z urodzenia selskiego,  
 albo Kanclarzy miejskiej, być w wieku powyżej  
 trzydzielciu lat.

12. A mianem naszym Wicekanclarz: So-  
 wany, gdy nie będzie, może być do Stancllarych  
 i biskupstwach i do katedr biskupiej nie pod-  
 awać, bądź albo zawiązać Obligowanych jechi  
 zechę, za dany od Państwa, który nie ma  
 być od mianowania.

13. Kara na myslących, że o die sa-  
stępująca: stolarzicki na rewersem co by Komu  
siemka, druczina, posłeszya, tracie ja wiczyście  
będzie, i sąd teni przynajmniej własności kar wersowa  
nej posłeszyi, kto dowiedzie rewersu. Naredzoby  
ten sam, kto za rewersem ma posłeszya, dowiedat iż z  
wersowania, jemu wiczyście przynajmniej bierze. A  
kie sprawy sąd z maki procurator appellationes xxxiv  
~~xxxv~~ sądzić będzie.

14. Ministerstwo Pierwsze prawa i sędziów teni  
siemka o miastach precione uhyłamy,  
a terańskie ustanowienie o miastach za prawa kon-  
stytucyjne ustanowimy.

### Artykuł III O sprawiedliwości Miast.

1. Wstawiają miasta jurysdykcji sędziów w  
miastach jurysdykcji, ten miasta i precione  
siemka i pod innych wszytkich jurysdykcji, jako są  
Trybunałowie, Siemianowie, Wojewodowie, Starostowie  
Lubawscy, procy spraw niedokonyanych, do Komissaryat  
do Trybunałów odestanych wyjmujemy i wyłacamy.  
Jurysdykcja mawiatowska, jako tylko miasta per-  
zyonyonali go. Aka która tyż, iż do giesu stady  
Lubawscy.



tebie jurysdykcji właściwej, czytamy.

2. Jurysdykcji świeckiej i duchownej ludności drobne miasta oraz arcybiskie lokalnym gronom przytkanie miastom nadanych, powstawa, jak są, dotąd w jurysdykcji de samej typie sądowności i powoływani, owymże tej Jurysdykcji pro jurysdykcji magistratów miejskich poddanych, niektóre są czynne i dochody jakiegokolwiek natury, dla właściwości tychże gronów jurysdykcji ostreżamy.

3. Głównie jednak miasta mają wsi i wieśni, ziemskie w sprawach tychże wsiów w jurysdykcjach właściwych, jurysdykcji, odpowiedni mają.

4. Magistrowie bywają, w miejscu jurysdykcji mającej, i jakimkolwiek handlem, rzemiosłem, rzemiosłem, jurysdykcji miejscowej należącej mają, i powołani są, nie znając, nie uważając na jakimkolwiek libetacy.

5. W każdym miejscu magistrat obrany jurysdykcji, sądowna składac będzie. W tych magistratach właściwego miejsca sprawy, jako in prima instancja, dla tego mają sprawy rozpoznawane. Al. 300. lub w sprawie wyjątkowej, w której trybuna nie i via królowa nastąpi, w tychże magistratach bez appellacji.

dozpuszczenia, konizone tydi maja zastatewanie. -  
W wiekszych zaś sprowach appellacya do sądu  
wyiszych appellacyjnych dozpuszczona tydi po-  
winna.

6. Na takowe sądy appellacyjne, następują-  
ie miasta wyznaczamy, mianowicie w prowincyi Ma-  
topolskiej: miasta Twarów, Lublin, Łuck, Żytomir,  
Winnica, Kamieniec Podolski, Drohiczyn. W prowincyi  
Wielkopolskiej: miasta Gornan, Kalisz, Gniez-  
no, Leszno, Warszawa, Sieradz, Płock. W prowincyi  
Litewskiej: miasta Wilno, Grodno, Kowno, So-  
wogrodki, Mińsk, Brześć Litewski, Pinsk. W in-  
szych inne miasta respective swoich województw,  
ziem i powiatow wymienione w ustawie, na-  
leżać będą do sądów appellacyjnych powyżej nazo-  
wanych miast.

7. W tych miastach appellacyjnych obierani  
będą co latowie po ciele 5. z młodszych i młodszych  
ty, mianowan powołanych mających, nawet ciele ma-  
gistratowych z miast tychże albo i z miast innych  
tego województwa, które do których sądów appellacyj-  
nych (zawieszonych). A te osoby wybrane stająć się



21  
Sąd appellacyjny z tym warunkiem, iż osoby ma-  
gistratowe i tawniere, do Sądu appellacyjnego wy-  
brane, póki sprawować będą urząd appellacyjny, nie  
mają stać się i sędzić w Sądach primae Instantiae  
Magistratów, z których są obrani.

8. Jeżeli Sąd sędzić będą sprawy z appellacji  
Magistratów, których wartość przekroczy ~~3000 złt.~~ <sup>300 złt.</sup> lub kara więzienia, <sup>nie przewyższająca</sup> 3000 złt. lub  
karę 3 tygodni więzienia, a to oskarżenie, bez dopusze-  
czenia Appellacji. W wyjątkach zaś sprawach in-  
teresa wartości, niż o 3000 złt. i karę niż 3 tygodnie  
więzienia Appellacja jak dotąd z Magistratów pri-  
mae Instantiae, nie już do Sądów Appellacyjnych miast,  
ale do Sądów Królewskich Radwórkich tak w Warszawie,  
jakto w M. A. Litt. dopuszczana, mieć chcemy, po-  
dług niniejszej ustawy.

9. Sprawy kryminalnych Magistratów sędzić  
nie będą mogły, ale je odsyłać mają, prosto do Sa-  
dów Appellacyjnych, które też sprawy kryminalne  
sędzić mogą, z tem ostrzeżeniem, że na więzienie  
czasowe oskarżony kryminalista, ulegać ekskucji ex-  
tremu będzie. Gdy zaś na śmierć więzienie, lub na  
śmierć postanie oskarżony, tenże Sąd Appellacyjny wy-  
mowy obwiniającego i Dekret prosto Sądowi A. S.  
sticmu.

Teżeli Sąd Apellacyjny ma Dekret Sądu apella-  
cyjnego na wzięcie wieczne, lub śmierci winow-  
ce, wskazujący na słuszy, dopiero ten dekret ex-  
tremum zostaje. Przepisy Sądach Ładuorzych  
sprawy o ule sprawowanie Urzędów miejskich,  
jako też o dochody z miast pożytków, i wreszcie  
inne prawami Królestwa wyznaczone, zachowujemy.

10. Miasta, że podlegają będą Kommissji so-  
biegi w rzeczach wewnętrznych miast i dochodów  
ogólnych miejskich, ostrożnie.



## Konstytucya 3<sup>ta</sup> Maja 1791.

W imię Boga w Trójcy świętej jedynego, Sta-  
nisław August z łaski łaski i woli narodu król  
polski, wielki książę litewski, ruskii, pruski, ma-  
zowiecki, zamojski, kijowski, wołyński, podolski,  
podlaski, inflantcki, smoleński, niewierski i  
czerniechowski — wraz z Stanami skonsfe-  
rowanemi w liście podwójnej naród polski re-  
prezentującemi.

Uznając, iż los nas uszczęśliwić od ugrunto-  
wania i wylosowania Konstytucji narodowej  
jedynie zależy skutkiem doświadczeniem poznaw-  
nym zawartym w tym. Waszego wady, a chcąc ko-  
rzystać z porę, w jakiej się Europa znajduje, i  
z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie  
wróciła, wolni od haniebnych obcej potęgi na-  
kazu, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość  
osobistą, ciążącą, polityczną, niepodległość ze-  
wnętrzną, i wolność wewnętrzna, narodu, które-  
go los w ręce nasze jest powierzonym, chcąc oraz  
na błogostanienie, na wdziękność współzes-  
nych i przyszłych pokoleń zasłużyć, mimo  
przeszkód, które w nas namiętności sprawować

możę, dla dobra, praw, celnego, dla ugruntowa-  
nia wolności, dla ocalenia ojczyzny naszej i jej  
granic; z najniższą, szlachetną ducha niniejszą  
Konstytucją uchwalamy, i tę całkowicie za swoją  
za niemaruszoną, deklarujemy, dopókiby naród w  
cięższym prawem, nieznanym, uciążliwym, wolą swoją  
nie uznał. potrzeby wzmianki o niej jakiego  
artykułu. Do której to Konstytucji także usta-  
wy o tymże terminiejszego we wszystkich stosunki  
się mają.

### I. Religia państwowa.

Religią państwową, państwową, jest i będzie wi-  
ara święta rzymska katolicka, ze wszystkimi  
jej prawami. — Przyjście do wiary państwowej i ka-  
kiegokolwiek wierzania jest zabronione pod ka-  
namy Apostoła. Nie zaś ta sama wiara świę-  
ta przykazuje nam kochać bliźnich naszych.  
Jako to wszystkim ludzkiem jakiegokolwiek bzdur  
wyznania, potrzebę w wiernie i opiekę rządową win-  
niśmy, i dla tego wszelkich obyczajów i religii  
wolność w krajach, polskich, podług ustaw kra-  
jowych namujemy.

### II. Szlachta ziemianie.

Stanując pamięć przodków naszych, jako fun-



datorów rządu wojnego, stanowi szlacheckiemu  
 wszystkie swobody, wolności, prerogatywy, pier-  
 wzeństwa w życiu prywatnym i publicznym naj-  
 urzędziej zapewniamy; szczególnie zaś prawa,  
 statuta i przywileje temu Stanowi od Kazimierza  
 wielkiego, Ludwika węgierskiego, Władysława Jagielly,  
 Witolda brata jego wielkiego księcia litewskiego, nie-  
 mniej Władysława i Kazimierza Jagiellończyków,  
 od Jana Alberta, Aleksandra, i Zygmunta I bra-  
 ci, od Zygmunta Augusta ostatniego z linii jagiel-  
 lońskiej, sprawiedliwie i prawom nadane, utwier-  
 dzamy, zapewniamy, i za niewtruszone uznajemy.  
 Godność Stanu szlacheckiego w Polsce, za równą,  
 wszelkim stopniom szlachestwa gdziekolwiek wy-  
 nającym uznajemy. Wszystkie szlachty równomi-  
 być między sobą uznajemy, nie tylko co do starania  
 się o urzędy, i o sprawowanie posług, ocyknie, honor,  
 sławy, i poistek pomysłujących, ale oraz co do  
 równego używania przywilejów i prerogatyw Sta-  
 nowi szlacheckiemu stających. Nadowszystko zaś  
 prawa bezpieczeństwa osobistego, wolności osobistej,  
 własności gruntowej i ruchomej, tak, jak od wie-  
 ków

Każdemu szlache, świętobliwie, nieomarnie zachowa-  
wać mieć chcemy, i zachowujemy; narzucając naj-  
wyższej, i przeciwno własności cyjejkolwiek sta-  
dnej odmiany, lub excypji w prawie niespuścimy,  
owszem najwyższa władza krajowa i nad p<sup>ro</sup>z  
nią ustanowiony, i innych pretensyj pod pretekstem  
Jurium Regalium, i jakimkolwiek innym pozorem  
do własności obywatelskich b<sup>o</sup>gali w części, b<sup>o</sup>gali w  
całości, r<sup>o</sup>ścić sobie nie będzie. Dla czego bezpieczeństwo  
osobiste i wszelka własność Komuikolwiek z prawa  
przynależną, jako prawowitą i potężnością w<sup>o</sup>g<sup>o</sup> et,  
jako wznieść wolności obywatelskiej ~~ochronie~~ stana-  
jemy, zabezpieczamy, utwierdzamy, i aby na potomne  
czasy staowane, ubezpieczone i nieomarnie zo-  
stawały mieć chcemy.

Szlachę za najpiękniejszych strażników wolności, i ni-  
niejszej Konstytucji uznajemy. Każdego szlachcica  
cności, obywatelstwu i <sup>honor</sup>owi, j<sup>e</sup>ś świętość do sta-  
nowania, j<sup>e</sup>ś trwałość do strzeżenia porucamy, ja-  
ko jedyną twierdzę ojczyzny, i swobód naszych.

### III. Miasta i mieszkanie.

Prawo na teraźniejszym sejmie zapisać, pod ty-  
tułem: Miasta nasze królewskie wolne w  
parlamentach



w praniach ~~Pracy~~ ~~pospolitej~~, w zupełności utrzy-  
mane mieć chcemy, i za część niniejszej Konstytucji  
deklarujemy, jako prawo wolnej szlachty polskiej  
dla krzewienia ich swobód, i całości wspólnej  
ojczyzny nową, prawdziwą, i skuteczną dającą siłę.

#### IV. Chłopi włościanie!

Lud rolniczy, z pod którego ręki płynie najobficiej-  
szogactwo krajowych źródeł, który najliczniejszy, w  
narodzie stanowi ludność, a zatem najdroższą  
krajowi siłę, tak przez sławieństwo, ludność i  
obowiązki chrześcijańskie, jako i przez własny nasz  
interesa dobrze zrozumiany, pod opiekę prawa i opie-  
kę państwa przyjmujemy, stanowiąc; iż odtąd, jakie-  
by kolwiek swobody, nadania lub umowy niedawne  
z włościanami dóbr swoich autentycznie urobione, czy-  
liby te swobody, nadania i umowy były z groma-  
dami, czyli też z każdym osobno wsi mieszkan-  
ców, będą stanowić wspólny, i wzajemny obowiązek,  
podług rzetelnego zważenia warunków i opisu  
zawartego w takich nadaniach i umowach,  
pod opiekę państwa krajowego podpadający. Wskazy-  
wać także i wynikające z nich obowiązki przez

jednego właściciela gruntu dobrowolnie przyjęte,  
nie tylko jego samego, ale i następnów jego, lub pra-  
wa nabywców tak wiązać będą, iż ich nigdy samo-  
wolnie odmieniac nie będą mogli. Nawzajem  
włościanie jakiegokolwiek bzdzi majątności od dobro-  
wolnych umów, przyjętych nadani, i z niemi sta-  
nowionych powinności usuwać się inaczej nie będą  
mogli, tylko w takim sposobie, i z takimi wa-  
runkami, jak w opisach tychże umów postano-  
wione mieli, które, czy na wieczność, czy do czasu  
przyjęte, ściśle ich obowiązująć będą.

4  
Za warowną tym sposobem Prędziów  
any warunkach przyjętych a włościan im naby-  
cych, a chcąc jak najkrótcej zachować porządek  
bierność krajową, ogłaszamy wolność zupełną. Dla wszystkich  
ludzi, tak nowo przybywających, jak i tych,  
którzy <sup>by</sup> pierwsi z kraju oddaliwszy się, teraz do ojczyzny  
powrócić chcą, tak dalece: iż każdy człowiek do przystępu  
Przedproszpolskiej mowy z któregośkolwiek strony przybyły,  
lub powracający, jak tylko stanie noga na ziemi polskiej,  
wolnym jest zupełnie użyć przemyśle swego, jak, i  
gdzie chce? wolny jest czynić umowę na oświadczenie, ro-  
bowie.



robotniczą lub czynszową, jak i dopiótki się wymowi?  
 Wolny jest osiadać w mieście, lub na wsiach, wol-  
 ny jest mieszkac w Polsce, lub do kraju do któ-  
 rego zechce powrócić, uczyniwszy zadość obowiązkom,  
 które dobrowolnie na siebie przyjął.

## V. Przegląd czyli oznaczenie władz publicznych.

Wielka władza w spókoju ludzkiej powa-  
 żności bierze z woli narodu. Aby więc cokolwiek  
 państwa, wolność obywatelska, i porządek spókoju  
 w różnej mierze na zawsze zostawały, trzy  
 władze Przeglądu Narodu polskiego składać powinny i  
 z woli prawa niniejszego, na zawsze składać się;  
 to jest: Władza wykonawcza w Stanach zgroma-  
 dzonych. Władza najwyższa sędziowska w Królu i  
 Senacie. Władza sądownicza w jurydykcyach na  
 ten koniec ustanowionych lub ustanowić się mających.

## VI. Sejm czyli władza prawodawcza.

Sejm czyli Stany zgromadzone, na dwie części dzi-  
 lić się będą: na jęz. poselską i na jęz. senatorską,  
 pod przewodnictwem Króla.

Jęz. poselski jako wyobrażenie i skutki =  
władztwa

narodowego, będzie swiętynią, prawodawstwa: przede-  
wszystkiem prawniczej, najpoziwiej decydowane będą sprawy  
składowe projektu. 1) Co do praw ogólnych, to jest: kon-  
stytucyjnych, Cywilnych Kryminalnych, i do usta-  
nowienia wiejskich powiatów. 2) Które z to-  
materjacji proponuje od tronu, województw wie-  
siom i powiatom do rozstrąszenia podane, a przez  
instrukcje do jury przechodzące, najpoziwiej do  
decyzji wzięte być mają. 3) Co do Uchwał Sejmo-  
wych, to jest: poleceń dozwolonych, stopnia mo-  
nety, zaciągania długu publicznego, rehabilitacji  
i innych nagród przypadkowych, rozkładu wy-  
datków publicznych, ordynaryjnych i extraor-  
dynaryjnych, wojny, pokoju, ostatecznej ratyfikacji  
traktatów związkowych i handlowych, wszelkich  
dyplomatycznych aktów, i umów do prawa się-  
gających się, kwitowania magistratur wykonaw-  
czych, i tym podobnych zarządów głównym na-  
rodowym, potrzebom odpowiadających, w których to  
materjacji proponuje od tronu prosto do jury  
prawniczej przechodzić mające, pierwszeństwo  
w wprowadzeniu mieć będą.

Sady



Rady Senatorskiej złożonej z Biskupów, Wojewodów,  
 Konsztantów i ministrów pod przewodnictwem Króla,  
 mającego prawo raz dać rozmowę swoje, drugi raz  
paritatem rozstrzygać oświadczenie, lub nadstawianiem na-  
 mia swojego do Króla, który, chociaż jest: 1) Nade-  
 prawo, które po przejściu formalnym w ręce poselskiej  
 do Senatu natychmiast przestaje być powinno, przy-  
 jęcie, lub wstrzymanie do dalszej narady i liberalnej opi-  
 nion, w prawie większości głosów, przyjęcie, moc i  
 skutki prawa nadawać będzie, wstrzymanie zaś a-  
 wiec tylko prawo do przyszłego ordynaryjnego Sej-  
 mu, na którym goy postać nastąpi zgoda, pra-  
 wo zawieszone do Senatu przyjętem być musi. 2)  
 Nade uchwały sejmowe, w materjach mniej wyko-  
 nanych, którą żąda poselska natychmiast przestaje  
 powinna Senatowi, w razie tej żąda poselska,  
 większością głosów. Decydować, a strona inb obywateli  
 większością, według prawa opisana, będzie wyrokiem  
 i wolą Stanów.

Waryjety: w Senatorach i Ministrach, w objek-  
 tach sprawowania, są i unieważnienia, którego, bądź  
 w Straz, bądź w Komisji zatem sejmu nie można  
 nie być, i tylko kasować w ten raz w Senacie

mają, dla Gania capłkacy na ispanii sejmu.

Sejm nasz gotowy będzie: prawodawcy i ordy-  
naryjny rozprawyć się ma co dwa lata, trwać zaś  
będzie według opisu prawa o sejmach. Gotowy, w po-  
trebach nagłych wolany, stanąć ma o tej tylko ma-  
terji, do której zwolany będzie, lub o potrzebie, po cza-  
sie zwolania przypadłej.

Prawo ładne na tym ordynaryjnym sejmie, na  
którym ustanowione było, naszemu być nie może.  
Komplet sejmu składać się będzie z krzyża osieć niż-  
szym prawem opisanej, tak z krzyża poselskiej, jako i  
z krzyża senatorskiej.

Prawo o sejmikach, na ładniejszym sejmie usta-  
nowione, jako najistotniejszą, naszą wolności obywatelskiej,  
uwagią zabezpieczamy.

Jako zaś prawnie wolno sporządzone być nie może  
praca wszystkich i naród wyraża się w tej mierze przez  
Reprezentantów, czyli posłów swych, do brzołwie wybra-  
nych; weto stanowimy: iż posłowie na sejmikach  
obracają w prawnie i ogólnych narodu potrzebach,  
według niniejszej konytucyi uważani być mają;  
jako Repräsentanci całego narodu, będą składem  
ufności pows. knji.

Wszystko i usz, dzie, większością głosów Uchwalone  
było.



być, primo. Pięto liberum veto, konfederacye wszel-  
kiego gatunku, i sejmy konfederackie, jako duch-  
owi niniejszej konstytucyi przeciwne, Prąd obala-  
ją, spolemnosć nieuzgodzoną, na zawsze znosimy.

Kapitułując z jednej strony gwałtownym i częstym  
odmianom konstytucyi narodowej, z drugiej, uznaj-  
ąc potrzebę wydoskonalenia, onej po doświadczeniu  
jej skutków, co do pomysłowości publicznej, porę i czas  
uwagi i poprawy konstytucyi o lat dwa i pół  
nieznanym; Chcąc więc takowy sejm kon-  
stytucyjny extra-ordynaryjnym podług osobnego o  
nim prawa opisu.

### III Król, u ład wykonawczy.

Żaden Prząd najdoskonałszy bez Przebiegu u ład  
wykonawczy stać nie może. Szczęśliwość narodów  
od praw sprawnie urządzonych, praw skutecznych ich wyko-  
nania zależy. Doświadczenie nauczyło się carstwa  
nie tej co innych nie szczęśliwymi napotknęło Polak;  
zawarowane przez wolnym narodowi polakiemu  
u ład praw solis stanowienia, i moc całkowitej nad  
wszystką wykonawczą, u ład, oraz wybierania urzędni-  
ków do magistratur; u ład, najwyższego wykonawa-  
nia praw, Królowi i Radzie jego oddajemy. Królowi te

Prada Straz, praw zwac się będzie

W Prada wykonawca do pilnowania praw, i  
ich polnienia, saiste jest obowiazana. Tam ay ma  
z siebie będzie, gdzie prawa domalaja, gdzie prawa po-  
trzebuj, dozoru, exekucji, a nawet silnej pomocy. Po-  
stulstwo nalezy się jej rownie od wszystkich magis-  
tratur, moc pryncypalnego nieposluszne, i zaniechajace  
swe obowiazki Magistratury w jej wotru rostruwamy.

W Prada wykonawca nie będzie mogła praw  
stanowic, ani Homarę, podatkow i proborow, pod  
jakimkolwiek imieniem nakladac, dlugow public-  
nych zaciagac, rozkladu dochodow skarbowych przez  
swoje urzedowne amieniac, wyjom wyprawac, polozu,  
ani trakta tu, i zaden akt dyplomatyczny de-  
finitive zawiomic. Wotro jej tylko będzie, tymczasowe  
z zagranicznymi prowadzic negocyacje, oraz tymcza-  
sowe i probne dla kony zensstwa i spokojnosci  
Kraju wyprukajace potrzeby zatawiac, o których naj-  
blizszemu Agromadzeniu i ojnowemu Domiesci winna.

Wron polski elokajnym przez samie miec na  
kawrac chcemy, i stanowimy. Wznan. K. stki  
Perkrotowion poro dywanie rzad wywracajacych  
prawimoci



powinność uderpiczenia losu Króla miastem  
 ziem polskich, i zamknięcia na zawsze drogi wstę-  
 pu do mocarstw zagranicznych; pamięć chwalebności  
 i szlachty ojczyzny naszej za czasów familij cią-  
 głe panujących, potrzeba odwrócenia od ambicji  
 tronu obcych, i moirnych Polaków zwrócenia do je-  
 dnostajnego wolności i równości wiołowania, wska-  
 zaty wierności naszej oddanej tronu polskiego  
 prawemu następstwu. Stanowiąc pręto, iż po życiu  
 jakiego Nam dobroć boska pozwoli, Elektor saski  
 i saski w polsce królować będzie; Dynastya  
 przyszłych Królów polskich zacznie się na osobie Fry-  
 deryka Augusta dzisiejszego Elektora saskiego Kró-  
 lego sukcesorem de linii i linii męskiej tronu  
 polski prawnie. Najstarszy syn Króla panu-  
 jącego po ojcu na tron następować ma. Gdyż zaś  
 dzisiejszy Elektor saski nie miał poleństwa linii  
 męskiej, tedy może przez Elektora za zgodę Stanów  
 zgromadzonych circa jego dobrane, zastąpić ma li-  
 nię następstwa w linii męskiej do tronu polskiego.  
 Dla czego Maryja Augusta Najmilszy córka Elektro-  
 ra i saskiego polski, doślubujemy; zachowując  
 przy narodzie prawo i równość pretekstowi podpadai  
 niemożące, wybrania do tronu Drugiego Denne po  
 wygaśnięciu pierwszego.

Maryja

Wszystkie te rzeczy, które w tym, wyżej pisanym  
Rogu i. Królowi, na zachowanie Konstytucji niniejszej  
i. me ~~konstytucji~~ Konventu, które, ułożone będą z dni-  
siejszymi Elektorami Saskimi, jako uroczystym do-  
trzymaniu, i które tak, jak dawne były, go będą.

C. o. b. Króla jest święta, i bezpieczna do wysys-  
tkiego. Nie sam przez się, nie czynię, nie w od-  
powiedzi narodowi być nie może. Nie samowładca,  
ale ojcem i głową narodu być powinien, i tym go-  
powo i Konstytucja niniejsza być musi i de-  
klaruje.

Podobny tak, jak będą w statutach Konwentu  
opisanie, i prerogatywy tronu ustalone, niniejsza,  
Konstytucja, dla przyszłego Elekta zawartane, świę-  
temi być nie będą mogły.

Wszystkie Arty publiczne, Trybunały, Sądy, i  
Magistratury, Monety, atoli pod Królewskim iść po-  
winny imieniem Króla, któremu wszelka moc dobrze cry-  
mienia zastawiona być powinna, mieć dobrze ~~zawar-  
tane~~ suu śmierci skazanych, proci ~~in criminibus statuta~~. Co  
Króla rozrządzenie najwyisze silami zbrojnymi Kra-  
jowemi w czasie wojny, i nominowanie Komendantów  
wojska należeć będzie, z wolną atoli ich odmianą za-  
nalaż narodu. Patentować officjów, i mianować urzę-  
dniki podług prawa niższego opisu, nominować Bis-  
kupów i Komitorów, podług opisu tegoż prawa, oraz  
Ministrów.



ministrów; jako urządów piórczych. Wskazywać  
komandę. To jest, być obowiązkowe.

Straz cyli Prada Krolewska do domow calosci  
i ciekawosci jowaw, Krolowi dodana, skladac sie b, dzie:  
1) Prymasa, jako glowny Duchowienstwa polskiego, i  
jako prezesa Komitetu edukacyjnej, mogacego byc  
wzroczonym w straz przez pierwszego ~~ex officio~~ Pris-  
tupa, ktory wzroczyci pozwolysz sie moze. 2) Tr  
pięciu Ministrów, to jest: Ministra polnicy. Ministra  
pieczy. Ministra Wsch. Ministra Starostwa. Ministra  
wzroczyci do spraw zagranicznych. 3) Z dwóch sekretarzy  
z których jeden przebiega straz, drugi przebiega  
spraw zagranicznych i mac b, dzie, obadwa b, dzie zatem  
decydującego.

1. Następną sprawą w ma. Teletności wyszedł  
i pisał na konstytucyjną, w sprawie na wszystkich  
Stronach powiadomienie o głosach, przybawiając  
moje. 11

*moxe.*

Marszałek dyplom, jako na 2. latą wybranym,  
wchodzić będzie w liście kasinujące w Strazę, bo  
zanim się w jej szerebie, jedynie dla zwrotu se-  
minalnego. W takim przypadku : gdyby on uznał w  
przypadkach konieczności zwrotu seminału go-  
stającego, wtedy, jeżeli z niego wybrał  
się zwrot, tedy nie miałoby do postawienia





pony niej upierał się; Marszałek Sejmowy w tym  
przypadku upraszać będzie owołanie Sejmu gło-  
wego, i jeżeli Śród spótnia b. i. owolanie, mar-  
tek to wykonać powinien.

Dość nominowaniu wszystkich Ministrów  
tak i wzwanie z nich jednego do Rządzącego administracji  
wydziału, do Rady swojej, czyli Strazy, która jest prawem.  
Wzwanie do ministra do zasiadania w Strazy, na lat  
dwa będzie, z wolnym urzędem na lat jeden króla poties-  
dzeniem. Ministrowie do Strazy wzwani, w Kommiss-  
jach zasiadać nie mają.

W przypadku zaś gdyby przyszedł dwóch króli  
zadzielenia wólcw i królewskich obywateli, jak starożytni  
sejmie, ministra bądź w Straz, bądź w Urzędzie od-  
miany użycia; król natychmiast na jego miejsce  
innego nominować powinien.

Chcę, aby Straz praw narodowych chroniona, by-  
ła do ścisłej odpowiedzialności narodowi, za wszelkie onych pro-  
stępców, starożytni: i z od ministrów będą oskarżeni  
innymi deputacjami, do esadmirnowania ich czynności wyzna-  
czona z prokuratury, prawa, odpowiedzialności, i oskar-  
żeni i majątki ich. W wszelkich takowych oskarżeniach,  
czymkolwiek one prosta, i królewskie, i obywatelskie, i  
ciężkie. Przetoż i ministrowie, i ministrowie, i ministrowie  
dów Sejmowych, pro Sprawiedliwość i wyrównywanie

niezależności ich ukaranie, lub przy Powródzonej nie  
winności. Od sprawy i kary uwolnienie.

Właściwość wlechy wykonawczej, tożsamość,  
ustanawiamy. Oddzielne Kommissye, mające zwizek ze  
Strazą, i obowiązku do powródzenia tego Straz. Tem  
mieszają do nich wybierani będą przez sejm, dla strawa  
wania urzędów swoich, w przeciągu czasu prawem opi  
sanego. Kommissye te są: 1.) Podkani. 2.) Głowi. 3.) Wo  
jska 4.) Starbu.

Kommissye powródzone, odpowiedzialne, na sejm se  
mie ustanowione, również do dorozu Straz, materialnie, ob  
ierać będą, w kary przez wyżej wspomniane pośrednic  
Kommissye, respectively co do obiektów każdej z nich  
władzy i obowiązków.

### VIII. Władza sądownicza.

Władza sądownicza nie może być w komisarza, ani  
przez władzę, wykonawczą, ani przez Króla; lecz przez  
magistraturę, na ten koniec ustanowione, i wybierane.  
Pewna być mać tak do miejsc przywiązana, żeby  
nie było otwiera bliska dla siebie znakiem sprawiedliwości,  
żeby przystępny widział wszędzie groźną, na ich rękę.  
Strajowego sądu. Ustanawiamy, przez to D. Sądy pierwszej  
instancji Dla każdego województwa, ziemi i powia  
tu, do których Sędziowie wybierani będą na sejmikach.

Sądy -



Sądy pierwszej instancji będą zawsze gotowe i sta-  
wające na oddanie odpowiedzialności tym, którzy jej  
potrzebują. Od tych Sędziów i Sędziów apellacyjnych  
na trybunały głośnie dla każdej prowincji bądź  
miejsc, złożone również z osób na sejmikach wy-  
branych. J' to są, tak pierwszej, jako i ostrej  
instancji będą. Prami ziemianstwie dla szlachty  
i wszystkich właścicieli ziemskich z kimkolwiek  
in causis Juris et facti.

2) Sędziowskie sądy sądowe, wszyskim miastom  
podług prawa sejmiku teraźniejszego o miastach wol-  
nych królewskich zabezpieczamy.

3) Sądy referendarne dla każdej prowincji oso-  
bne mieć chcemy w sprawach włóścian wolnych i  
wewnętrznych prawami sądowi temu poddanych.

4) Sądy radownicze, Flakorskie, Relacyjne i  
Kurlandzkie, zachowujemy.

5) Sędziowskie wykonawcze będą miały sądy  
w sprawach do swojej administracji należących.

6) Oprócz sądów w sprawach cywilnych i kry-  
minalnych, dla wszystkich stanów będzie sąd naj-  
wyższy sejmowy zwany. Do którego przy otwarciu ka-  
żdego sejmiku obrano będą osoby. Do tego sądu należę-  
cyma występkami przeciwko prawom i królowi, czyli  
Crimina Status.

Nowy

Nowy Codex praw cywilnych i kryminalnych  
wypracowane przez Sejm osoby spisac postanowił.

## IX Regencya.

1) Kras będzie czas regencyi, najęz na ciele Kró-  
lowa, albo w jej nieprzytomności Prymasa. W tych  
latach tylko przypadek, miejsce mieć może Regen-  
cyi: 1) W czasie małoletności Króla. 2) W czasie  
niemocy, trwałej pomieszanie umysłu, sprawozdaj.  
3) W przypadku gdyby Król był uwięziony na wojnie.  
Małoletności trwać będzie do lat ośmiu nastu  
rocznych, a niemoc względem trwałego pomiesza-  
nia umysłu deklarowana, będzie nie może, tylko, na-  
leżym gotowy, wziętości, alosów trzech miesięcy po ciew-  
ko ciwarłej, jak złaczonej. W tych próto trzech przy-  
padkach Prymas Korony polskiej Sejm natychmiast  
zwołać powiniene, a gdyby Prymas tę powinność zwłó-  
cił, Marszałek Sejmu listy okólne do posłów  
i senatorów wysłać. Sejm gotowy urzędzi Króla za  
ciadania Ministrów w Regencyi, i Królową, da za-  
stępowia Króla w obywatelach jego umocuje. A  
gdyby Król w miewoszym przypadku z małoletności  
wyszedł, w ciągu do zupełnego powrocie zdrowia,  
w trzech z niewoli powrocie: Regencya na koniec  
z czynności swoich oddać, mu powinna, i odpowia-  
dać.



odpowiadać narodowi za czas swego urzędowania,  
tak, jak jest napisano o Stracy na Kardyn. or-  
dynaryjnym Sejmie, a osób i majątków swoich.

#### X. Edukacya Princei Królewskich.

Synowie Królewscy, którzy do następstwa tronu  
Konstytucyą przeznaczani, są pierwszemi Dziećmi ojczy-  
zny; przeto baczność o dobre ich wychowanie do narodu  
naszego, bez ułomienia jednakię prawom rodzicielskim.  
Za radą Królewskiego Rządu i Stracy, i z uwaga  
chronym od Stanów Dozorcy Edukacyi Królewiców, wy-  
chowaniem ich zatrudniać się będą. Na ręce Regen-  
cyi, tak z wspomnianym Dozorcy Edukacyi ich spo-  
wierać, mieć sobie będą. W obiedwóch przypadkach  
Dozorcy od Stanów wyznaczony donosić winien na Kar-  
dyn. ordynaryjnym Sejmie o edukacyi i postępie  
Królewiców. Ci sami także Edukacyjnej powinności  
będzie poać urząd, instrukcyi i od Rządu Synów  
Królewskich, do potwierdzenia Sejmowi, a to, aby je  
ciężko w wychowaniu ich prawa wpały  
ciągle, i wreszcie w umysły przyszłych następców  
tronu wstąpią, miłość cnoty ojcowskiej, wierności i  
Konstytucyi Krajowej. -

#### XI. Siła zbrojna narodu.

Naród winien jest sobie samemu obronę, od

napaści, i dla przeszkazania catości swojej. Wszyscy  
jako Obywateli i obrońcami catości i swobody na-  
mienym. Wojsko nie innego mi jest, tylko niezg-  
ła siła obronna i pomażona z ogólną siłą narodu. Na-  
ród winien wojsku swemu nagrodę i poważanie za to,  
i si proświca jezywie dla jego obrony. Wojsko winno  
narodowi strzeżenie granic i spokojności państwa;  
tatem, winno być jego najsiłniejszą i tarczą. W  
przemianach tego doświadczone niemylnie, powinni  
zostanie i jako, na postawienie i stały wykonaw-  
czej stosownie do opisów prawa; powinni wykonać  
je i na wiarę narodu i Królowi, i na obro-  
nę, konstytucji narodu. Wojsko więc być wo-  
jsko narodu może na ogół, granie obronne, na  
strzeżenie granic i granic, lub na pomoc państwu,  
gdyby kto jego catości nie był postawionym.



## X.

Deklaracya

wojny Solsce p. m. Moskwy  
dnia 18. Maja 1792.

Milność i miłobliwość Najjaśniejszej Kró-  
 lewny, wielkiej księżki, która ma zawieszony w  
 niewygodach jej sąsiadach, pełna, o nią, troskliwość.  
 Najjaśniejszej Imperatorowa całej Rusi, która, łagły  
 jeszcze, do tego aktualnie i normalnie, w polityce,  
 ciążki, tym szczególnie, jeszcze ma się być  
 obowiązana, mieć pełne brzemie na niestrawione  
 zachowanie tych dwóch Cezarów, własności, które  
 siadają, jej polityczna, i stoż.

Już to stała i wspominała o to troskliwość  
 Najjaśniejszej Imperatorowej, pochodząca również z mi-  
 łości, powścią i zimnośdliwości, jako też z jej  
 dobrej chęci i zyczenia dla tego narodu, którego i  
 jednolitość, pierwiastkowego połączku, i zrytek,  
 i tyle innych naturalnych związków z narodem,  
 któremu panuje, cypr, go miłym w jej oczach, nie-  
 dojca na zapewne była ambicji i duchowi paro-  
 wania tych, którzy niekontem z tej części władcy,  
 która, prawa Krajów, im nudy, skutali jej roz-  
 czenia z zawaleniem tychże praw Krajowych.

W tym widok nie, nie ranił bali z jednej strony,  
czemby morli. Najjaś. Imperatorowy chce ostu-  
dzić czynnego bawienia na całoci praw i prer-  
gatyw rawnego narodu polskiego, z drugiej, czem-  
by ożernie czystość i dobroczynność jej zamiarów,  
wystawiając je we wszystkich zarzewiach w  
tem, zarzewiu, które wcale było przeciw jej  
intencjom. I w tym celu podpisali Zarządnie-  
akt, przez którego Rosya gwarantuje prawa  
i konstytucyjne prawne tego narodu, wstawia i  
wytknując jako ciążące <sup>(nieobliczalne)</sup> zarzewie, kiedy naj-  
potężniejsza państwa, a między innemi Impe-  
ryum niemieckie, nie tylko nieocenowały nigdy  
podobnych gwarancji, ale o nich i głośniej, sta-  
wali się, i je przyjmowały jako fundament naj-  
mocniejszy ich własności i ich niepodległości.  
Przekonawsza wreszcie o tym dostatecznie, nie  
wszystkie argumenta swiętego zdarzenie, ile ta-  
kiewa gwarancja może być skuteczną i potrzebną,  
i że branie jej tylko wogóle pod ciążami do-  
mowych swych nieprzejawiać, nie miałyby ku  
swemu zagniewaniu się, do wdania się Najjaś.  
Imperatorowy innych tytułów, jak tylko samą  
jej



jej przyjaźń, i sama jej wyspaniałość.

Czniełni jednakże, że się im udało tylu  
omamieniami, i rozśiewaniem fałszywych ma-  
myńskich utrudzić jakąś część narodu, ci, którzy za-  
stali się Eanna podobie i zniszczenie jego za-  
wziętej wolności, nie czekali tylko przynajmniej ma-  
mentu, do wykonania swych otrępienych zamys-  
łów, jakoż wzurwili go znaleźć w czasie dwóch m-  
jen, które w Rosji była zarazem napastowiana.  
W tym tedy samym czasie sejm się zgromadził w  
Warszawie. Instrukcyje wszystkie województw  
nie swoim protem, chciały go mieć wolnym, i or-  
dynaryjnym, a nagła przemieniła się w konfe-  
deracyę, bez żadnej przyczyny, ani znanej, ani po-  
cornej. Aż konfederacyi tej został ogłoszony, że  
wierat w sobie pryncypały i obiekta, któremi się miał  
sejm zatrudniać; pryncypały były: utrzy-  
manie państwa wolnego republikańskiego, utrzymanie  
i magistratur w ich urządzeniu i prawach,  
i utrzymanie wolności obywateli. Niechciał  
sam naród polski, i tak Polacy sejm do-  
dał się do tych obiektyw, które podał zaufaniu  
publicznemu, przez Opatanie późniejsze. Długo-  
trwale przeciwne pierwszemu.

Aż w końcu to w województwie wszystkich  
nieprawności, i wszystkich niedomagań, i praw i

i całej i Anglii, które ten sejm konfederacji, a  
różnej partji panującej sobie pozwoliła, dopóki jest  
pewność, że Anglii nie ugięła, i w innych i woi-  
linach i w sobie wszystkie władze, których pol-  
skie w jedynym roku nie miała się, i w  
władzi republikańskiej, i w sposób naj-  
okrutniejszy na te kraj i tych władz,  
przed tym, przeciagając się do pół-  
czwartą roku, przeciagając, którego przykładu w ówe-  
jaki polski nie masz, a na koniec ukorono-  
wał wszystkie swe smutne zamiary, obalaniem  
a i do funeraliów w dniu jednym. Długo Ma-  
ja roku 1791 całego gmachu rządu, po którym  
Anglii w pewności tyle wieków trwała,  
a na jego zwaliach powstała monarchia, któ-  
ra w swych nowych prawach przez siebie stawa-  
no się, niby ograniczyć, nie potrafiła tylko innych  
drugim przeciwstawiać, nieścisłość z dawno-  
mi, i ich nieścisłość z nowymi, i w nich nieś-  
cisłość, nie zostawia nawet Polakom próż-  
nego myślenia tej wolności, i tych prze-  
gatyw, o które oni zawsze najtęskliwiej by-  
li. Ten polski z elekcyjnego w elekcyjny  
zmieniono, i to prawo, które myślenie ich  
władzi Anglii, i które zabrania za-  
życia Króla zamysłać o obranie jego następcy,  
było



było również zuchwale zważano jak w ostatnim  
 dniu, które zapewniały swobodę miasteczka  
 Przyloty. Sposoby których użyto do dostrzeżenia  
 tych narzeczeń, charakteryzowały ich gwałtowno-  
 ści: Unia rewolucyj, ramię i jęba, Sejmowa  
 napotnienie były prospołstwowi Marszałcy, opro-  
 wadzenie do niej tej ułubionej, wytoczenie z arse-  
 nalu armaty, regiment artylerii i awaryje,  
 literackie zgromadzenie do wsparcia prospołstwa,  
 zapalczywość jego poludrono przeciwko osobom, któ-  
 rych się lekano, oporek, wiele pustem, którym  
 brali w paltrytycznych suwet sentymentach,  
 grzesno utraty życia. Duchowemu i poset Kalis-  
 ki, wstępując się z potęgą do tronu, aby przypo-  
 mniał miłemu świątce jego wrysią, które  
 wykonał na practa corvonta, na ten węzeł  
 świątły i nie mogący być zerwany razem, który  
 go złagły z narzeciem, był nie miłosiernie nie  
 jami. Hucrony, z uwagą i swobodą nie składowe  
 charakteru reprezentanta narodu, i z zgor-  
 zeniem krótkiego Polaka, który jeszcze i rusze-  
 nie nie utracił miłucia swego honoru i swo-  
 jej wolności. To to rewolucja tym sposobem  
 uciętana, starając się jej naśladować udać  
 za ręką i chęć wolną i zgodną narodu?

Ale nie daję im być na tych samych warunkach, które swój niezłomny przyświe-  
 ajemy im, starali się je nie ustąpić o to, aby na  
 nią i znową summa, wprowadzając ją  
 w katargi a nawet w olwanta, wojnę i to są,  
 dawną swą, allintra i nailepszą i naistatę-  
 uszszą, jurejaciota, Wyjętej i narodu polskiego,  
 sama tylko wielkocześności Amwatorowi, a  
 miewszystko to, ta sprawa allintra i istęnatę  
 jej siatla, którym wzmocnić umie intencje  
 intencje do intencje generalnych, i nosta ustępy i  
 ta ostaterności do których ustanowienie miewszą  
 być. Wzmocnienie, zebrane czynniki i intencje  
 jawnie prawnie, tego miewszonier.

Smutkiem dla nas, siostrzy, marta otto-  
 mańska Boga wyprzedziła, przez wielki  
 Cesarzowej szakt nasz, ministrom dyplomatycznym,  
 w czasie międzysejmowym, uprzedzając ich o  
 przekroczeniu wojen europejskich przez króla prus-  
 kiego i pruskiego króla pruskiego króla pruskiego  
 wojen europejskich, kommandarzy, z ktorymi  
 by można utrzymać się walecznym i jęz-  
 ykiem i jęz- i Turcją: stało się un-  
 żenie i ułożenie pruskiego i do króla prus-  
 kiego



obywateli, mimo trudnej się niezmierzności, która  
 raz już przesłuchać można było. Ale jak tylko  
 się Sejm uformował, i jak tylko projekt sta-  
 nienia Radyj. racynując się, jaśniej okazy-  
 wać, wszystkie zastanawiania się nad zachowa-  
 naniem swojej wewnętrznej i zewnętrznej spój-  
 ności, i wreszcie, takżaraz raz, to nie tylko naj-  
 żywiej nalegać, aby wojna rosyjskie, nie wyty-  
 cając nawet, matce liuby Łuki, która ufero-  
 wanych pilnowały magazynów, mitychmianst-  
 w granie po szkie ustąpiły, ale na to umiesca-  
 wszystkie sposoby sposobu, do uprowadzenia  
 się, wójska w potrzebnej ilości, niepozwalając  
 natomiast, nowych magazynów, i nalegając o to,  
 aby dawne przeniesione były na granicę. Zgłęb-  
 i tego muoia Kommissary skarbowe oświadczyły  
 sprzeciwiając się wszelkiej słuszności. Zgłęb-  
 aby i to i Łuki magazynów niecierpłych na gra-  
 nicę, na Dniestrze gładane było, o tych ma-  
 gazynów, które z takimże Resatem Radyj i  
 takimi projektami wstąpić do polskich  
 szeregów, były. Zaledwie kilka razy po-  
 dając tym względem, które sobie winny da-  
 wać, i tak, i państwa, zżyciem na to wzglę-  
 ganiem i sprzymierzeniem. Uciemiężenia

wrselkiego wrota, które <sup>(O)</sup>synagoga <sup>(O)</sup>postronem  
Synagatow, były tak daleko posunięte,  
że niektórzy z nich znajdujący się w państwach  
Rzeczy i z woim hanilem, którzy na wieść  
traktatów i prawa narodów prowadzili, oskarzeni  
złotwie byli, jakoby pobudzali mieszkańców kra-  
jowych do buntów. Pod tym pretekstem zabiera-  
ni byli i osadzani w więzieniach, sądowie wyzna-  
czani do ich sądu, nie znajdując <sup>(O)</sup>żadnego <sup>(O)</sup>stępu  
mądrości, które im zachowano, między ich na-  
wymuszenie zeznania mniemania winy, prze-  
siłki, i tym sposobem wymuszony wyzna-  
nie, jeżeli okrucieństwa, wskazywali ich na karę,  
która, nieudolnie wypełnić pozwili. Ten pierwszy  
krok niesprawiedliwości, nieudolności i okrucień-  
stwa, oburzył Prosz, i skłonił wrselkiego  
wrota, które przysłały najwięcej okrutów  
tych prowincji, gdzie wyznania obrządku religii  
prawowiernej Greckiej niejednolitej. Biskup  
Kęstasowski i Opat Śluccki chociaż podany  
Imperatorowej, zostali również ofiarą tego pro-  
ślacowania, mimo znakomitego stopnia, któ-  
ry w duchowności posiada, mimo iustycji  
obyczajów



byczajów i surowości jego prawideł, o występki.  
 (które stwarzały w każdym momencie możliwości i chęci  
 wagnięcej zamieszania, potrzeba było) tutaj przemiana,  
 poimam i zaprowadzony do Warszawy gdzie go  
 dotąd w ciężkiej tymczasowej niewoli. Sprawa na-  
 mianu nie były świątobliwie zachowane względem  
 ministrów Imperatorowej w samej stolicy państwa,  
 gdy ich kamlica, która zdaje się stać tam częścią  
 ich pałacu, w którym mieszkał, i która ma  
 herby Imperium rosyjskiego zainstalować na niej  
 fregatę, jaśniejszą, nie jest miejscem uprzy-  
 wilejowanym, zwalczoną była, i żołnierze polski  
 napadli na nią, gwałtem z niej wyrwali jednego  
 z należących do szwadronu tej ciałicy, (którzy stawi-  
 mia go bez żadnej przyczyny przed sądem, do któ-  
 rego całe się uwalniały. Sprawiedliwość, o której  
 ministrowie rosyjscy w tym razie dopominali się,  
 była już blachami rozmieniona im przynajmniej;  
 i jednym słowem nie tylko wszystkie trasy były  
 na ich miejscu, które wzięła Polska z Polaka, zwat-  
 cione były i przestępstwa w ciężkich najcięższych  
 wagi, ale także przestępstwa swoje, do tego posunięte,

z wyjątkiem ekstradytaryjnego poselstwa do Gorty,  
w wojnie otwartej na ów czas trwającej z Rosyą,  
ofiarując jej, na miarę wojenne, wzmocnienie je-  
dynie mściwość Rosyji, czego archiwista korespon-  
dencyj ministerjalnych gabinetu warszawskiego  
dowodzi jawnie pokazując. Uszanowanie nawet winne  
osobie i dostojeristwu tak anatomiczemu Impe-  
ratorowej, zachowane nie było w głowach, które na  
sejwach mówiono jej mowy, i zamiast rozstro-  
mienia jak należało tych płochych nieprzyjacieli,  
tości, osmielane i chwalone były przez nauzełni-  
ców partyi, która wyrzuciła prawa i nad Ryskij.

Najmniejsza z tych uraz, nie wymieniając  
tych, które się opuszczają, aby nie przedstawić ich  
wypadek, jest dostateczną dla usprawiedliwienia  
przed Bogiem i obcemi mocarstwami kraju którego  
przedstawiała. Imperatorowa na świadectwo  
swej satysfakcyi, ale bynajmniej nie w tej myśli  
i wystawie zamysła. Usprawiedliwienie jej wrócić  
na nie pozwala jej potęgować cały naród, i to jest  
jedną z tych jego części, która zaufanie jego  
wzięta sobie i władza, i owszem przeciwnie,  
pretekstowana



zmieniana jest u siebie najmocniej, że więk-  
sza jego liczbą nie natęży w żadnym sposobie  
do tego wszystkiego; co udeciatano w Warszawie prze-  
ciwie niej i Królestwu jej dawnej wrociacielce. Naj-  
jaś. Imperatorka gotowa jest poświęcić swój gniew  
sprawiedliwy, któregoś ciału winna, nadziei, która  
całej cywilizacji jej sentymentem wspaniałym,  
i pragnieniem potroju, że te wszystkie urządzają ją  
krótki, ujęty poprawione przez zgromadzenie no-  
wego Sejmu, wierniejszego swoim instrukcyom  
i prawom kardynałowym i niewzruszonym Kra-  
jewym, niech był serdeczniejszy, który, nawet  
swoją je u siebie najmocniej, swoją własną  
nielegalnością, wszystkie swoje na naryt cyn-  
mali, których się domniem, a pozarę, praw  
wszystkich.

A jeżeli Najjaś. Imperatorka nie chce stu-  
chać głosu własnych swych uraz, nie może  
jednostkę być, nie może, na głos radców, a któ-  
remi do niej się udają wielka liczba Polaków,  
miedzy którymi znajdują się nie i równie zna-  
konitych przez swe urzędnice i stopień, którego  
posiadają w Królestwie, jak przez swe ciele pa-  
tryotyczne, i sposobności sturonia swemu Kra-  
jowi.

zapaleniu gorliwości, czystą i chwalebną, rai-  
liną ofiarną, i cięskaniem dawnej wolności i  
niepodległości, złączyli się z sobą, ku zrealizacji  
prawnej konfederacji, jako suzerena i ku  
leczącemu lekarstwu przeciwko nieprawości, w której  
warszawska konfederacja nieprawna, i moc  
sobie nad gwałtem przywracała, położyła na-  
ręce. Szukali na ten koniec wsparcia i pomocy  
Imperatorowej, która wyraziła im pierwsze  
i drugie, będąc powołowaną do tego całym  
ludem przyjaźni i najłepszej chęci dla Anglii,  
dopełniając najmocniej wszystkich warunków tej  
traktatów.

Dla uskutecznienia więc tych przyrzeczeń,  
rozkazata Najjaś. Imperatorowa, części jednej  
swych wojsk, wejść w kraj Anglii; wchodząc  
one, jako przyjaźni, dla uskutecznienia wspólnie  
dzielać obojgu się Anglii w swoje prawa  
i prerogatywy. Wszyscy ci, którzy je za siebie  
uznają, doświadczyć, gdzie są wzmianką zupełnego  
przeszłych oraz, wszystkich pomocy, bezpieczeństwa  
dla swych osób, i utwierdzenia w swoich własno-  
ściach; Najjaś. Imperatorowa nachlebia sobie,  
i będzie dobru prosić. Rozkazując, swoim  
swoją,



swoj, ojczyznę, którą umiał cenić i kochać. Najus-  
 Imperatorowi, i pomyśleć, się u siebie, także  
 się sercem i duszą z współzawodnikami jej ustawa-  
 niami, które wzięte będą z wspólnym rozsu-  
 mieniem się z prawdomi patriotami oła  
 przywrócenia. Bądź jej wolności, prerogatyw  
 i praw, które przedłożona konstytucja Ego  
 Majest. jej wydarła, jest to stawić własnemu do-  
 bru i interesowi. Jeżeli jest kto takowy, któ-  
 ryby rozumiał być powinnością, wahać się z  
 przychylną przysięgi, którą, albo błąd wykonać  
 dopuścić, albo zła i utrudnienie wykonać, niech  
 się na tem zastanowi, że ta przysięga  
 jest świętą i prawdziwą, która ich wzięcie, utrzy-  
 mać i bronić swym życiem, mając wolny i re-  
 publickański, w którym się urodzi, i do now-  
 sów. Prawne przysięgi, jest jedyną drogą narodu  
 do kruszenia swego, które święcie kochali.  
 Ale jeżeli są tacy, którzy nadepnęli na prawo  
 w swych prawach, prawach, w które  
 siebie wplątali, powinni, pomyśleć się, będą chę-  
 ciom dobrego Imperatorowi i chęciom  
 patriotycznym ich współobywatelów, ci niech

niecierpliwości i surowości, której się, co prawda,  
na samych sobie winę składa, tym sprawnie-  
jelić, gdy o nich samych należy uniknąć  
i o jemu przelki wzajemnie i poprawę.

Niniejszy podpisany poseł extraordinaryny  
i minister pełnomocny mający zlecenie cesar-  
skie i tatarskich zleceniach Szajsa Imperatorowej,  
i o sprawiedliwych prośbach, które są do tego  
determinowały, ma czem zlecenie wykonać i za-  
wować zaamy narodzi polski, aby całe swoje za-  
ujanie bezpoczyna staryt w wyznaczeniu i nie-  
interesowaniu, które prowadzi krotki Szajsa im-  
peratorowej, i które wybudują w niej najpraw-  
da pragnienie widzieć w krótko utwierdzonej  
w swoich fundamentach Księstwa jemu mądrość,  
mocy równowagę, jako najpewniejszą przys-  
tawość, jej spokojności wewnętrznej, i zwiaz-  
ków dobrego i zwiadowstwa i zgody z wszystkimi  
swymi sąsiadami.

Dan w Warszawie. Maja 7/98 dnia 1792 roku.

Łódź Janie Borkowski



Przeważa

Sejmu do Narodu z powołanem poselskiego  
wypowiedzenia wojny.

Stwierdzam August z braci Łaski i woli na-  
rodów Polski Wielki Książę Litewski, Łaski,  
Pruski, Mazowiecki, Łódzki, Piotrowski, Wo-  
łyński, Lubelski, Inflancki, Smoleński,  
Siewierski i Czerniechowski etc. etc. wraz

z III. Konfederowanemi Rzeczypospolitej Stanami.

Niemam już żadnej części krajów Rzeczypospolitej,  
w którejby się niegdyś słyszeć Deklaracya im-  
peratorowej Rosyjskiej o ministra jej w War-  
szawie. powana, po wzmiankach rossijskich.  
niej samej dowie się, że ciążą obywateli Polski,  
jaki od jej ogłoszenia jest stan ojczyzny naszej.  
W tej Deklaracyi zmierzona jest Rzeczypospolitej i os-  
nowa i dostojenstwo Sejm w którym narodzi-  
ła się moc swą, a który Sejm przez stwierdze-  
nie wzięta Konfederacyi na wszystkich Sej-  
mickich, w obraniu przeto Drugiego składu  
całym narodem obywateli, we wszystkich

swiech czynach i ustawach <sup>†</sup> iustawach, a za ich tych zej-  
miskach, zgoda, i postawieniem prawom, jak  
nigdy niewidziano, naruszony, przez nieinnocę, obel-  
gi, partyz w nim panującą, narwaną, i za nie-  
prawny mianowany. Nowe zgromadzenie Sejmów  
zapowiedziane; bezprawnym związanem wsparciem ob-  
cego żołnierza; gwałtowne, i za i, sprawa za uchy-  
leniem gwarancji, jako ścieżki odwrócenia prześladowań  
nieprzyjacielskich, starom. Rękojmi, i niemy w  
obciężkach, i w ich obywatelom ocaleni; Obywateli  
le rozucaniem tym, już nim do zamieszek i rozru-  
chów, do rokoszu przeciwko prawej władzy i niez-  
łomności, do strasnej wojny (Domowej burzy), twier-  
dzenia fatalnego na rozwięzanie urzędów urzędu, i  
nawigrowaniem się z dobrej wiary przestawanie, wtar-  
pienie wojsk rosyjskich z arcybisk. Siarima na  
osobach i majątkach, tych, którzyby się z nim  
przeciw władzy opieranie tacyć niechcieli, za-  
owiedziane a teraz już uiszczone.

Niemam przykładu w Ciojach ludzkich,  
aby narodzić do narodu, i do narodu z taką, i niema-  
ją, przemianą. Wsparciem deklaracyą i  
wszystkie narodu



<sup>wszystkie</sup>  
 narodził się, bo nie mówi. Do Polaki, jak do cudzo-  
 nego narodu, ale jakby podobnej prowincji samowol-  
 ne daje rozkazy.

Wielkie imię to pismo w Nas Wroble, w Sta-  
 nach Sejmujących i całej powszechności sprawiło,  
 dzielcie je zapewne wszyscy obywateli polscy.  
 Wielka niegodność Polaków (zła na to wspomnienie  
 serie przejmują) zawziętych na swą, ojczyznę, zapala-  
 nych przeciw Sejmowi, że w swoich usiłowaniu  
 podziwiania Rzeczy nie słowem się do ich  
 podziwiania zamierzali, ucałali się do Petersburga, ob-  
 wieściłi Sejm i naród, a zrywali się na zniszczenie ty-  
 tułowi i R. s. lami i starostom i do wroble  
 i niepodległości Rzeczy, dziela d. y. s. k. a. n. o. j. s. i. c. i. o. s. t. n. o. s. c. i.  
 imienia polskiego, wroble w Europie poważyli  
 i narodu naszego, zrobili wspomnianą Deklarację,  
 i wojsko obce do kraju wprowadzili. Zgodzili się  
 ich bezbronne samowolne z interesem Moskwy. W  
 nieśmaki było patrzeć na ową rosyjską, że  
 Polak zwrócił się z ochotą gwarancji, że  
 postępowali się na Czerwonej nianadzie, który już  
 w ostatnim upodleniu trzymając, do nieuchron-  
 nej

przeważała w sobie i w sobie  
i w walce, dwignęła dostrzeżenie siły na stronę  
wolności i niepodległości swojej, opatrzyła się w  
starzejacym na potrzeby publiczne starobem, to-  
rem: zaczęła być narodem mądrym mądrym,  
prowadzonym w Europie, od zaginionych dawnych  
kantonowanych. Lecz się więc z nimi zjawił  
sędziwych i gromów ojczyzny, który. Następna pa-  
ra, nazwana Montedevauz, i walczyła do przodu  
swej polityce potrzeb, wchodziła do kraju  
naszego, popierała ten spisec męcznych obywateli,  
która (jak imię, widać) Deklaracji) zaczęła uspa-  
cia Imperatorskiej, a teraz, z jej wojakami na  
majątki, na zdrowie i życie współbraci swoich  
napadać niewiedzącą się;

Ponieważ wam i innym smaczni Obcy na-  
stąpił imieniem Naszym i Montedevauz  
Stanów sejmujących, że Stan Ciesielskiej Polski  
jest stanem obrony przeciw wojstwu męczni-  
ckiemu, że Moskwa nękała wojny Polskiej;  
ten narodził się, że ile nieprzyjaciół czyni,  
usitowania na imię nasze, na życie, i pomyśl-  
ność



tylko. My First wra z Stanami Szpilkę  
zanę w męstwie i cności narodu, i  
niekiedy do oparcia całej napa-  
ści.

Widzcie teraz mierzani Obywatelsi o  
tę najcenniejszą ciębnę waszej. Jaka męstwem  
i cnotą waszą obywatelską, ostatnie, taka, że naj-  
odleglejsze pokolenia wasze mieć będą. Bedziacie  
walecy za obywatelstwo, prawo, wolność i majątki  
wasze; bedziacie walecy za siebie, swoje, i  
i to no ystnie, co tylko sercu człowieka najdro-  
ższego być może. Jest wasze Kwarton i gor-  
ce, iście waszą dągnięciem, w rymontunku wojen-  
ne opatrzone, które was zastanię piersiami swo-  
jemi. Jest duch ryński i męstwo w Polakach,  
które wasze usiłowania pierzysze. Taki sła-  
bota ochota do obrony kraju, Swobód i praw  
narodowych, wolnym tylko narodem właściwa,  
najgłębsze nam ogni namiętności. Odbieramy zewsząd  
najpociesznijšie dla ojcowstkiego serca. Naszego  
wzrostu, jak liście obywatelskie, którego star-  
szości, na hacie obrony ojczyzny, abryzo o-  
kami słońcem. Tęże się z wiskiem krajowym.  
Młode ojczyzny chwila, wszystkie majątki na  
wsparcie powszechne. Niemasz żadnej klęski

obywatelów, z których zajęte serca gorliwością  
o barwienie Polski, nie składają prócz swojej  
możności pocisków. Mamy pewną ufność, że  
Bóg Tarkany, który tym Duchem szlachetnym  
całe naródo zachwycił, przy niewinności sprawy  
naszej, przy czystości zamiarów naszych, wesprze  
nas silnym ramieniem swoim.

Ale nasz wyrostek, nasz Obywatel w  
 dołosci i jednosci szuka sie zbawienia. Niechaj  
 naszej. Preciwnie sile mamy. Wzrostowa, sila:  
 Ale i skutkow, niejednosc i wzajemna nie  
 nie ochronie nie potrzeba. Wiedzy wojna oba tak  
 strasna, nie jest dla nas, jeli wewn. lina  
 Obywatelow nierozum. Ci ludzie, ktora sila prze-  
 ciw Polakom. Czekać mogła, kiedy wyszy  
 obywateli niezawy sie, za rze, zacinie przy  
 bolu sirota i jego w obronie granic, w obronie  
 praw i swobód, ojczyzny, stan, li? Dobra sie  
 wam iść, Kochani Obywateli, głosy Sława  
 i obłady, Wzrostowa, sie wam, jama, pełno, jama  
 stepu i wrocy. Ci, ktorzy, stepota i zacinie, to  
 do tego stopnia, przyrasta, iż nie wyrygnęli sie,  
 jama, i, ki na wlasna ojczyzna, i, ci, na  
 nie, sprawnie, i, ci, na, b, ci, jama, wami i, ci, na  
 1742



rzę, mieć miłośność przeciw Sam Królowi,  
 i cnotliwemu Sejmowi; będą was między sobą  
 'Oxielic' i rozdawając; bo wiedzą, że przeciw sta-  
 nym siom i sercom waszym niczego Dobradzi  
 niepotrafą. Tu się uzbójcie statystą i cnotą,  
 a janieście i cnotę, jaką zgodę w przyjęciu i  
 zaprzysiężeniu ustrzeżliwającej was ustawy  
 Prządowej i w oświadczeniu nam za to dosto-  
 najstwszych dla ojcowstwiego serca Naszego  
 obywatelskich sentymentów waszych okarali,  
 także okaracie w obronie Kraju, także okaracie  
 przeciw obtudzie, podstępom i zradzie. Wto  
 przeciw ojerzynie waszej sprawadził oba wojsko,  
 ten nie ugnosi ale zemsty waszej jest godzien;  
 to wojsko które wchodzi w celu obalenia waszego  
 waszego, nie wleńsz, ale domnając niewolę wam  
 gotuje. Świeście Doświadczeni, co to kosztuje opie-  
 ka Pięty! wzięcie z nałobu Sam Króla i Sej-  
 mu, Senatorów, Ministrów, i Proków, haniebnie  
 traktowanie szlachty, zgwałcenie Domów, ucisk  
 miast, zatieranie i wyprawianie włościan z  
 Kraju, naradzie wstrząsanie na części Królestwa;  
 o to są skutki gwarancji do Mostów narucionej;  
 Mniecieci sobie Gnis co lepszego od tego mocarstwa

obiecować? Skoro was tylko uwierzę, odnowi ca-  
łowne rany ojczyzny waszej, odnowi jej Kłzski.  
Szlachcie, Mieszczanin, tym andziej ucieje cię-  
żar wtłoczonego na nowo jarzma, że się owa-  
rzyt być wolnym i niepodległym; a biedne Kmieści,  
rolnicy i pracownicy nasi, których prawie usz-  
częśliwiający wszystkich mieszkanców ziemi  
poleskiej, wzięto już swoje opiekę, z rzymskich  
żagoneń tysiącami na puste stepy pędzeni  
będą. Nareszcie rozszarpanie Króju Rzymskiego,  
i wieczne straconie imienia polskiego będzie  
smutnym Końcem niezgody Polaków.

Obywatele i Kocharni Kmiotkowie, ostroga  
was o tym Król i ojciec wasz wraz z Konfe-  
derowaniem Rzymskiej Stanami. Ale cnota wasza,  
miłość wolności płynąca z krwi polskiej, zapew-  
nia Was, że jedność Braterska stały was z sobą  
na obronę ojczyzny, że jednym sznurą łańcuchem  
z Królem i ojcem waszym, zgromadzić się do boju  
jego i staniecie się murem nieprzemącanym prze-  
ciwko zamachom nieprzyjacielskim.

Wszak gwałtownym stanie, w jakim się  
dziś Rzymska znajduje, abyście widzieć oby-  
watele, że ani sejmu Konicy, ani Konferencji  
rozwiązywać



rozwiązanie, bez narazienia na zgubę samowład-  
stwa i wolności Narodu nie można. Mute w  
prawdzie zostawalo robot do ukończenia; lecz  
tam, gdzie już czynić potrzeba, gdzie. My  
Tiroł serbom, w osobie porucznemu Nam  
od Boga Powozić, narodowi, ustać muszą spo-  
kojnie obracy... Z tego powodu My Tiroł ze Hro-  
maczonymi Przystęj Stanami musiedliemy  
Hłodziy Kres ucynić. Sefyom, a Sefin i Sefjedera-  
cy, do dalszego czasu prerozować.

Pismo pod imieniem Deklamacyi o Minis-  
tra, refyistkiego, puane, nie uenaję Sefinu nieniej-  
szego, zniemara, ten Sefin dwostym postow steta-  
cem upowaisioru, powowachna, wola, narodu, kas-  
cycom, a zaty, zniemara wola, całego narodu,  
ktora mu mocy swej nucieta, a pmoz powowub-  
no Cieżki i puzsigg, najowowystsz, Sanbrya,  
data jego ustanom. Wic sama powaga, naj-  
wyższaj władzy narodowej wyzina, aby się w  
tych Sefinie trwającym uctymata. Wkroci-  
nie wojak nieprzyjacielskich do kraju nie może  
się zgoczyć z wolnością, a Sefinów. Snieta jest  
prawnic tych nieswobodnych Sefinów, na które  
postowie pod bronią, oba, obierani byli. Opta  
Kupę

marci fatalne ich skutki, i z samym je tylko  
obrzydzeniem dotąd wspomina. Alby więc Sejmka  
na podobne gwałty namierzona nie była, powin-  
na Najwyższa powaga Narodu w czasie wojny  
zostać przy tym Sejmie, który był wolnie zgro-  
mionym, a za zławieniem Ciała swoje od  
wzrostkich wojewiutw, i od i powiataw na  
ostatnich sejmikach z równą wolnością czynią-  
cych, powszechnie uwielbionym. Do tego interesa  
z Najjaśniejszym Monarchem nie są dokonano-  
ne, ostateczne w nich ustanowienia bez zu-  
pełnej Sejmu władzy nastąpić nie mogą. Wyj-  
dzie na ostatek za pomocą łitościwego miłosier-  
dium Boga, koniec niebezpieczeństw i ży-  
szości; trzeba, ażeby Sejm z zupełną władzą  
swoją był dotrzymywany. A jako Ostaracya rościenna  
nowego zjazdu Sejmu, któryby zstępując pod broń,  
obłą, wzrostkie. Mostki wypionymu narodu;  
tak cieża, całość, prawa wolności i niepodległości  
Rzecznej wyciągają, aby Sejm Ostaracy, Sejm  
prawomnie wolny, i o interesach narodu.

Widzicie Czywatelsko, w jakim znaczeniu  
się stanie, widzicie, jakie środki wazne i Sejm  
przedsięwzięte środki do ocalenia powszechnego.  
Niechaj.



Niechaj obrona ojczyzny, myśli i serca wasze zaj-  
muje, niech najściślejsza jedność, i zgoda tacy  
umysły wasze w tak trudnych Rzecznej okolic  
mościach. Idźcie za Królem, za Wódzem, za oj-  
cem waszym, idźcie z tym, któregoście, ze krwi  
waszej do serca wzięli, a który w szczerym  
wieku życia swoje dla obrony wspólnej ojczyzny  
na wszelkie niebezpieczeństwa razem z wami po-  
nieśli. Stawiamy się wzajemnie słowy i przy-  
kłady, wystawmy się śmiało na wszystko na  
prawo i swobodę nasze. Wszelkie trudy, wszel-  
kie przeciwności stałości, i odwaga, pokonywajmy.  
Niech każdy wystawi sobie w myśli, że jaki Bóg  
los potka Rzecz, taki on, taki Dzieci jego, i  
najdalej pokolenia mieć będą.

Achy Bóże zastępców! Bóże ojców naszych!  
który widział niewinność, i dobroć sprawy na-  
szej, który czystość samych naszych pragnień,  
wlej i utrzymuj Ducha jedności i miłości w  
narodzie polskim: błogo stan tej broni, która  
nie wielu ambicji, nie w celu wydarcia cudzego,  
lub panowania nad Drugimi, idzie krew przele-  
wać, ale jedynie dla obrony praw i swobód na-  
rodowych.





Przystąpienie

Króla Stanisława Augusta do Konfederacyi  
targowickiej.

Idąc z narodem wolnym i republikantym, co nas z równości na swój Tron wyniosło Idąc z nim z serca do Diet, co wolności przodków, co całości, niepodległości i równości Rzeczypospolitej ma za cel, urządzić poznane dobro publicznego potrzeba, które nadzwyczajnie gwałtownie winniśmy to wam narodzie republikantki i jenoście nieść zuchwałe i śmiałe.

Zawsze ożyczenie mojej dobre i gotowanie mojem dążeniem aby ja szczęśliwą, świetną i bezpieczną uczynić. Do tych zamiarów cel pracowników, choć odmiany i nowości dojsz nie zawsze pozwalaty; tak i w ostatnich czasach się działo. Choć nowości i nowe a niebezpieczne dla spokojności narodów mającmy odwieczne Rzeczypospolitej prawa sarruszyć całkowicie wąż się w rękę monarchicno-demokratyczny przejść: tarcac przedsięwzięcia Łolskie. Lecz czasu tyle różnorodnych praw w jednym sejmie napisać, że na koniec trudniejsze nad uszytko redakcyjne i stosunki onych przedsięwzięcia mniej barne zostaty, gdy zasady rządowe prawdziwemu nieodpowiadaty systematycznie, którym jedynie Łolska stać może. Lecz teraz gdy Łolaki

wie i poznaje błąd tych, co się w swych niesli robotach, jak  
Krol co byj winien głową tej szlachetnej Rzeczypospolitej;  
ja o Polakach mąję ze trwałosci Łoloki na rzecze rep. sz. Kanto-  
kim do danego stosownym, polega; bo ile razy naród, ktore-  
nwie ony rząd nie poprawiać, ale wywracać i nowy stanowie  
przedgwerżnie: tyle razy ostrzeżenie cięta pol. t. z niego  
gmin niecierpić narodowi przynieść musi.

Ja prąd przed narodem rep. sz. Kantskim wyznajac suwe-  
re, i Konfederacji i Sejmu rewolucyjnego warszawskiego  
pod Łaską Stanisława Brata Kantskiego referendarza ktoro-  
lat blizniatery nadwójraj: Prawa ciążącego się i od ustaw-  
owskich tejże konfederacji i Sejmu odstępując, z serą się  
1792 i wcielam do Konfederacji wstępując dnia 14 Maja 1792  
roku pod Łaską Stanisława Brata Kantskiego Lotoc-  
kiego generała art. llerji Karmnij rozpoczętej i do ktorej już  
dawniej Kantskiego Łaską Kantskiego z tem samym przystę-  
p. i Kantskiej Konfederacji ciążąc się wyznajac i wygi-  
muję, a w celu onego wraz z narodem rep. sz. Kantskim odwie-  
dowolnym dążyć do dobra Rzeczypospolitej przynieskam, a  
tym chętniej to czynię; że i zamiar do ieta uznaję za dobry, i  
ie wspieranie i nieinteresowane Najasniejszej Imperatorowej  
jmu całej i sioji wsparcie szeregoliwy skutek i trwałe bezpieczeń-  
stwo Rzeczypospolitej zapewniam.

Sen tedy akcept. moj w Aktach Konfederackich obojga narodów  
i Metry, ja o tej w Aktach ziemskich i grodzkich Łaską Kantskiego  
Rzeczypospolitej oblatowanym mieć chcę.

Sen w Warszawie 25 Augusta 1792 roku.

(Podpis) Stanisław August Krol.



Deklaracya

Króla pruskiego d. 16 Styżnia 1793 przy wkroczeniu  
wojsk jego do Łolski ogłoszona.

Wiadomo jest całej Europie, że rewolucja w Łolsce na dniu 3 maja 1791 bez wiedzy i uczestnictwa Mocarstw przyjaźniych i sąsiedzkich Rzeczypospolitej ułatawa wniecała natychmiast nieukontrowanie i opozycyą znacznej części Narodu. Obywatele do dawnej formy rządu przywiązani, wezwali pomocą wspomnianej monarchii Najjasniejszej Imperatorowej Rosyjskiej, jako tejże formy rządu gwarantki, która przychylając się do ich żądań, przedsięwzięła wezwąć one przez wystanie do Łolski dosyć znacznego Korpusu swego wojska i rozlokowanie go po prowincyach, gdzie przytomność jego zdawata się być istotnie potrzebną. Dla protekcya tego wojska, znaczniejsze Stany rycerskiego szlunku utworzyły Konfederacyą generalną, której prac aktualnych zamiarem jest poprawienie zderzonych innowacyi i powrócenie sily zasadom praw. ojczytych.

Te warne wypadki nie mogły nie zwrócić attencyi Rządu pruskiego, zawożę przez wzgląd sąsiedztwa i związków z Łolską, do jej losu interesującego się; lecz Król jmości Pruski w nadziei, że wniezione zamieszania wkrótce pomysłnem zakonczą się uspokojeniem

mniamat, iż wptywać do tego nie jest obowiązującym, ile w czasie, kiedy inne ważne zatrudnienia gdzie indziej troskliwosci jego wymagają.

Dostrzegł jednak niebawmie, jak daleko w oszekiwaniu swoim został omylonym. Zorniana partya patryotyczna zamiast przychylenia się do zbawiennych widoków Dworu rosyjskiego, odważyła się uporczywy dawać opór wojskom rosyjskim i lubo bezsilność wkrótce ją przyniosła do odstąpienia za myślowo wojny otwartej; nieprzestaje jednak sekretnych machinacji, które widocznie zmierzają do całkowitego wywrócenia dobrego porządku i spokojności. Państwa pograniczne Króla Szwecji, pruskiego doznały już złych widocznych skutków w doświadczonych wieloletnich gwałtownościach i wiołacych terytorii; lecz co najwięcej Króla Szwecji pruskiego i inne Zmocarstwa sąwiedkie zastanawia, jest to, że duch demokratyzmu francuskiego i marnymy okropne tej sekty, która uosbuje wszędzie mnożyć swych partyzantów, zaczyna się rozkrzewiać w kraju polskim. Tak dalece, iż intrzygi wyśtańców jakobińskich mocne w nim znajdują poparcie, i kilka już jest uformowanych klubów rewolucyjnych, które otwarcie zdania swoje ogłaszają.

Ta niebezpieczna zaraza w Wielkiej-Polszcze szczególnie rozszerzyła się; i tam się najwięcej zelantów fałszywego patryotyzmu znajduje. Związki ich z klubami francuskimi obudzają



Stwierdził troskliwość Króla Jmci Pruskiego o bezpieczeństwo własnych  
Państw swoich, i oskarża mu konieczną potrzebę użycia środków  
przymusowych dla zapewnienia onegoż.

Najjasniejszy Król Jmci pruski obowiązany do dalszego pro-  
wadzenia wojny współ z mocarstwami z nim złączonemi, i w  
krótce drugą mając otworzyć kampanię, widział w takiej przy-  
cyi potrzebę znieśienia się poprzedniczego z Dworami wiedeńskim  
i petersburskim, które nie mogły się uchylić od przyznania,  
iż zdrowa polityka nie dozwalała mu zostawiać ręk wolnych in-  
trygantom polskim, z narażeniem się na niebezpieczeństwa miemia-  
w tyle nieprzyjaciela, którego gwałtowne zamiary mogłyby się  
stać okazją nowych zatrudnień. Dla zapobieżenia więc onym  
Król Jmci pruski przedsięwziął wysłać korpus wojsk swoich  
w sile przyzwoitej pod komendą J. L. Moellendorffa gene-  
rata infanterji do Kraju Dziczyprospolitej, a mianowicie do  
kilku powiatów wielko-poloskich. Celem tego kroku ostro-  
ności jest załuszczyć prowincye pograniczne pruskie, uskro-  
mic zle intencyonowanych, którzy podniecają zamieszki i wzbu-  
rzenia przywrócić i utrzymać porządek i spokojność public-  
zną, oraz zapewnić skuteczną protekcję dobrze myślącym oby-  
watelom. Do nich należyć będzie zastrzeżić iż sobie przez zachowa-  
nie się spokojne i rozsądne, w przyjmowaniu i obchodzeniu się  
przyjacielskiem z wojskiem pruskim dając mu wszelką pomoc

i dostarczając jego potrzebom. Generał Komendant nie zaniedba z  
swojej strony, przestrzegać zachowania ścisłej karności, udzielać  
wsparcia i pomocy mieszkańcom, jakta od niego zależy, i  
zapewniać wszelkie ich skarż i pisać, punktualnie i prowiante,  
jakie na jego rekwizycję, przystawiane będą. Mito jest Królowi  
Jmci Pruskiemu zostawać w tem przekonaniu, iż przy zamię-  
rach tak spokojnych, może polegać na dobrych chęciach Naro-  
du, którego nomyślności nie jest mu objętną i któremu iżda  
dać dowody rzeczywiste swojej przychylności i życzliwości.

Dan w Warszawie dnia 16 stycznia 1793 roku

(po podpis) de Buchholtz.



# XIV.

## Deklaracya

rossyjska zrobiona w Grodnie d. 9 Kwietnia 1793 w kto-  
rej oswiada to mocarstwo wcielenie do Panstw swoich  
zagarnionej części Polski.

Zamiary które Najjaśniejsza Imperatorowa Jmć całej Rosyi rozka-  
zała ogłosić w Deklaracyi podanej przez jej Ministra w Warszawie  
dnia 18 maja roku przeszłego, z powodu wejścia wojsk jej do Polski,  
były bez wątpienia takiej natury iż powinny były porządkować powołanie  
uszanowanie a nawet i wdziękności całego Narodu polskiego. Wzela-  
jąc Europa widziata, jakim sposobem były one przyjęte i cenione.  
Wskazywania drogi Konfederacyi Targowickiej, przez którą ona  
dostać mogła wycia praw swoich i własnie należące sobie wta-  
dziej, należało było jąć się sposobu oręża; i sprawy rewolucyi 3 maja  
1791r. jako też ich stronniczy nie reszli z probojowiska, do kąd wy-  
wali byli wojska rosyjskie aż będąc przez ich uśmierzanie zwycię-  
zami.

Leż chociaż oparcie się jawne ustatło, daleko atoli miejsce machina-  
cyom sekretnym, których sprężyna, subtelne tęż są niebezpieczniejsze,  
iż reszto przez najbystrzejszym dozorcu nikną okiem, a nawet praw  
doosiągnięcia uchodzą.

Duch fałszy i zamieszania tak dalece się rozkreślił, iż ci,  
którzy się zatrudniają szkodliwą natchnięcia i rozprzestrzenienia

niego releta, uchylawszy celów i tryg swoich u Dworów cudzoziemskich, gdzie usiłowali uszytnąć zamiary Rosyi podejrzanemi, obrócili swoje usiłowanie na omamienie społeczeństwa, zawsze łatwo zwiesić się mogącego, a naostatek dokazali tego, że one stało się uczestnikiem nienawiści i zawziętości, które oni powzięli przeciwko temu Imperium, będąc zawiedzeni na swoich występnych nadziejach. Nie mówię o wielu uszytnikach i uszytniciach wiadomych, które dokazywały skłonności dośliwie największej liczby Polaków, dość jest powiedzieć, że oni potrafili ująć na te prawdy ludzkości i umiarkowania, do których generałowie i oficerowie wojsk N. Imperatorowej Jmci, podług danych sobie wyrażonych rozkazów przystosowali postępowanie i czynności swoje, tak dalece, że powstała przeciwko nim we wszelkich sposobach urąganie i tego obejścia się, i że najchętniej odważyli się mówić o niesprawach Sycylijjskich, groząc im podobnym losem. Taką to nagrodę ci nieprzyjaciele spokojności i dobrego porządku, które N. Imperatorowa Jmci chciała przywrócić i uzgruntować w ich ojczyźnie, zachowywali wspieraniem tej Monarchii zamiarom. Z tego można sądzić o szczerości akcesu największej onych liczby do traktatujszej Konfederacji, jako też o trwałości i niewruszonej mocy pokoju wewnątrz i zewnątrz Rzeczypospolitej.

Leż Imperatorowa Jmci, będąc od trzydziestu lat przyzwyczajoną do pasowania się z roznokami ustawionymi tego kraju, i zafang w sposobach przez Cnotę



robie niezgromyżonych ku wstrzymaniu w granicach dotąd tam namyślonych rozróżnień, byłaby trwała w swoich usiłowaniach nie interesowanych i pusiłaby dalej w niepamięć wszystkie uskarcenia się przeciwko niemu, pobudki, jako też i sprawiedliwe pretensye do których one prawo jej nadają, jeżeliby się nieokazywały inne  $\frac{1}{2}$  rodzaju, jeszcze ważniejszego i niebezpieczniejszego bezprawia.

Szaleństwo nadnaturalne ludu niegdyś tak nieszczęśliwego, teraz zaś apokryfego, roszarpanego i stojącego nad brzegiem gotowej pożarce go przepaści, zamiast żeby było celem widywania się dla tych burzycielów, zdaje się owszem być dla nich przykładem do naśladowania. Oni pragną, żeby wprowadzić na Łono Rzeczypospolitej te nauki, niekiedy, która sekta bezbożna, świętokradka, i oraz niegodziwa, rodziła na nieszczerbie i zniszczenie wszystkich i potężności duchownych, cywilnych i politycznych. Już Kluby sprowokowane z Klubem Jakobińców Paryskich są ustanowione w Stolicy, jako też w wielu prowincjach, polskich. One wygłaszają sekretnie jądrową, wlewają go w umysły, i do burzenia się w nich podniecają.

Ustanowienie tego ogień wybuchającego źródła, tak niebezpiecznego dla wszystkich z Państwami Rzeczypospolitej sąsiadujących, i mocarstw, musiało naturalnie wskazać ich brzozy. Zatem nietylko one wspólnie wyszukaniem sposobów jak najzdatniejszych do przytłumienia z tego w samym jego początku i do odurzenia zarazą od własnych swych granic.

Najjaśniejsza Imperatorowa Jmomość całej Rosyi i M. Król Jm.

Pruski za zgodą Najprześwieźszego Cesarza Fryderyka żadnego innego  
w tej mierze skutecznego dla swego respective bezpieczeństwa  
nieurnali sposobu, nad ten, ażeby zawrzeć Rzeczpospolitą Łolską w  
granicach ścisłych, umiarkując dla niej exstencję i proporcję  
Państwu średniego stopnia właściwsze, a któreby ułatwiły sposoby  
porządkowania i zachowania, nienaruszając starożytną jej wolności  
rządu mądrego i dokładnego, a oraz dość mocnego i czynnego do  
zapobieżenia i poskromienia wszystkich nierządów i zamieszek,  
które tak często nadwyrzały własną jej samą i sąsiadujących z  
nią spokojność.

Będąc przez to zjednoczeni doskonałym porozumieniem się  
względem celów i prawideł, M. Imperatorowa Zmość całej Rosyi  
i M. Król Zmość Pruski są u siebie najmocniej przeświadczeni,  
że niemogą lepiej zapobiedz zupełnemu zniszczeniu, którem Rze-  
czpospolitej grozić, hamując w niej niezgody, zastraszając te  
dziwotworne i obłąkane zdania, które się w niej rozgłaszają oka-  
zując, jak przytwarzając do swych respective Państw te jej pro-  
wincyje, które teraz z niemi graniczą i biorąc one natychmiast  
w aktualną swoją nosse ogłą, końcem zastłonięcia onych wres-  
cie o skutków okropnych tych zdań, które w nich rozriewać  
usiłują. Rzeczeni Dłona archowie oznajmując całemu Starodowi  
Łolskiemu w ogólności o swojem w tej mierze stałym i nieodmien-  
nym postępowaniu, wygwają go do najprędszego na Sejm zgroma-  
dzenia się, końcem ulżenia się po-przyjacielsku względem tego  
objęktu, a oraz do przyłożenia się do zamiarów i bawiennych,  
które oni mają względem zapewnienia mu na notym stanie po-  
koju nienaruszonego i rządu stałego i gruntownego.

Dan w Grodnie dnia 4 kwietnia 1793 roku.

(podpis) Jakób de Sievers.



Akt powstania

ogłoszony w Krakowie d. 24 marca 1794 r.

Wielomajest. Cesarstwo Rzymskie, królestwo  
węgierskie, królestwo polskie. Niegodziwość dwóch sąsiedz-  
kich mocarstw i zbrodnia zdradców ojczyzny, po-  
grazyły ją w tę pieczęć. Wzrusza na zniszczenie  
i imię polskiego króla Karola II. w umowie z wia-  
rołomnym Fryderykiem Wilhelmem, królem Prus, i  
miarow nieprawości swojej. Nie masz rodzaju pa-  
m. obłądki i podstęp, któreby się te dwa sąsied-  
nie splemiły, dla dogodzenia i swojej zemście i chci-  
wości. Ogłaszając się bezwzględnie Carową, na gwa-  
rantkę, wolności, niepodległości i suwerenności polskiej  
królestwa i dzielictwa jej królestwa, niezwadła jej  
niepodległość, trapiła królestwo wstrząsami i ro-  
dzajami niepokojów. Takie jest polskie królestwo.

tej obelżywe jawnie, odwróciła prawo równości  
 swojej, niegdy przecie nie zdrójców gęsię, borbis  
 ich, spisek - wsmarta całą swą moją chróina, a chę-  
 tne od strony kraju odwołasz króla, któremu sejm  
 prawa i naród wszystkie swe siły powierzył, w kró-  
 ce samych zdrójców haniebrnie zbrodnic. Przez  
 takie podstępny stawsu się pania, losów Polski,  
 wsmarta do tyjów. Wypróska Włchulna, nagradza-  
 jąc jego wiarołomstwo w odstąpieniu najwrażliwszego  
 - Przemysłowitę, bractwa. Pod tymi słowami  
 prozorem, których fałsz i bezcelność samym tylko  
 tyranom myśli, w istocie zaś dogadując niemasz-  
 onej chciwości i chuci rozpostarcia tyranii przez  
 oparcie na popleczych narodów, zagarnęły te dwa  
 smutkione na Polskę mocarstwa, odwieczne i nie-  
 przemienne Świeżością Przemysłowitę, otrzymały na  
 zbrodniczym zbrodnię i zbrodnicze zbrodnię swoich  
 sumyści, którzy na podzielenie i zniszczenie  
 dają najwrażliwszym dyktatorom dawać i nie-  
 dawać, przez arbitralnej woli nie znając, oznaczyły  
 chwałę, nowym i niestychanym dotąd w sprawie  
 narodów



złukiem, istność Rzeczypospolitej w nadziei państw  
niższego stopnia, okarując jawnie, że tak prawa-  
nie granice państw udzielnych od ich upodobania  
zawisły, i że patrzą na północną Europę, jak na  
tępo przeznaczony dla ich drapieżnego despotizmu.

Cała reszta Polaki nie straciła tak stra-  
sny i bezkarny napaść na swoje prawa. Wła-  
ściwie Ciżba i obywateli państwa. Właściwie  
daleko zamiary swoje, podziwiała ją tym czasem  
barbarzyńskiej i nieukrojonej zemście. Dopiera w niej  
świętsze prawa wolności, bezpieczeństwa, wła-  
sności osób i majątków obywatelskich, myśli i uw-  
ierzyteli. Polak nieznajdą schronienia, prze-  
ciwko podjęciu przestawianiem; mowie samej  
nie narzucita. Adraja tylko ojczyzny mają od niej  
wzrostanie, aby się bezkarnie wszelkich domo-  
winy zrodni. Rozszarpał oni majątek i dochody  
publiczne; wydali obywatelską własność; podzieliłi  
między siebie urzędy krajowe, jak gdyby tego pa-  
ństwa ojczyźnie zdobyte, a przywrócić sobie  
Świętości.





nam resurre tyrania, wypierze niechciata, idziemy  
do d'chu ostatnich gwałtownych środków, które nam  
wspiera obywatelska podaje. Mając więc niestomne  
przedsięwzięcie szynę i zagrzebać się w ruinach  
własnego kraju, albo niewolnic, ściennie gwałtu  
od drapieżnej przemocy i haniebnego jama: oświad-  
czamy w obliczu Boga, w obliczu całego rodzaju ludz-  
kiego a mianowicie przed wami narody, u których  
nie jest już więcej cenniejsza nad wszystkie dobra świata

właśc. nieprzezwyciężonego prawa odzioru przeciwko  
tyraniu i zbrojnej przemocy wszczęcia w duchu rodac-  
kim, obywatelskim i braterskim łączymy w jedno  
swe narody, a przekonani, że pomysłny skutek wi-  
dzimy przedsięwzięcia naszego najwięcej od najściślejzego  
życiowych nas zjednoczenia zaleca. Wznieśliśmy się  
wielkich przesądów i opinii, które obywateli  
mieszkańców jednej ziemi i synów jednej ojczyzny  
dotychczas dzieliły lub dzielić mogą: i zaryzujemy sobie  
wzajemnie nawzajem nie osądzać wszelkich okolicz-  
ności i osób iakich, tylko święta miłość wolności do-  
starczyć





- [illegible]

1. *Przedtem, a przed to zdarzenie siła zbrojna na-  
reclowa bez pewnego Marszałka i rady została,  
pierwszy z pomadku w tym Korywie, gdzie będzie  
Marszałek, obierając tym czasem Najwyższą Kom-  
mendantą. Prada zaś Najwyższą Marszałkowską innego  
Marszałka - w miejsce Tadeusza Kosciuszki no-  
minować będzie. W obrotu tych zmian  
Najwyższy Marszałek siła zbrojną, jako i inni  
nie prosto z wzwania narodu, lecz z dania  
rady Najwyższej wybierany, rozstrzeli tejże Prady  
we wystąpieniu podlegać będzie.*

2. *Prada Najwyższa Marszałkowska opatruje star-  
nie na utrzymanie siły zbrojnej narodowej, na  
zwiększenie wszelkich wydatków wojennych jako  
i innych które na nieuchronne urna w celu pow-  
stania naszego. Dotychczas mogła stanowić o wy-  
dawanych wydatkach obywatelskich, o urządzeniu i  
uryciu dóbr i wszelkich fundusów narodowych,  
ludzie, o porycie bądź w kraju bądź na gra-  
nicach. Tak Prada nakazuje rekrut, opatruje siłę  
zbrojną, se wystrzeli żołdki wojenne, jako do-  
brze, amunicję, odzienie etc. Zapewni narodo-  
wi i wojsku żywność dostateczną, czuwać będzie  
nad porzą-*



ponadkiem i bezpieczeństwem w kraju od-  
 talając zamiary celowi powstania naszego  
 przeciwnie. Doglądać będzie sprawiedliwości,  
 aby ta, prosto i dzielnie sprawa, była.  
 Staranie się będzie dla narodu naszego o wspar-  
 cie i pomoc obcych narodów. Nakoniec za-  
 truciając się będzie prostowaniem opinii pu-  
 blicznej i rozknewieniem Ducha narodowego, aby  
 ojczyzna i wolność była hasłem najwięksiych  
 opiar dla wszystkich ziem polskiej mieszkani-  
 ców. Te są głowniejsze obowiązki, które usta-  
 damy na Pradę Najwyższą Narodu.

6<sup>o</sup> Staranie się będzie również o ponadkiem  
 Władztwa naszego, podług osobnego symba-  
 lowego układu między nami Komisya  
 ta będzie w Włodowstwie naszym jedynym  
 zarządcą wykonawczym Naczelnika Litę  
 Armii Narodowej i Rady Najwyższej.  
 Trzebać powinna wszelkich i  
 wszelkich, stosunków do państwa, władzy, czoła-  
 my im, w powyższych punktach, powiemy. Za-  
 ta Najwyższa Rada, powinna natychmiast  
 organizować i wykonać obowiązki tej Komisji.  
 W tym celu organem, które wykonanie jej, prze-  
 pisać.

7. Poda Najwyższemu Sądowi miejsce orga-  
nizacyj, występek i sądy, juranta, powne-  
dla Sądu Kryminalnego w Województwie na-  
szem tudzież Pła Najwyższego Sądu Kry-  
minalnego, który przy końcu jej wystawia ma.

8.<sup>o</sup> Cech dla okoliczności teraźniejszych nie jestemu  
i swośnością wyzyskania, ponieważ w poro-  
wie do tego kryninalnego tak Włoskiego  
jako i Najmniejszego: składem oneto na 186,  
w których tych składów, a to i oś, które w  
ostatnie, wolne sejunki ziemskie i całego  
nieistnie na usząd, składów były wubrane.

9.<sup>o</sup> Jed. ten są, wszystkie będą, wszystkie bro-  
dnie, wszystkie narodzi i mni, wszystkie  
świątemu celowi powstania naszego, jako  
zbrodnie, wszystkie starożmian, ciążą, wszyst-  
kione, wszystkie te zbrodnie, które śmierci  
przodzą, będą. —

10<sup>o</sup> w zachodzący góry - Sarsznik i w. stojącej  
władz. stan wienia. Krykorków i stan-  
rektor - góry i góry i, wyszedł miasto  
m. ch.

77<sup>e</sup> Petytorem jest majestatem naszemu i  
niejszy, iż żadna z tych władz dozwolonych  
od nas powyżej ustanowionych, ani oddzielnie  
ani



ani u nas nie razom więz, nie będą mogły  
 chwalić i chwaleć takich aktów i czynów  
 sławny Konstytucyjny, narodził. Mielki akt  
 takowy u nas przez nas będzie ią przywsta-  
 cenie i u nas iadztwa narodził, podobne do  
 tego przeciw któremu z ofiarą życia naszego  
 teraz powstajemy.

12. Wzrostnie, władze dozwolne, od nas powyżej  
 tym aktem uchwalone, do póty w zupełnej  
 mocy i działaniu swoim trwać będą, dopóki  
 niniejszego, powstania naszego ustrutecznie  
 nie będzie. To jest, do czasu w którym  
 kraj polski od obcego iotrioma i wszelkiej  
 obcej iotriomy, iotriomy i naszemu przeciwnie  
 osłabieniu i całej granic jego zabezpiec-  
 nia nie zostanie. Przez Majmęjasy Narod-  
 niki z (Zalą Narodził, i otwierając, o  
 powiedzialności z osób i majątków obowią-  
 zani są ostredz obywateli. Wtedy naród w  
 reprezentantach swoich zebrany, ogłosi swia-  
 dę wdzięczności swojej dla cnotliwych ojczyzny,  
 synów, nagradzając ich pracę i ofiarę, w mia-  
 re, spowiedliwych iadztwa, wtedy narodzić sta-  
 nowić będzie o przyszłej swojej i iadztwa  
 iadztwa i iadztwa.





przynajmniej mielibyśmy prawo, i ostate-  
nie ludz jest najwyższem prawem.

Przeto się na wyromantowaniu obywateli  
mięszkańców Województwa  
Krakowskiego, w Krakowie dnia  
24. Marca 1794. r.

Tu znajduje się spis obywateli  
mięszkańców Województwa.

Legionu i oryginalnego  
spisu nazw. Małości kom-  
missar powiatu woj-  
ewództwa Krakowskiego, po-  
w. mymają.

Je  
ruskiego

Wskazki Narodowi wykonana.

Ja Jędrzej Wosniuszko pomyślę  
gam w obliczu Boga, całemu narodowi  
protokiemu, i potwierzonej mi władzy na-  
niezuj prywatny ucisk nie użyję; lecz jedy-  
nie ję dla obrony całości granic, odzyska-  
nia samowładności narodu i ugruntowania  
powszechnej wolności używać będę. Tak  
mi Panie Boże dopomóż i niewinna wy-  
na jego mekka.



Wiersza  
Kosciuszki do Wajskra.

Przygłębiamy śród broni! nie raz ojarzenie wa-  
 szej ty! wiernym i dalszym jej tego świad.  
 Odrzucamy jej jeszcze tej wierności i teraz,  
 gdy jaśnie, niedość mając na podzięk z mi-  
 ną, bo nam nikt nie orze, a potrzebnych na-  
 stała, mądrze i ciężej wystanie. Odrzucamy  
 go do pierci nieprzyjacielskich wydrwianiu  
 języcznej i niewoli, powróćmy świetność imienia-  
 wi polak! samowładność narodowi, ka-  
 stujemy na wdzięczność ojarzamy i stawa dro-  
 gą, żołnierowi!....

Wzywamy od Was stawa na czele wa-  
 szym, Kiedzy!... języcznostem moje życie dla  
 Was! odwaga wasza i obywatelstwo są mi  
 religią, języcznostem Kochanej ojczyzny.  
 Jednym ciałem z obywatelami, języcz-  
 my się mając! języczna serca, ręce i piersi  
 wszystkich, ziemi naszej miłości. Nie tra-  
 cą nam bron wytrąca z ręki, niech cnota  
 nowu te bron podniesie, a wnet spadnie te

schydnę jaruno, w którym jeczem.

Jeżeli możecie unieść Koledzy! aby was  
zła przemoc nie wzięła i banta, mędractwa?  
puckich ludzi naszych zabierała! obywateli  
nie nasze opuszczała, a potem wroste, nie  
wzrostu współzawodniców. Półny swój woli  
długość!... Nie Koledzy! Półny ze mną!  
wzrostu was sława i słodka pociecha. bydlę  
złotażarni ojczyzny. Ja wam rzęczę, ja  
się starat waszej wyrównać gorliwości.

Nie mniemajcie, abyście winni postu-  
powaniu tej niewinności, pod którą jestcie.  
Obrad i administratory, przez Włoszalców na-  
rucone, czyż warte waszego uszanowania?  
Marodowi, głębi i głębi, która wasza nie-  
winnoscie winniście, ona na was wola o obronie,  
ja w jej imieniu moje wam przesyłam  
rozkazy.

Biorę z wami ukochani Koledzy  
słabo: śmierć! albo zwycięstwo! Ja  
wam i temu narodowi, który zainac ra-  
czej postanowił a niechli słuszej języci w  
bawie.



nemilnoj nicvoti.

(Oblasť v plennij. rivatse. v nizkij. dia

24. Maja 1794. v.

Prosp. pod. M. S. S. S.

PismoTróciuszkii do Narodu

Wielce szanowni! Wzywam do tolerancji, do was do ratowania kochanej ojczyzny, stawiam na czele postępu waszej woli. Lecz nie potrafię skruszyć obelżywego jazonu niewoli, jeżeli od was jak najprędzszego i najdzielniejszego wsparcia nie znajdę. Wspomagajcież mnie w całej sile, waszą i spieszcie się, pod chorągwie ojczyzny.

W jednym interesie, jedną gorliwością wzywam serca zajmować powinna. Poświęćcie dla kraju część majątku waszego, który dotychczas był waszym, lecz typem ziemienia Despoty. Przy stawiajcie ludzi zdolnych z bronią do wojsk naszych, nieodmawiajcie im żywności, w mąkach, sucharach, sytykach zbożowych itd. Dostarczajcie kłosa, kosze, obuwia, sukna prostego, płótna na namioty. Oplachotne te ofiary dla wolności i ojczyzny, wdzięczności całego narodu godną siebie mieć będą zapłatę.

Żur to jest ostatni moment, w którym rozprawa? w prośbie wstępu i namby oraz nam do rąk władze



W pogardzie śmierci jedyną jest nadzieją polepszenia losu naszego i przyszłych pokoleń. Nie-  
dajmy się zatracić postrachem zmierzających na-  
zgrabę naszą nieprzyjaciół. Pierwszy krok do wzru-  
szenia niewoli jest, odwarzyć się bydl' wolnym; pierwszy  
krok do zwycięstwa, porwać się na własnej sile.

Obywatelu! Dato wam piękny przykład gorliwości  
Województwa Krakowskiego. Ojczyznę  
kwałał młodości swojej, uchwaliło pobór pieniężny,  
wprost wszelką pomoc dla obrońców kraju. Przy-  
kład ten godny jest naśladowania waszego. i nie-  
wzruszajcie się przysłowiać ojczyznę, która się wam  
z wdzięcznością wypłaci. Wydane palety przez Gene-  
ralów, Majorów wojewódzkich i przez Komendy  
wojskowe, przyjęte będą w podatkach, a w daluym cza-  
sie wypłacone zostaną. Nie chciej was tego zagne-  
wać, żebyśmy się nie dowiedzieli mniej użyc' obywatelstwa  
waszemu. Dowiadujemy, tylko przykrości do ichuena-  
mowskijskiego; powinni was, niekazać, iż lepiej jest  
to użyc' chętnie dla ojczyzny, coście pod groźbą dla  
jej nieprzyjaciół czynić musieli. Kto w takiej okoli-  
czności potknie się nieczułym na potrzeby kraju,  
ten słusnie cechą niestary namiętny będzie.  
Ale, Obywatelu, spodziewam się waszego po-

gortowości waszej. Bedziacie mi z serca Tacy  
do swiętego zwiastia, który nie obra intryga; nie  
chce panowania, lecz jedynie miłość rodu i uloty.  
To nie jest z nami jest przeciwko nam. Kto  
się nieważnie z tymi, którzy przysięgli krwi swojej,  
wybacili ojczyźnie, ten albo co przeciw niej zamysła,  
albo jest obojętny, a i to jest zbrodnią w obywatelu.

Przyrzeczam narodowi, iż mocy mi powierzonej,  
na nietylko prywatny ucisk, nie ujęję. ~~W~~ Oświadam  
wam, iż w Warszawie będzie czynił przeciwko swię-  
tym naszym, taki jak zdrajca i nieprzyjaciół kra-  
ju do sądu Kryminalnego ustanowionego w akcie na-  
rodu, czynny będzie. Przesyłać mi zaś ma być polski  
miej, i dla tego gnić. Polska. . . nigdy w niej pra-  
wie zbrodnia publiczna niekarana nie została. Wiem  
my teraz inny sposób postępowania; nieść i obywatelstwo  
nagradzać, a ścigać zdrajców i karać zbro-  
dnie.

Dane w głównym biurowie, w Warszawie dnia

24. Marca 1794. roku.

Prosp. Tadeusz Kościuszko.



UdziwWiściński do narodu, z powodu usta-  
nowienia i mianowania Rady narodowej.

„Ciebie widzę, obywateli, daj mi najświeższą  
 wiadomość, do jakiego stanu się zbliżyła, i  
 czy się nie wreszcie może zbliżyć, do na-  
 tożnienia powstania nie cedząc się ani wygo-  
 łotom, ani ciępotom, ponadnego wyboru całości na-  
 rodowej Rady Narodowej, i niechaj ten wybór powie-  
 dzi: „Im większą będzie chęć i żółć do  
 wszystkiego, tym troskliwiej i jaśniej, abym mi dogo-  
 dnie życzeniom waszym i potrzebom narodu odpowiedział.  
 Trąszenie w chęci wasze samo i mnie spokojnym, i was  
 bezpiecznym wyrzucić może. Tej uwagi trzymać się, w  
 ominowaniu osób do Rady, chciałem także wyrzucić wy-  
 bór, jakibyscie wy sami czynili, sposobem nie na oby-  
 watelów godnych publicznej ufności, uważałem, któ-  
 ry w prywatnym i publicznym życiu niestrawionej  
 miły powinności dochowali, którzy stale do praw  
 narodu i praw ludu, przynależni byli, którzy w czasie  
 niesnazgi ożrypy, niechaj promieć światła, i zżemia-  
 domowa, miastota swawolnie losami kraju, narodzi-  
 ci, w obywatelstwo i usługi uciernieć. Takich po-





nationieci gwałtowne okoliczności wewnętrznych i zewnątrz  
sposobów wyciągają. Ta jest przyczyna, dla której  
ośmiu tylko Prządaków, do ośmiu Wydziałów, obej-  
mujących ogólnie istotne potrzeby Narodu, wyznacz-  
tem, jak to wyprzeogólnia organizacja Rady.

Minieniem nam jeszcze wytknąć, czemu za-  
raz nienominowałem Rady choć mi ją natychmiast  
akt powstania ogłoszony w Piotrkowie, zdaje się zalecił.  
Pło sekretarzem Czynwatelem, który ten akt od większej  
części Narodu, potwierdzonej nie będzie. Pło nie chcia-  
łem rady dawać narodowi z woli jednego województwa  
lecz z woli całej, a przynajmniej większej części Polaków  
i Litwy, z tego wynikało, iż w pierwszych większych  
i gwałtownych potrzebach wolałem w województwach  
za instrukcją deklarujących się same dawać rozkazy  
i wykonać urządzenia, które, w akcie Radzie są po-  
wienione, niżeli też Radę stanowić, jeżeli mnie jesz-  
cze wyraźnie głosy innych województw nie upowa-  
żniły. Z racją więc, którą przedłożyłem, w której już  
nie usprawiedliwiłbym sobie nie mogło od najmniej-  
szego uchybienia granicom, któreś w władzy mojej  
zabiegły. Szanuję je, bo są sprawiedliwe, bo chcę  
są z woli waszej <sup>daney</sup> która jest dla mnie największym  
prawem; spodziewam się, że nie tylko teraz, ale i  
dy Pa Bóg zwolnimyśmy ojczyznę z nieprzyjaciół, nasze

mieć mój spór nogi narodu, niekto ma o, następienie  
ich nie obdłoni.

Cyżwale! na wrażliwości, na światle  
i prawości w radzeniu, i dzielności w czynieniu, za-  
wisto zbawienie naszes. Wykonujcie z największą  
uwielnością, rozkazy władz rządowych; słuchajcie ich  
przebieg, stajcie się w ich powołanie. Nie może  
się naród ocalić bez rozumu, bez rozumu nie może być  
czynnym bez zaufania, posłuszeństwa i gorliwości  
ludu. Widzicie, że tacy biorą kierowanie do rąk me-  
cy publicani, których całość osobista, a całość pow-  
szeczna, ściśle jest złaczona, i na którychby najstro-  
ższą zemstę wymart nieprzejmiesz, gdyby się ojczyzna  
uratować nie mogła. Nie uratujemy ją, bracia,  
tylko myślny zgodzie i bójmy się walecznie.

Dan w okolicach pod Siedlaczem d. 21. Maja 1794 r.  
Podpis, Jacek Kosiński.



WzrostNajwyższej Rady Narodowej

Gdy już wola większości narodu przez uro-  
czyste Akty powstania narodowego przyjęcie, jest  
deklarowana, wtedy dozwolając Kobi. Oświaty i  
pewności ich, w art. II w tymże Ak-  
cie, nominuje Radę Najwyższą Narodową, nastę-  
pnie dając jej uprawnienia i powołując: 1<sup>o</sup> Co do skła-  
du Rady. 2<sup>o</sup> Co do różnych zadań obywateli. 3<sup>o</sup>  
Co do podziału pracy między członkami Rady i ich  
osobnych obowiązków. 4<sup>o</sup> Co do sposobu postępo-  
wania w Radzie.

Artykuł I.

Skład Rady Najwyższej Narodowej.

- 1<sup>o</sup> Członkiem Rady i jeden Narodnik siły zbroj-  
nej Narodowej. Stawać będą Radą Najwyższą  
Narodową.
- 2<sup>o</sup> Będzie trzydziestu dniach, zastępców których w 10<sup>tych</sup>  
dniach musi wysłać zastępować innych mi-  
ni- Radców. Kierownik ich, który nie bę-  
mie zastępcy swego w Radzie.

3<sup>o</sup>. Na Radców nominuje: Ignacego Kasimierskiego  
Przydenta warszawskiego, Tomasza Kowalew-  
skiego, Michłewskiego, Generała Majora, Francisz-  
ka Myszkowskiego Przydenta krakowskiego, Ho-  
jęgo Sulistrowskiego, Ignacego Potulskiego, Jana  
Jaskiewicza, A. Hugona Sielaja, Hieronima  
Koronnego.

Na zastępców nominuje: Jana Wilińskiego,  
Michała Wachanowskiego, Eliasza Hojzego, Jo-  
zefa Weisenhoffa, A. Mikołaja Tomaszewskiego,  
Witolda, Jana Horabka, Aleksandra Linow-  
skiego, Franciszka Wąsilewskiego, Józefa Siemkow-  
skiego, Ignacego Gajewskiego, Jana Buchowieckiego,  
Jana Matechowskiego, Jana Morawina, A. Fran-  
ciszka Gmochowskiego, Daniela Pruszyńskiego, J.  
Andrzeja Kiepostana, Józefa Pilinga, Franciszka  
Tribes, Tomasza Umiańskiego, Antoniego Dziem-  
czyńskiego, Krzysztofa Modestego Przydenta Tuc-  
kiego, Augustyna Cebalego, Hieronima Mostow-  
skiego, Franciszka Gautier, Nawrego Dziatyn-  
skiego, Józefa Dziatynowskiego, Antoniego Dziatyn-  
skiego, Józefa Symanowskiego, J. Dousza, Matuszowicza,  
Hieronima Węgierskiego, Józefa Węglińskiego, A. Pa-  
łowskiego, Prusa Konsultora <sup>ex o</sup> ~~Prusa~~ Cien-  
talnego.

4<sup>o</sup> Gdyby który z Radców, lub zastępców, był ci-  
stusznie pooprany. Nacelnikowi Sądowi trybun-  
pnea



przez naród obranemu, lub Radzie Najwyższej Wła-  
 godowej, o niewierność zamiarowi powstania obywateli  
 i wzmiankowanych ich akcie wyprawnemu,  
 lub o złamanie przepisów tegoż Aktu. Rady obowiąz-  
 kiem będzie oddać go ze Składu <sup>swego</sup> Większością głosów,  
 a jeżeli datunek, w następstwie ataku się większy, ode-  
 stany będzie ma większością głosów do Sądu Najwyż-  
 szego Kryminalnego. Na miejsce zaś tego Rady  
 jeden z zastępców obrany zostanie.

5<sup>o</sup> Gdyby który z Radców, dla choroby lub nieprzy-  
 tomności w miejscu Rady, lub wzwany do innej  
 jakiej publicznej posługi, nie mógł w niej zasię-  
 dać, Rada wezwie tymczasowo jednego z zastę-  
 pów na miejsce jego.

## Artykuł II

### Ogólne Obowiązki Rady.

1<sup>o</sup> Ogólne obowiązki Rady. Najwyższej narodził się  
 w sprawie powstania obywateli i  
 artykuł. V. VI. VII. VIII. XII. XIII. i XIV. one są  
 prawnictwem niezastępnym. Alla Rady we  
 wszystkich jej czynach.

2<sup>o</sup> Rada przepisze natychmiast Organizacya Kom-  
 missij Rozządowych, Sądu Kryminalnego, iako-  
 tej Deputacyi centralnej dla prowincyi W. Księstwa  
 Litewskiego, której Komitet jest jednostką, dla  
 bliższego.

Wszystkiego dozwolę i exelamuję w tej sprawie. Repu-  
tacja centralna, do której wybieranie osób stanu  
pewienam będzie natężeniem myślowym. Samot-  
nika sily, zrojojnej i Rady Najwyższej Narodo-  
wej, tak, jak, inne, postępujące. Władze publiczne  
aktu powstania.

2<sup>o</sup> Rada narodowa Najwyższa chronić i bronić ka-  
żdych czynów, które są w jej władzy, pod art. 11.  
XI. w akcie powstania narodowego. Wierze  
dostateczną będzie, aby iadna z władz wykonawczych  
w najmniejszym punkcie, przeciw temu artyku-  
łowi nie występowała.

3<sup>o</sup> Gdy nastąpić cel powstania narodowego i skutec-  
zności zostanie. Rada wraz z Radą Najwyższą nac-  
ela obywateli, w sprawie im i w sprawie spój-  
ności Reprezentantów na sejm walny,  
który odbiorze rachunki i oszczędnych postępków do  
Parlamentu sily zrojojnej, do Rady Najwyższej, do  
wszystkich władz decydujących i który o konstytu-  
cji narodowej stanowić będzie, jak jest nowina  
w akcie obywateli powstania pod art. XII.

4<sup>o</sup> Rada Najwyższa narodowa dla przesyłania wypo-  
wiedzi i odbierania raportów, będzie używać  
właściwą ciągłą i dostateczną korespondencję z kom-  
missjami powiatkowymi, i sądami kryminalnymi  
wszystkich województw ziem i powiatów.



- 6<sup>o</sup> Opatrzny całowi i bezpieczeństwa narodowych archiwów i mieć je będzie pod dozorem swoim.
- 7<sup>o</sup> Przesyłać będzie co tydzień, a gdy będzie trzeba i częściej nieprzystannemu Wacelnikowi sily zbrojnej dokładny rapport o wszelkich Deliberacyach i resolucyach swoich.

### Artykuł III.

Podział pracy między Radców Państwa naj  
wyszej narodowej i ich szczególne  
obowiązki.

- 1<sup>o</sup> Rada Najwyższa Narodowa podzielona mieć będzie prace swoje na osm Wydziałów to jest: 1<sup>o</sup> Wydział juradyku, 2<sup>o</sup> Bezpieczeństwa, 3<sup>o</sup> Spraw Aliencji, 4<sup>o</sup> Skarbu, 5<sup>o</sup> Wywoności, 6<sup>o</sup> Potrzeb wojennych, 7<sup>o</sup> Interesów zagranicznych, 8<sup>o</sup> Instrukcyi narodowej.
- 2<sup>o</sup> Do Wydziału pomocy prawniczym Alojzego Juliusz-Strawoskiego. Do Wydziału bezpieczeństwa Tomasza Marwickiego. Do Wydziału Sprawiedliwości Franciszka Wyżakowskiego Prezydenta Krakowskiego. Do Wydziału Skarbu X. Hugona Kollataja Juchim X. ego Koron-ego. Do wydziału wywoności Ignacego Karczewskiego Prezydenta warszawskiego. Do Wydziału potrzeb wojennych Mieloniewskiego Generała-majora. Do Wydziału interesów zagranicznych Ignacego Półockiego.

Do Wydziału Instrukcji narodowej Pana Jastke-  
wina.

3<sup>o</sup> Rady Rada z tych ośmiu Wydziałów będzie  
szczególniej zawiadywał Wydziałem sobi powierzo-  
nym.

4<sup>o</sup> Do każdego Wydziału Rada Narodowa wezwie Zastę-  
pców odemnie nominowanych, którym nieustępnie -  
w swoich Wydziałach do których wezwani zosta-  
ną, pod Dorem Radey swego pracować będą  
obowiązani, innych zaś usyłać na wysyłanie  
do ziem województw i powiatów, aby na miej-  
scu dopisnowali skutku zleceń odemnie, lub  
Rady wychodzących do tego ich potrzebami  
instruicyami opatrzyć będzie.

5<sup>o</sup> Do Wydziału Porządku należąc będą: 1<sup>o</sup> Drugi,  
2<sup>o</sup> prosta listowa i wzorowa, 3<sup>o</sup> Jone. 4<sup>o</sup> fru-  
wozy czyli transporta lądem i wodą, 5<sup>o</sup> Ogła-  
szanie i wnoszenie wszelkich urzędów i rozpo-  
sadyj Marszałka siły zbrojnej i Rady Najwyż-  
szej Narodowej.

6<sup>o</sup> Do Wydziału Bezpieczeństwa należąc będą:  
1<sup>o</sup> Rewizye, wanciorów wrożeńskich, 2<sup>o</sup> Rewizye  
donów podejrzanych, 3<sup>o</sup> paszporta, 4<sup>o</sup> Podrobie  
oraz examinowanie ludzi podejrzanych i swawol-  
nych, 5<sup>o</sup> Arresatacy, 6<sup>o</sup> Odsyłanie obwinionych  
do sądów kryminalnych, 7<sup>o</sup> Wzięcia publiczne  
i opatrzenie potrzeb więźniów.



7<sup>o</sup> Do Wydziału Sprawiedliwości należeć będzie: 1<sup>o</sup> Pieczęć nad więziami, 2<sup>o</sup> Dorów postępowania sądowego kryminalnego, 3<sup>o</sup> Dorów exekucji wyroków sądowych.

8<sup>o</sup> Do Wydziału Skarbu należeć będą: 1<sup>o</sup> Dorów cła i wycia dobrowolnych ofiar obywatelskich, 2<sup>o</sup> Sekwestracja dóbr zdrajców wojennych, przekonanym sądownic, i dorów administracji innych, 3<sup>o</sup> Dorów administracji dóbr narodowych, i wszelkich przychodów publicznych, 4<sup>o</sup> Dorów administracji papierów narodowych, jeżeli przez Rząd, najwyższą narodową ustanowione będą, 5<sup>o</sup> Sposób robienia pożyczek na potrzeby narodu, bądź w kraju, bądź na granicy, 6<sup>o</sup> Opłaty cło wozów od Długów narodowych, 7<sup>o</sup> Dorów administracji Kasy narodowej, tak co do jej przychodu, jako i wydatku, 8<sup>o</sup> Zarządzanie Monnietą.

9<sup>o</sup> Do Wydziału <sup>14</sup>Spokoju należeć będzie: 1<sup>o</sup> Dorów gospodarstwa rolniczego i staranie się, aby ziemia odlogiem nie zostawała, 2<sup>o</sup> Wiadomość dostatczną o wielkości i gatunku żywności, 3<sup>o</sup> Liczbie magazynów żywności i furazów, oraz do dorów konserwacji innych, 4<sup>o</sup> Przygotowanie wszelkich furazów i żywności do wzięcia, 5<sup>o</sup> Dorów nadzoru nad wiatrakami, piekarniami i browarniami, 6<sup>o</sup> Zarządzenia publiczne dla obywateli żywności potrzebujących, 7<sup>o</sup> Handel wewnętrzny i zewnętrzny z produktami krajowymi.

10<sup>o</sup> Do Wydziału Potrzeb Wojskowych należą: 1<sup>o</sup> Wskazywanie i rekrutacja ludzi do wojska  
zgodnej z rozkazami i siłą zbrojną, 2<sup>o</sup> Dozór  
czuwania wojskowego miejscowego według przepisów  
Najwyższego Naczelnika, 3<sup>o</sup> Dozór utrzymania i  
czuwania w miastach i wsiach i wsiach  
ziem polskich po wsiach, miasteczkach i miastach  
zgodnie z przepisami tegoż Naczelnika, 4<sup>o</sup> Dozór za-  
bryk i rekrutacji potrzebnych do zapewnienia  
mianowi wszelkiego rodzaju broni i wszel-  
kiej amunicji wojennej, 5<sup>o</sup> Dostarczanie  
broni, amunicji i t. p., 6<sup>o</sup> Składy wojen-  
ne i zbrojnie, 7<sup>o</sup> Dostarczanie koni wojennych  
8<sup>o</sup> Dostarczanie dla wojska narodowego wszelkich  
jego potrzeb według rekrutacji Naczelnika siły  
zbrojnej, 9<sup>o</sup> Opalanie we wszystkich miejscach  
wojskowych, według rekrutacji tegoż Naczelnika.

11<sup>o</sup> Do Wydziału Spraw Zagranicznych należą: 1<sup>o</sup> Korespondencja zagraniczna, 2<sup>o</sup>  
Wysyłanie Posłów i Agentów dyplomatycznych  
na granice, 3<sup>o</sup> Traktowanie i obchodzenie mocarstw  
i t. p., 4<sup>o</sup> Zawieranie i umów symulacyjnych.

12<sup>o</sup> Do Wydziału Instrukcyj należą: 1<sup>o</sup>  
Dozór oświecenia powszechnego, to jest: Dozór nad  
szkolami głównymi Wydziałami, podjętymi  
wsiemi i parafialnymi i t. p. nad wszystkimi  
ustanowieniami



ustanowieniami do edukacji ściągającymi się,  
tak duchownemu jako i świeckiemu; 2. Roz-  
szerzanie ducha narodowego przez gazety i innu-  
juzyma, przez nauki ludowi dawać się mające,  
tak w kościołach, jako i na wszelkich publicznych  
schodkach; przez zabawy i ćwiczenia, które w tym  
celu Rada ustanowi; 3. Pierwszostwa i Porów-  
nowanie funduszu edukacyjnego.

13. Rady z Radców wyznaczonych do jednego z tych  
osmiu Wydziałów będzie miał dorów szczególny  
nad osobami jego Wydziału rzytemi, i sam za  
ich przestępstwa i za nie sprawowanie się będzie  
w odpowiadaniu, gdyby mu dowiedziom było, że  
widerzący o tym nie conieśt winnych Radcy. Radcy  
ci się ma rozstrzygnąć również o łaskach, gdy który  
z nich miejsce Radcy zasiędzie.

14. Rady będzie umiadamiał Radę o stanie rzeczy w  
Wydziale mu powierzonym należących, a oraz bę-  
dzie podawał przygotowane projekta do resolucji i  
dyskusji Rady Narodowej.

15. Rady z nich w Wydziale sobie powierzonym utrzymy-  
wać i doręczać będzie korespondencję, do której ob-  
wiązana jest Rada Narodowa według art. II w punk-  
cie 4. organizacji.

Arty. II.

## Artykuł IV.

Sposób postępowania w Radzie Narodowej.

- 1<sup>o</sup> Komplet Rady składać się będzie z pięciu osób najmniej.
- 2<sup>o</sup> Radcy przerydować będą na sesyach równo parą-kiem, starszeństwa wieku. Przerydencya Radcy trwać będzie przez tydzień jeden.
- 3<sup>o</sup> Wysłusko w Radzie stanowione będzie między innymi i an głośnych, równość, zdania przerydujący rozwiąże.
- 4<sup>o</sup> Gdy przechodzić będą w Radzie takie materje, któreby na czas wyciągały sekretu, Rada ściśle jego zachowanie przez osobną Decyzję, Radcom każe, a żeby sekret wydal, oddalony będzie z Rady i jako dowódca do sądu Najwyższego kryminalnego oddany.
- 5<sup>o</sup> Rada mieć będzie style osobnych protokołów, na zapisywanie dyspozycji i rezolucyj swoich, ile jest Wydziałów jej pracy. Nadto mieć będzie jeden protokół ogólny w którym krótko treść wszystkich jej dyspozycji i rezolucyj zapisywana będzie, z wyrażeniem Radców przytomnych na każdej sesyi, i dani ich w każdej materji decydowanej w Radzie.
- 6<sup>o</sup> Osoby do Rady wzwane jako i zastępcy wykonają przysięgę na następującą: Ja N.V. przysięgam w obliczu Boga, całemu narodowi polskiemu, iż powierzonej

~~XXXXXX~~



mi Władzy na niczym prywatny uciek nie wyję plez  
 jej jedynie dla ochrony całości granic; odzyskania  
 samowładności narodu i ugruntowania powszech-  
 nej wolności wzywać będę. Tak mi Panie Boże do  
 pomocy i niekwinna matka Syna jego!

7<sup>o</sup> Długo wszystkie szczególne urządzenia Państwa sama  
 przepisze tak dla siebie, jak dla Wydziałów i Kan-  
 cellaryi swojej.

8<sup>o</sup> Zachowuje sobie rozszerzenie i wyszerzanie tej  
 organizacji, jako też przydanie <sup>nowy</sup> do Rady,  
 gdy albo z żądania obywateli albo z żądania Pa-  
 dy albo z mego własnego przekonania ujęć, w  
 tym istotną potrzebę narodu.

Dan w obozie pod Polanem d. 11. Maja 1794 roku.  
 [podp.] J. Kościuszko.

Myśl

Właściuszy, w którym są, dla powinności  
właścian ku właścicielom dóbr ziemskich  
i starca ludowi wiejskiemu opieki, Boga,  
bezpieczeństwo własności i sprawiedliwości.

Nigdyby Polakom broni ich nie przypaść musiało, niechła, gdyby sami pomiędzy sobą równie mieli swą siłę, i całej tej siły użyć umieli, nigdyby nie mieli orężem. Polaków pokonać nie można, gdyby chytry nie przypaść nieurodzaj, zdrada, i nieustępanie nie nie miały ich chęci, sposobów odporu. Ciepły ciąg tyranii moskiewskiej w Polsce jest dowodem, do jakiego stopnia ta pręciwa niechła losom naszym i wyrwając kłosa, prostupstwa, zwrócić się przypaść, pochłanianie przedem, gwałcenia nam, mowi, bunenia jęczy, przeciwko Drugim, ucieczka u obcych, wszystkiego, słowem o złas, i ucieczka i chytrześcią, najnieurodzajniejszą, polska myślenie morze.

W takichże zdarzeniach, w których Polacy o  
 broni



69

broń przeciw niej się, bronił, może ten ród ro-  
binnicy liczyć jedno nad nimi przeważne zwycięstwo?  
a przecież zawsze Polacy imiędzy polskiej był ten,  
że zwyciężony nieprzyjaciół wracał na barki zwycięz-  
ców jasno na moment ulone. Zgad więc bo-  
chodź taki mój polski obrot? czemu ten  
naród jeździł bez sposobu wydobycia się? O to stać,  
że chytrność moskiewskich intryg, mocniejsza niż  
broń, aubita zawsze Polaków samymi Polakami.

Przyczyny nadto niesurealistycznych Polaków snu ma-  
nia rządowe i opinije względem prawicel, na-  
stępujących wolności i organizacja narodu gruntowane-  
mi być miały, a do niewinnej opinii różnicy wystę-  
py duch miłości własnej i osobistych wrażeń,  
nieśmiały upor, zwłoka i skłonność wiązania się  
z obcymi, a z tym przedtępnym ulegania.

Czas przyszedł dopełnieniem miary niesurealistycznej  
i cierpienia przyspieszonego, czas ostatecznego losu Pol-  
ski, epoka w której, jeden cel, jeden niemały polityczny  
i społeczny przypadek nie mogły szlachetnie zjednoczyć  
prawicel, serca i umysły, i nie zostawić o zmia-  
rę ogólnego oddzielnych Polaków, chęć zdrajców  
wewnętrznych, lub kłótni i niepewnych własnego

sposobu myślenia obywateli. Powstanie narodu towarńjsze, chce polsce wrócić wolność, całość i niepodległość, zostawia swobodniejszemu czasowi i woli narodu stanowić, pod jakim on chce być narodem. <sup>##</sup> powód więc normalności opinii zamieszony, a cel ścisły i ostry czyni dzielne ma sercami, i zbiera do kupy tych nawet, co ich wieratkę dotąd różnić mogły porywamy.

Czas ten przeto albo raczej jego moment, chwycamy być ma z największą gorliwością. <sup>##</sup> Wyrzucamy nieprzyjaciela całą moc swoją, aby przeszkodzić Księstwu z tej pory, wziętej broni, lez tę mianowicie za najmniej niebezpieczną, przemocy jego natury, na przeciw kupie stworzonych już niewolników, postawmy naszą potęgą, swobodnych mieszkańców, którzy o własne szczęście walczą - nie mogą, choćby zwycięstwa, a to czym nas władza pokonywała, to narazie gawron milerkiem gnyjących, ten obmierzły machiawelizmu przemysł notationa bawność nasza, gorliwość przeciwnych obywateli i groźny miecz sprawiedliwości, który sięgnie wszędzie, gdzie się zwraca lub przemawia. <sup>##</sup> Oskarżenie narodowi okaze.

Los



70

Los tedy Polski od tego zawisł, czyśmy skruszyli  
pudłową, silę nieprzyjaciół naszych, to jest: silę  
część i silę intrygi. Winiem pisać do  
wiadomości narciowej, że Moskale szukają spro-  
sobów podburzenia wiejskiego ludu, przeciwko nam,  
wystawiając mu arbitralnie panów, dawno ich  
nieznaną i nakiemnie sumyślniejszą przyszłość za po-  
mocą moskiewską. To mówiąc zachęcają i pry-  
puszczają lud wiejski do wspólnego dwojów ra-  
bunku. Wprostą częstokroć potrzebą omyloną, mo-  
że wypaść i wypaść w samej rzeczy w siła, a  
nawet już jest świadectwo, że uwięzionych czy  
gwałtem, wziętych w muniury swoje wybierają.

Wzajem tu wyznać muszę, iż często srogie  
obchodzenie się z ludem daje miejsce Moskalom do  
powszechnej na cały naród potrawy. Wybieram  
ustawienne skargi o zbitniery i rekrutów, że żony  
ich i dzieci nie tylko żadnego osłabienia nie mają,  
ale za to prawie że stają rzeczy prozbulitej ich mę-  
żonice i dzieci, wystawieni są na największe  
niebezpieczeństwa. Takowe postępowanie w wielu miejscach  
są zapewne bez wieny i przeciw woli przedmiotów,  
które

ten w umyśle muszę być skutkiem tej chęci,  
lub obcego natchnienia aby zupełnie zapalać i obro-  
ny ojczyzny w sercach ludu ostudzić.

Ale ludzkość, sprawiedliwość i dobro ojczyzny wskia-  
zuje nam talusze i pewne środki, przez które postę-  
pum złości domowej lub zagranicznej inflacji za-  
próżnia możemy. Przetrzymamy, że lud niedopiero  
zostaje pod opieką, w celu krajowego, że uciśniony  
obywatel ma gotową ucieczkę do Komisji porządko-  
wej swego wojenstwa, że ci mizyści prześladowca  
obrońców kraju, jako nieprzyjaciół i zdradcę ojczyzny  
karany będzie. \* Sposób ten i sprawiedliwość, w wa-  
niatego narodu zgromy, duchem Arctymy miły, a  
osobistemu interesowi lekko, tylko kuszający opie-  
re, przynajmniej lud do sprawy publicznej i ucho-  
ni go w ścieżkę nieprzyjacielskich.

Stalecam przeto Komisjiom porządkowym wo-  
jewództw i Ziemi w całym Kraju, aby następujące  
unięzenie do wszystkich Wójtów, profesorów i  
miejsc ich zastępujących Wójtów wydać:

1° Ogłosi ludowi, iż według prawa zostaje, pod opie-  
ką rządu krajowego.

2° że osoba wszelkiego włościanina jest wolna  
i że mu



11  
i że mu wolno przenieść się gdzie chce, byleby  
świadczył Komisji porządek swego Wójcódz-  
stwa, gdzie się przenosi i byleby Eluży winne  
czas powatki krajowe opłacił.

3<sup>o</sup> Kto ma ulnienie w robotach, taki, iż ten  
który roboty dni 5. lub 6. w tygodniu, ma mieć  
dwa dni opuszczane, który roboty dni 3. lub 4.  
w tygodniu, ma mieć opuszczony dzień 1. Kto  
robi dni 2. ma mieć opuszczony dzień 1. Kto  
roboty w tygodniu dzień jeden, odrabiać go teraz  
będzie w dwóch tygodniach. Do tego kto ro-  
boty parsiernię po dwoje, mają mu być opusz-  
czone dni półowe; Kto roboty pojedynczo, mają  
mu być dni opuszczane pojedynczo. Takie opus-  
zczenie trwać będzie przez czas insurekcji,  
noki w czasie wstąpienia prawodawcy stałego w  
tej mierze umiarkowania nie uyrni.

4<sup>o</sup> Wsielności miejscowe starać się będą, aby  
tych, którzy zostają w wiosce wsielności,  
gospodarstwo nie upadło, i żeby ziemia która  
jest źródłem bogactw naszych, odogiem, niele-  
ża; do czego również Dwory jak i gromady powy-  
żeszadać się powinny.

5<sup>o</sup> Od tych, którzy będą wzwani na gospolite ruszenie

proci tylko będą. Zostawiać pod broń, pańszczyzna  
juz ten czas nie będzie wyciągana, lecz dopiero  
rozprawie się o powrót ich do domu.

6.<sup>o</sup> Własność posiadanego gruntu z obowiązkiem do  
niego przywiązaniem. Według wyżej wyrażonej ul-  
gi, nie może być o Friedricha Kalknemu wło-  
ścianowi odjęta, chyba by się wypróbowo o to przed  
dorozną miejscowym rozprawił, i dowiódł, że  
włościanin słowiańskom swoim zadosyć nie  
czyni.

7.<sup>o</sup> Któryby Podstarości, Ekonom lub Kommissar  
wykrocył przeciw niniejszemu umiarkowaniu i  
czynił by jakie uciskowości ludowi, taki ma  
być wzięty, przed Kommissyą stawiony i  
do sądu kryminalnego ostawiony.

8.<sup>o</sup> Gdyby dricdnice, czego się niespodziewam, nakła-  
rywali lub popełniali podobne uciski, iako prze-  
ciw celowi powstania do ograniczenia przycięzności  
będą.

9.<sup>o</sup> Wzajemnie lud wiejski durnając sumiennością  
i dobroci Przędu, nowirien gorliwie powstaje oni  
pańszczyzny odbywać, w Ziemiachności swojej  
być posłusznym, gospodarstwem pilnować, role  
dobre uprawiać, sasiadać, a gdy takowa ulga  
wymowna jest dla włościan, z pobudek brać

Tanhu



o tunku ocypry i w taścielce pmer mi taś  
ocypry chętnie ją przyjmują, męto w taści-  
nie niemają się wymawiać od najmów potrzeb-  
nych Dworem za pmyrwoitą zapłatą.

10. Gła łatwiejszego dopilnowania porządku i za-  
pewnienia się o skutku tych zaleceń, po-  
dziela Kommissye porządkowe, jak jest nieo-  
no w ich organizacyi, województwa, ziemi lub  
powiaty na Gminy, tak, żeby każdy Gmin ty-  
siąc a najwięcej tysiąc Gmin gospodarzy miesz-  
kańców obejmował. Nadadzą tym Gminom  
nawisła o głównej wsi lub miasteczku i w  
takim samku, je okregu, żeby łatwa kommu-  
kacya była mogła.

11. W każdym Gmin wyznacza Gminę ciałowicką  
realnego i poruczonego, który poia w Gminnych ra-  
cie obowiązków w organizacyi Kommissyi porzą-  
dkowych będzie ciałował skargi o ludu w jego  
uiskach i w Dworze w przypadku nieposłuszeństwa  
lub niecierności ludu. Wymowa, jego będzie  
rozstrząsać spory, a gdyby strony nie były kontente,  
do Kommissyi porządkowej, adyflać.

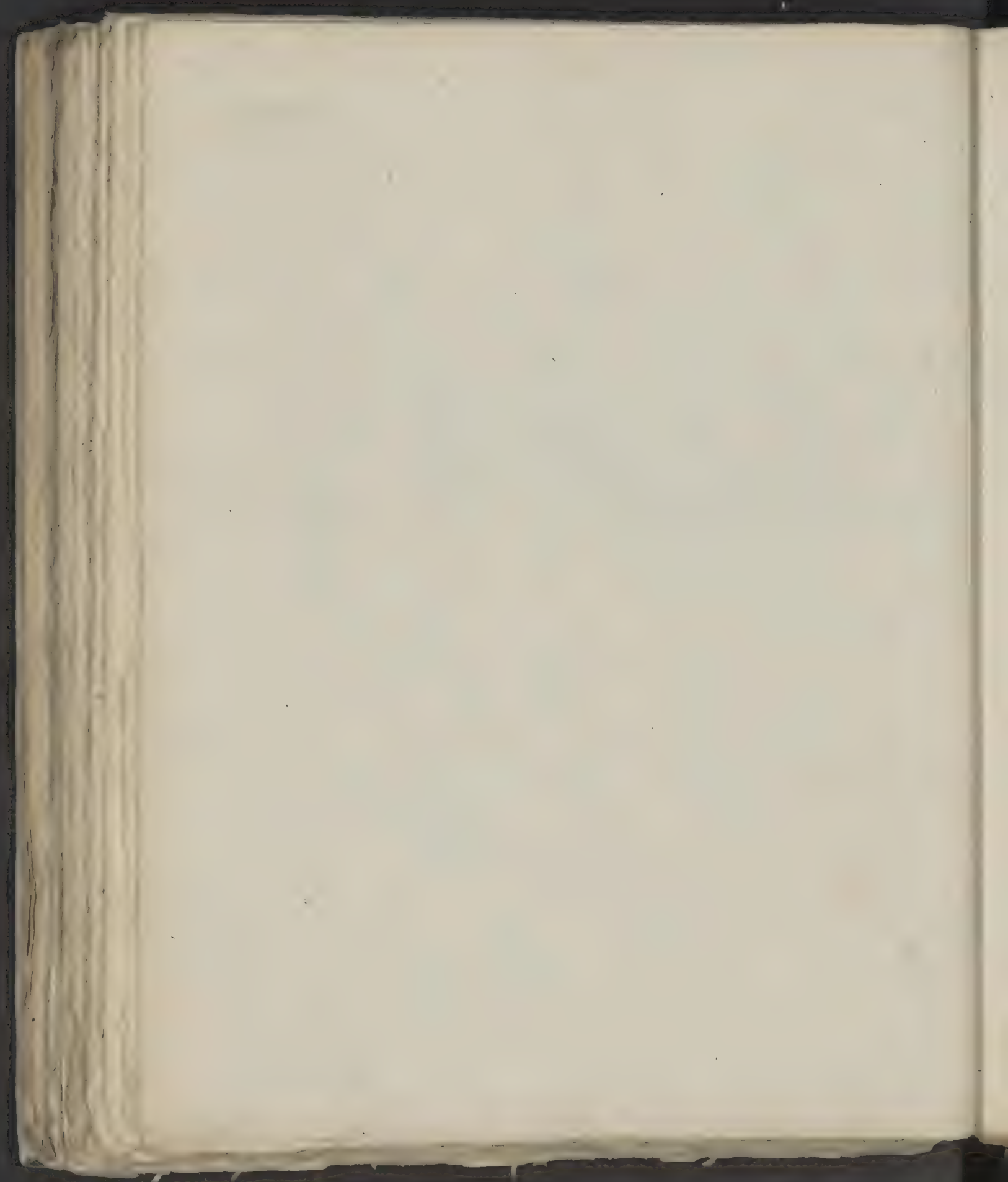
12. <sup>Przebieg</sup> Prace w ulieniu ludowi ciężarów, za-  
chcie go powinno bardziej jesure do pracy, do  
rolnictwa, do obrony ocypry. Gdyby więc  
kustaje tacy na zter, uijwając dobroci i spory.

wiedliwości Prądu, odwołali lud od wawy, burawali  
przeciwko Dziećcom, oznaczali od obywateli, którzy  
Kommissary powołali w swoich wywodach i  
powołali pilnie na to mieć będą, ośro i natych  
miast takich kultajów łapać roztacza i do  
sądu Kryninalnego oddawać. Niemniej Kom-  
missary powołali ciuwać mają nad wtręga-  
mi, którzy w tym czasie temu powołali i w  
Kraju wtrępli się z masyłkich takich twó-  
chwyłac i do Wydziału Kryninalnego w Rai-  
dej Kommissary będącego oddawać potrzeba, a po  
zrobionym examinie, gdy się tutaj zmi i wro-  
kami okaia, do robot publicznych wzywac.

13. Duchowni najbliżsi ludu naukowcy, nauwni-  
mu przekładać, iastie ma obowiązki dla oje-  
zmy, która się prawdziwą matką wygleda nie-  
go okazy. Ci duchowni oświecać lud powinni-  
cie wacując pilnie skutki roli swojej i swo-  
stkiej, również mity cyjni oświecać ofiar,  
jakk ten który, ja, orzkiem od Dziećcom i na-  
banków zotworstwa nieprzyjacielskiego ra-  
stania z ie potrzebą powinności, waga dem-  
doorio, wotatura tak zstozowana, przez ni-  
niejsze Unagzenie, nie innego nie cyjni tylko  
winny Dług wypłaca Dziećcom, o których  
grunta trzyma.



14. <sup>o</sup> Duszinni obywateli - białych - mniejsze Urządze-  
 nie ogłaszać będą z Ambon po Kościołach i  
 cerkwiach cięgle przez Niedziel catery. Grupa  
 tego Kommissija państwowa z grona swego lub  
 z Obywatelów gorliwych o Dobro ojczyzny wyzna-  
 ca, osoby, które objeżdżać będą gromady po wsiach  
 i parafiach, i ciym tam uczynieniu głośno wy-  
 tać z zachęcaniem ich, aby udróżnieni tak  
 wielkiego dobrodziejstwa Rzeczypospolitej  
 Szwecji, ohotę w niej skromnie wyrażać. Lic-  
 Pan w obozie pod Sztanem 2. J. Maja 1794 roku  
 (podp.) Jadenar Kosciniusko.





# Poznanie

względem rekrutów, uzbrojenia wszystkich miesz-  
kańców i pospolitego ruszenia.

Prada Najwyższa narodowa do Obywate-  
li Polskiej i Litwy.

Pokołuięci umysł wolnego człowieka podnieść, cokoł-  
wiek maie go zachęcić do miłości, do obrony Ojczyzny,  
do daieci bohaterstwie, to wszystko w odczynie Naj-  
wyższego Naczelnika i w jego wstawnym przykładzie  
widzieć Obywatelu. Poświęcił on się całkowicie dla  
nas wszystkich, bo ufiał swojemu narodowi, bo po-  
konany był o współrodakach, że dla nich największe  
niebezpieczeństwo tam, gdzie idzie o caluść, o wolność,  
o zbawienie Ojczyzny. <sup>W</sup> Obywatelu! ci w dzi-  
śniejszym stanie. Przyjście na jęz branie środków,  
byłyby zaowodnos. Całej sily, całej energii i męności  
użyć potrzeba, iebysmy mogli odzyskać prawa na-  
rodowe, postawić się w stanie stanowym, i zemiścić  
się tytu Krzywda, gwałtown i obelga, z ostatnią pogardą  
i ryderstwem imieniomu polskiemu wyrządzonych.  
Tem przejęci z uciem, wzięliśmy się do orzeka,  
w tym samym trwając uwarciu, póty powinniśmy  
trzymać miarę podnieśioną, potki sobie ostrzem jęz,  
sprawiedliwości nie ucyminy. Roszczenia nasza imienia

się teraz w nadzieję, że zamocność narodu, wyrównywa  
przedsięwzięciu nasremu. Mamy dość ludzi, dość chle-  
ba i żelaza, potrzebujemy zatem wynajmąć wojnę, i  
stwierdzić ją z chwałą. Przytaniecie rekruta pięć go  
z 5<sup>ciu</sup>, a konnego z 50<sup>tych</sup> dywizji, linie wojska Polki;  
do ogromnej siły podnosi. Ubrójcie wszystkich  
obywateli mieszkańców ziemi polskiej w ciaty na-  
rod istniejących, i dajcie w nim powstanie a silne  
wsparcie dla wojska, ileśkolwiek tego gwałtowna o-  
liarność wymagała.

Rada Najwyższa Narodowa uchyla, w wielkiej  
namiaru Najwyższego Naczelnika, a chęć rozważa-  
nia jego wykonawstwo już w województwach, które się  
namierza na powstanie obywateli do całego rozia-  
danie kraju, zgłasza je w następujących punktach  
i kommissjom powiatowym w swoich właściwościach  
i powiatach, już najprzód do skutku przyniesi  
nakazuje.

1<sup>o</sup>. Wzrost ludzi z miastami mieszkan-  
i wsiach ma być dostawiony na 10<sup>tych</sup> i  
do 10<sup>tych</sup> młodych, zdrowych i uczynnych z bronią  
to jest: Karabinem z kłosem ładunkiem, albo  
pistolem 11. stop długo, lub też kosa, wprost osado-  
ną i siekierą, ubrany po wieśniacku, jak po-  
wołanie wieśniacy na wsiach chłopa, żeby miał  
Kosul



Koszul Dwie, białe dobre, czapki, rękawice, buty  
grube przesiewane z dwóch bytów. żeby był opa-  
kowany sucharami na Dni świąt i temuż miał  
dany na jeden miesiąc, co czyni złt. 15.-

2.<sup>o</sup> A przedziśniącego Cymu ma być dostarczony  
jeden rekrut konny, to jest: żeby miał konia, war-  
tającego złt. 250. z całym ubraniem do jeźdźstwa; ubro-  
jony szabłą, parą pistoletów i wijką. Na takich  
rekrutów mają być wysłani ludzie dobre konie  
dosiadający, jak są: masztalerni, myśliwcy itp.

3.<sup>o</sup> Kommissye porządkowe mają obierać switych  
kommissantów na wyznaczonych rekrutów takich pie-  
szych jak i konnych, a dawać je dostarczającym  
obywatelom. A te Rada wojacka kommis-  
syom porządkowym, żeby jej doniosły w jak naj-  
krótszym czasie, wiele myśli rekruta, a wiele  
jeszcze wydać go mają. Doniosą także Rada, czy  
mają w swoich województwach lub powiatach  
ludzi wojackich do oddawania i ciążenia re-  
kruta, a żeby w ich niedostatku, potrzebne mogły  
być środki.

4.<sup>o</sup> Dla opatrzenia wojaka w żywność i furazie kom-  
missye porządkowe nakazają z każdego Cymu do-  
starczyć sucharów funtów 24. Ciepła garncy 8. cła-  
na funtów 24.

5. <sup>1</sup> Popilnija, Kommissye porządkowe w swoich województwach i powiatach, ażeby wszyscy obywatele mieszkańcy w miastach, miasteczkach i wsiach od lat 18 do 40. w broni jeką będą mogli, to jest: Karabiny, fuzye, piki, kłosa wprost osadzone, pałasze i broń in., i żeby co niedziela każda wieś, miasto, lub miasteczko ćwiczenia żołnierskie odprawiało. Należnie to w przeciągu

3. tygodni od odebrania niniejszego Uniwersału do skutku przyniesione być ma. Ma tego obowiązane są Kommissye porządkowe wystać z grona swego, lub z obywateli godnych zglności lustratorów, którzyby na miejscu po wsiach, miastach i miasteczkach stawali, czy to urządzenie jest uskutecznione, aby tym sposobem były w Stanie Kommissye, przestaci dokładny Rapport. Nadto Najwyższej o uzbrojeniu wszystkich obywateli i mieszkańców swoich województw i powiatów.

6. W którym województwie, powiecie lub też całej prowincji wypadnie potrzeba pospolitego ruszenia, na zawołanie Generała Kommandującego - toż pospolite ruszenie, ma być uskutecznione w następujący sposób: 1<sup>o</sup> jedna tylko z armii ludu zdolnych do boju, ma być ruszona, a druga  
polowa



praca przy gospodarstwie i stać się dopilnowania  
 nie tylko gospodarstwa swego, ale i pomagania  
 tym, którzy idą z bronią na nieprzyjaciela. 2° Lu-  
 dzie z gromad idący na pospolite ruszenie, na 10.  
 dni zbrojnością mają być opatrzni. Obywateł  
 dziwidnie, ze wszystkimi sturączami, ma się sta-  
 wieć na czele ludzi idących ze wsi jego. 3° Ktoby  
 był dla wicku lub zdrowia niezdolny, albo public-  
 nie usługa, zajęty, ten ma wysłać syna na czele  
 ludu. 4° Ktoby nie miał syna w zdolnym wie-  
 ku, albo nie był pomyślnym w kraju, na tego  
 miejscu ma stanąć dwóch ludzi konnych wie-  
 szącym konugiem opatrzonych, a to z każdej wsi  
 z osobna. Obowiązek ten spada i na duchownych  
 jako obywateli i właścicieli w tym sporcie;  
 iż ci duchowni którzy nie mają, na 1000 alt. in-  
 traty, jednego pieszego, którzy mają 2000 alt. je-  
 dnego konnego, którzy zaś mają więcej nad 2000 alt.  
 dwóch konnych ludzi. Do pospolitego ruszenia  
 przystąpić powinni, a to z każdej z osobna wie-  
 która posiadają. 5° Słachta którzy usurupioni  
 w majątkach, jeżeli tylko Dym mają, z ka-  
 dego dymu albo stanąć osobiście, albo synów,  
 lub braci swoich przystąpić powinni, pod karą  
 jakas

przepisują, prawa Prawne na niestawiającą szlachę  
do pospolitego ruszenia

7<sup>o</sup> Gdy wola jest Najwyższego Naczelnika, aby wita  
zbrojna W. X. Litewskiego pospolitem ruszeniem  
tej prowincyi wsparta, była; Deputacya cen-  
stralna i Kommissye porządkowe W. X. Litew.  
dopilnować mają; aby tak pospolite ruszenie,  
czy całkowite, czy częściowe, na żądania Genera-  
ła Kommanderującego, podług wypisanych quisów  
ustanowione zostało.

Dan w Warszawie na sesyi Rady P. C. Czerwca 1794r.  
i podp. A. Hugo Kellaj prawnik.



# Odpowiedź

Rady Najwyższej, narodowej na Manifest  
w którym Król pruski zachęcał obywateli  
wielko-polskich Do zostania mu wiernymi.

Kiedy niesprawiedliwość i bezwzględność Prowa-  
 berlińskiego, taki w palencie 23. Kwietnia jako  
 i Obwieśzczeniu 16. Maja, chce winowić w nas;  
 Obywatelo braci nasi! musimy i uroszone  
 obowiązki; Rada Najwyższa Narodowa, przynajmniej  
 Nam istota; święte, i niczem ani ostabione, ani  
 zabarte, które wspólnaj winniście ogłaszać. Trzeba  
 Nam odpowiedzieć, że pamiętek wojny, że przyczyna  
 wszystkich niesnaze, które jej towarzyszyć muszą,  
 nie jest z Narodu polskiego, ale z chciwości i pro-  
 wrotności gabinetu berlińskiego? Trzeba nam  
 przypomnieć walcących braci, że ścigając się,  
 pod chorągiew ojczyzny, nie uwalcili niczyjej ziemi,  
 nie naruszyli niczyjej własności, ale sili ogłas-  
 tym krajem, który sobie Fryderyk Wilhelm prze-  
 mocnie przywłaszczył? Trzeba Prowadzić, że u nas  
 nie ma żadnej Wojny Domowej? że my nie mamy  
 innych nieprzyjaciół, tylko gwałtownych sąsied-  
 zów

Który bez żadnego prawa, owsem wbrew wszystkiemu  
traktatom i umowom, starpię naszą ziemię,  
gwałt, surowość, niszczy domy i majątki nasze?  
Inczai tam opowiadac na potwarz, że ródowa  
część narodu jest nieszczęśliwiej, gdzie  
cały naród skupia się, unosi swoimi gwałtami?  
W mowie do Fryderyka Wilhelma sędzić o zurwej  
części Narodu polskiego, i o konstytucyjnym jego na-  
dzie, gdy u niego ta sama część, co i królowie  
rokoszu targowickiego, i ci, którzy na rękach grodzień-  
skim zabory jego podpisali? Czy u niego rząd kon-  
stytucyjny polski, nie co innego jest, tylko absolutna  
wola prosta moskiewskiego w Warszawie? Zmieniając  
podług interesu i okoliczności język, a pogarszając  
pamięć i rozsądek prawosłobnego, oraz wstępu i  
uczciwości. Cawszy imię prawdziwych patriotów  
i dobrych obywateli, w Deklaracji 18. Października  
1788 tym, którzy potem byli twórcami Konstytucji  
3. Maja, uwielbiwszy ich za to Cniste w Depresji  
17. Maja r. 1791, w Deklaracji 16. Stycznia 1793,  
Fryderyk Wilhelm intrygantami polskimi  
ich nazwał! Cnie więc jeszcze sędzić o części  
o zurwej części narodu polskiego?

Mówi do nas bracia, Fryderyk Wilhelm, jak

Do



Do swoich podobnych: że dla naszego szczęścia i po-  
koju własną poświęca spokojność. Wtedy go u  
Polaków o to, oświecić prositę, jakie miał prawo do  
tej znacznej części ziemi polskiej, która jest najdawni-  
niejszym Polaków przedzielnictwem, a którą on prusa-  
mi potudniwami narzucił? Niezadając sobie pra-  
cy w wynalazieniu dowcipnych przynajmniej pozorów,  
wynowadził do krajów Austryi prostej wojaka, w ce-  
lu zastąpienia szlak mu się, twierdzić podobato w Deklaracyi  
z 16. Styчня 1793, swoich prowincyj o jakobinizmu  
osiadłego w Wielko-polsce. Lecz w krótko zmie-  
niając bezwstyd w olwarta, chciwość i drapieżstwo,  
powieścił w Deklaracyi 9. Kwietnia 1793, iż bismar-  
kowskie prowincje polskie w possefory, dla zastąpienia ich  
sami o jakobinizmu. Znalazł się między wami  
bracia! choć jednego jakobina? Z owsem nie przestaje  
umarzać w nas, że wiernie do jego przywłaszczonego  
panowania, przywiązani jesteśmy.

Ale wstydlina nasz jest, w umiarze najoczywist-  
szej, w sprawie najistotniejszej, odpowiadać na bez-  
wstydne Deklaracye gabinetu berlińskiego. Karły z  
Polaków jest u niego Jakobinem, który Kocha wolność  
i ojczyznę, swoją. Do nas my sami, do nas bracia  
i wojaci obywateli przemawiamy. Przejście sami cośie  
winni

ach i ojczyźnie swojej. Najna dzisiaj, jest dla  
swobodzenia nas wszystkich. Odniesliśmy brzo-  
sobyśmy odwrócić wydatkować nam niestwierdzone kraje,  
przywrócić samowładność narodowi, i was braci  
naszych wrócić na tona swobod i wolności. Pon-  
cie więc! Tęcie z nami siły nasze! wspólna, mocą  
prócej do zwycięstwa dojdziemy. Żada  
Najwyższa narodowa chce wam pewne wytknąć  
prawidła, których się w dzisiejszym stanie ojczyzny  
muszej trzymać powinniście; ogłasza za nieprawne,  
zaborcy pruskie, niszczy gwałtownie na zbrodnym  
zjorcie groźniejszym. wypuszczone mityfikacye, uwa-  
ża ziemie i wojenność, prowincji Wielkopolskiej  
za nie rozdzielną część Prusowskiej, a mieszkających  
ich za Polaków i wyśobywatorów. Pókiż, iż in-  
nego szładu uważać nie macie. Nad Prąd polski,  
że obywateli i rękary pruskie do żadnego was  
nie obowiązują, postuszeństwa; nakazują wyprawić  
wszystkim obywatelom, pod konfiskatą, do-  
brze, mi-  
słuchem zostawać miejscach, odbywać obowiązki, do ja-  
kich od Prusowskiej <sup>62</sup> do-  
wani; i obywateli  
do ci za zbrojów ojczyzny, przytani i barani bo-  
da, którzyby umawiali jakkolwiek, niedbłość nie-  
prawej przywłaszczenia i najordniów władcy.

Dan na Polskiej Rady Narodowej. Dnia 12. Czerwca. 1794 r.

Przyp. Ignacy Potocki przewodzący.



OdpowiedźPrady najwyższej na Deklaracyę, generałów  
moskiewskich.

Wysłały ostatnie dni Maja, roku bieżącego, bez-  
względne deklaracye  $N^{\text{cia}}$  Mikołaja Aleksandra i  
Aleksandra Galiczyńskiego generałów cesarskiej moskiew-  
skiej, jakże mądrze wojsk jej w granice litewskie  
i polskie. Natomiast od lat siedemnaście, ile króci  
Roskwa wkłada w kraję Pruskiej, pragnie jej  
mijać, potwar i obłąka. Właśnie kiedy naród  
cały pod przewodnictwem Aleksandra Kosciuszki, wrzuca  
z siebie jasno gwarancję, alliansu i niewoli; genera-  
łowie moskiewscy prawnie narodu powstanie, buntem  
w deklaracyach swoich mianują: młotostawioną jej  
za jej zdrajców głosa; chwalebne postęski Wilna, a  
mianowicie Warszawy, w której wcale niech zawalone  
prawa narodowe w osobie Ministra imperatorowej, za  
do skutku buntowniczych krótków, podają. Najle-  
piej Roskwa prawo buntowniczkami nazywać Polaków  
niepróbowanych i niepowodanych sobie?

Skupiając i gwałtownie narzucając od siebie samej na  
i polskie obywateli narodowi; a gorzej Europe, braktaty;  
Roskwa to przystoi oskarżać naród polski o zranie

Przeciw niej wspomnianą: W polsce Czesen występuje  
Carowa Prądców do Polski jak do dziedziarnych  
smuch Krajów, którzy nie pośrednikami, potroje mię-  
dzy dwoma narodami, ale raczej narodził się do-  
tych despotyzmu w Kraju naszym byli; możemy się  
ona cięczyć do prawa narodów? Które w żadnym  
pomysłach usposobione obywateli nie była, i Cze-  
sien tam, iż nigdy najcięższego w każdym narodzie  
prawa, szlachy, i murmurów, pod jakimkolwiek na-  
wiskiem domowego lub obcego Tyrańca? Ale nie-  
dostatek jest ofiar w porównaniach deklaracji  
przewrotności, w wyrazach których Moskwa używa,  
koncem oświecenia narodu, i ubarwienia swego tem-  
pła. Proletarym nadto tych deklaracji celem jest ob-  
łudę umiarkowania w Polsce emulacji obywatelskiego,  
zaprzętu ojczystego siły narodowej. Znać to dobrze  
Moskwićcy, iż na dy naród ich, jeżeli być wolnym,  
wolnym być musi. Znać, iż najcięższe despotyz-  
mu wojło, przekonać nie wydała narodu, bierzącego się  
do oręża i dla tego wyrywa poronienie całego narodu  
do spokojności, aby łatwiej cały zgnębiony  
został.

Obiecyując zatem Deklarację moskiewską, aniż w  
domach smuch niemieckich obywateli, uchronienie  
ich, także wojna carowej, szlachy, i mianowicie

Takowe



takowe

Obietnice w duchu zdrady czynione są niewinnym i ubo-  
gim wieśniakom. Podobno lat temu dwa pomyśle-  
niu Konstytucji 3. Maja dawany narodowi porzuce-  
nia, nie tylko ich Moskwa niedotrzymała, ale samych  
hercogów Sargowickich, postugawców swoich do uciemię-  
wienia Polaki, na straty, wstyd i rozpacz wystawiła.  
O my wrościanie polscy! Którzy wespół niepru-  
jaciej bezpieczeństwo i spokojność w sprawowaniu  
rządu i gospodarstwa obicuje, mościecie spiesz-  
cie na obietnice niewodne do dotrzymania w czasie  
wojny? na ludność swawolnego żołnierza, który  
ludność waszą kradzieży, dobytek niszczy, chaty  
w popiół obraca? i mościecie dbać o zaręczoną nam  
spokojność pracy waszej? Kiedy owoce tej pracy, im-  
niemi praca was uprawnioną, rochtanie Moskwin?  
Mościecie wieścić zamieszanie nam spokojności od tej  
potenji, której poddani właśnie od wieku żadnej  
spokojności nie mają; gdy ich ustawianie na rządy  
prowadzi? Pytacie się tylko własnych jej solda-  
tów i Kozaków, od jak wielu lat oni spokojnego  
nie mieli momentu? Moskwa! obicując nam moie-  
polepszenie stanu, gdy niemało w świecie srożej  
cierotki nad to, w której ona lud rolniczy trzyma,  
zły go na rynkach, jak byłaby prowadzić do usunięcia?

Niech

Niech więc ani sędzi, ani lud wijski nie twardzi,  
fałszywe nadziej deklaracyi moskiewskich. To gnu-  
sności wyrywa Moskwa, do cynnego męstwa giganas.  
Surokoino gospodarstwo rządzi fałszywie Moskwa.  
Prąd polski zabierając wrystkim stanom owoc  
macy i gospodarstwa na na zawsze przynęta. Nie-  
wola, nędza w Europie najcięższego chęć wyrzuci  
stodół deklaracyi moskiewskiej, nowostanie narodowe  
pod naczelnictwem Józefa Moskiewski, wódoś  
prawa wrystkim Chyptj mieszkaniom gotuje.  
Niech do rozdawania i ostabiania Chyptali, z nie-  
ją deklaracyi moskiewskiej, na d. polski zagniewa  
Polaków do jedności i walecznej obrony. Chyptale!  
niepowinniście raczej wieny stonkom braciom  
wrystkim anizali obcom gwałciaczom niewyjąciom  
imienia i rodu polskiego. —

Dan 27. Mca Czerwca 1848. Lwów. Józef Dombrowski  
prorokant.



Odezwa

Wielkiego mistrzownika wojak pruskich  
przeciw powstającym Wielkopolanom.

Najjaśniejszy Król S.M. admiestrowy w Dniach  
 26. i 28. b. m. kazał wyieźć pod Warszawę  
 pułk najtaszowiec wystać mi w tej z masy  
 Korpusu piechoty jazdy i artylerji dla uspokoi-  
 nia ruchów wzruszonych w Dniach ostatnich,  
 i najwyraźniejszem ucieczeniem, abym wszędzie król-  
 stwie w kraju ustanowione jurysdykcyje uwiadomił, żeby  
 urzędowanie swoje ciągle sprawowały. Tego królestwa  
 M. rozkazał niemniej, aby wszędzie świeckie i Duch-  
 owne dykasterye, zalecily podległym sobie Konsyliarzom  
 krajowym Landrądom, sejmikalistom, proboszczom, duchow-  
 nym i klasztorom, całosci jak najprędzej to co nastę-  
 puje 1) Wszyscy którzy będą z bronią w ręku, przyjmanci,  
 mają być bez litosci na miejscu zabici lub powieszani.  
 2) Wszyscy możniejsi rycerskiego lub duchownego stanu,  
 którzy są heroltami lub do ruchów natężyli, natych-  
 miast nierachowując żadnych formalności będą powie-  
 szani lub destani do wykonywania w fortecy robot;  
 dobra zaś ich będą skonfiskowane. Komu ich jeżeli się

do kontinui przytłaczają, również podpadną karze.  
3) Wszelkie obojętne płać podjęwane owady będą pojmane  
i wysyłane do fortecy. 4) Żeżeli w dobrach którego z po-  
danych królewskich, świeckiego lub duchownego stanu, in-  
surgenci i kupy kuracyjów znajdują się, a Pricked lub  
jego ekonom, nie doniesie o tym natychmiast albo inni,  
albo Kommissariusz lub jurysdykcji najbliższej, a co gorzej  
jeżeli podobne kupy kuraje i utrzymuje, na ten czas  
nie tylko wszelką bzdurę musiiał nagrodzić szkodę,  
ale nadto karany będzie na ciele a w miarę przestępstwa  
i na życie.

Na mocy wyraźnego rozkazu K. K. Króla Jmci  
wszystkie świeckie i duchowne Dykasterye uwie-  
domią o tej, nieodmiennej królewskiej intencji wszy-  
stkich Landrathów, officialistów, proboszczów, duchownych  
i wszystkich Kadege stanu poddanych, aby się nikt  
niewiadomością, nie składal, lecz ściśle do swej  
powinności i wykonanej przysięgi wiernym był swe-  
mu królewskiemu monarsze i panu. Duchowieństwa  
będzie obowiązkiem ogłaszać z ambon: niniejsze st-  
wierzenie, w Kade, niedziele, i święto po utracie  
swej plebanij i beneficjów.

Odziało się w Kwaterze Sacharowskiej w marszu 30. Sierpnia  
1794.

Przypadek do Cesarza, putownik jedy. K. Króla Jmci Pruskiego  
Kommissant Korp. jednego w prus. potud i K. w. orderu pour le  
mérite.



Powiadanie  
Rady najwyższej z powodu poprzedniej  
oczekiw.

Łapowidziane od Szaradu pruskiego, na wspól-  
obywatelów braci naszych, mieszkańców prowincji  
Wielkopolskiej groźby, wykonane na nich już  
szeregi i okrucieństwa wyciągają, ze strony Szaradu  
polskiego deklaracji, która niesprawiedliwość łapowid-  
postępków okazała, a razem uwolniła naród polski  
od obwinienia i potwarzy, gdy do smutnego prawa odwetu  
muszeni jesteśmy. "Nie dość" było Królowi pruskiemu  
bez żadnego powodu przywłaszczać sobie niezaprzeczone  
Boskiej władzy, nie dość było dla dopięcia tego  
celu, zhańbić prawdy i wiarę publiczną, najfałszy-  
wie mścić na naród polski potwarze; przytłuc on teraz  
Polską, własnego ich kraju obronę za występki. Wy-  
daje okrutne walki przeciw obywatelom, biorącym się  
do broni, i nie wstrzymuje się, pięknego gwałtu najstro-  
siej popierać tyraniz.

W takim duchu wyszło z rządu pruskiego  
obwieszczenie, pod C. k. Włocławia r. b. w którym  
wysłanki osoby pojętą nabyli dawając im

na areszt i odesłanie do fortecy, są skazano. Wszy-  
scy obywatele, bijący się za swój kraj, schwytani z  
bronią w ręku, bez względu na stan i płeć, na stu-  
bienie, przerwani, a majątki ich pod konfiskatę  
oddane. W takimże duchu krwawemi literami  
napisane znajdują się rozkazy, w powyższych listach  
króla pruskiego do Sekulego pułkownika. Są to  
okrutne oburządzenia, miały okrutne skutki; wielu  
obywateli z domów porwano, wielu srozo kato-  
wano, kobiety nawet, których mężowie posili bro-  
nię swej ojczyzny, po tyranistku mordowane i zabite  
były.

Jednakże to król pruski i pryncioto Romy, a tak  
srogimi rozposciera się, postępami? Czy w krajach  
jego Despotycznemu panowaniu podległych? Czy pryn-  
cioto ludzicom, którzy są tak nieszczęśliwi, że się  
jego poddanemi nazywają? Ale i względem tych  
osobliwie w tym wieku, mniejby należało mieć ty-  
ranii, mniej okrucieństwa, a trochę więcej ludzkości  
i sprawiedliwości. To zażwioniem (jeżeli tylko postępi-  
chyłości pruskiej zażwioniem (jeżeli tylko postępi-  
chyłości pruskiej zażwioniem) wierci Europa,  
i to wszytkie okrucieństwa na Polaków są wymie-  
nione. Progiż to król pruski może mieć za powo-  
danego w ziemi polskiej? Progiż za buryciela i bun-  
toznika w narodziu nieszczęśliwym, jemu swojej tylko-  
cości i niepodległości strażającym? a do którego  
on



on żadnego prawa nie ma?

23

Leż głos rozumu i sprawiedliwości krzyczy  
nie wola tam gdzie chciwość i poryw nie rządzi  
bunajmniej na godziwość środków tylko swoich  
doświadczeń. Prosto na, polski przymuszony  
jest oświadczyć iż jeżeli srogość zapowiadanych  
w nader przestępnym podstępem ofiara nie będzie  
wytąpiła do prawa odwetu. Łaząc więc wrogie  
i nie naruszone prawa wojenne co do rob wojsko-  
wych, donosi iż nich zachowane będą, zachowa  
wrażenie. przynależąca broni on wojennym zacie-  
i bezwzględność a dozwolone, modlitwa danielowego  
oświadczenia czerwom, kłótnia na ręce, osobna, zasto-  
te, na ledowierze, kłótnia i kłótnia, przez tego wojsko-  
bezpieczeństwo, nieprzymuszanie do służby wojskowej  
tych, którzyby służyć nie chcieli; a którzy przyjmą, słu-  
bę, dla tych gruntu, na skoniecznej wojnie, zapewnienie,  
Ocklaruje; iż w szczególności osoby cywilne, jak to officya-  
listów i wszelkich powołanych pruskich, chwytac i  
aresztować kaze, którzy za pomoczenie Polaków również  
wieszani będą.

Wstydliwa zaiste rzecz jest, iż 18 wicku do-  
starczonych przystępowac środków. Leż niech sądzi

Europa! Słota jest tego porywca. A potworem  
szarpani, nareszcie za obronę własnej ojczyzny,  
tyranistycznym prześladowani sposobem, możemy jeszcze  
zachowywać prawa ludzkości względem nieprzyjaciół  
naszych? Srogość ich przymusza nas poniewolnie  
do srogości. Niech śmierć własnych połączonych  
przekona nas pruski, że gwałcenie praw wzglę-  
dem Oniego narodu, podobny gwałt na odwrót  
na sobą wywołuje, że barbarzyństwo zwrócić się musi  
na tego, który je pierwszy zaczął: i wierząc do ja-  
kiejś nam sam ostateczności doprowadzić, niech  
się z czasem w swojej wściekłości umiarkuje.

Polacy bracia nasi! nie lekajcie się tych po-  
grózek, a nawet skutków tyranii pruskiej. Nie  
macie dla was obrony, tylko w męstwie i orężu. So-  
zaśtali w domach równie na więzienie, morderstwo  
i śmierć wystawieni jesteście. A lepiej jest umrzeć  
w boju, niżli z gnusnego w domu szczyptku, być  
porwanym do złodziei na więzienie i drubienie, śmierć  
nie jest strasna dla tych, którzy poświęcili, albo  
umrzeć, albo przystać wolności i uratować ojczyznę.  
Straszniejsza ona jest dla nieprzyjaciół, których ra-  
don

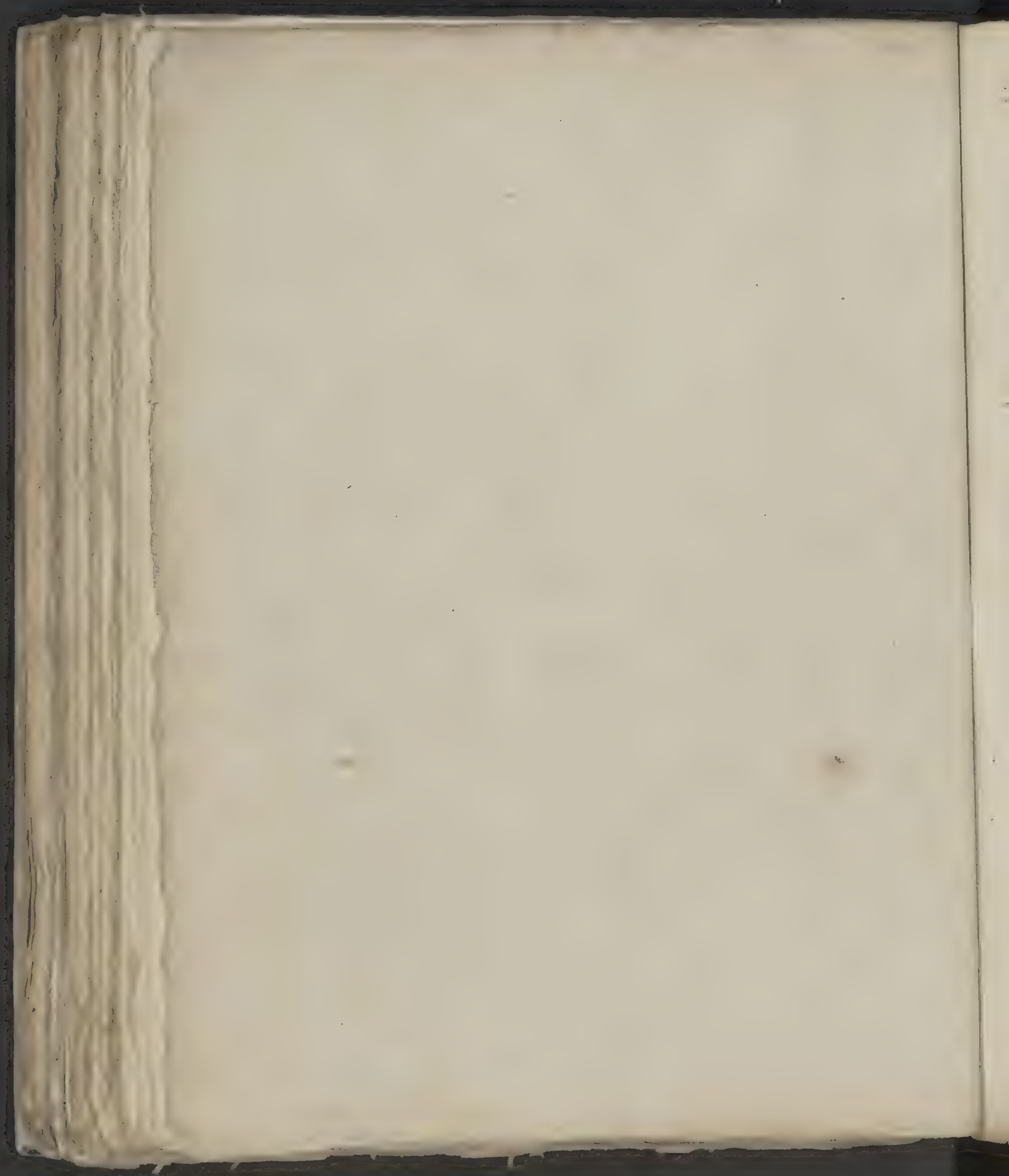


dalec prawniczy interes nie wiąże, i który nie są  
tak ciemni, aby nie widzieli, że ich panujący przez  
swoją chciwość i tyraniją, na sprawiedliwą zemstę  
waszą naraza. Mścicie się na rzyku najerdników;  
niech poznają, że zbrodnie żądę spadają na głowy  
nieinnego ludu; niech się przekonają, jak niebez-  
pieczna jest nowa Opa nich samych, podle takiemu  
rządowi sturyc' na narzędzie do prześladowania i  
ciemnienia narodu, który on niesprawiedliwie najci-  
śniej, gwałci i rozbija, a który prowdamym jego rądnaj  
nie uorynit krzywdy.

Mieszkańcy państw Króla pruskiego! rzyca-  
wacie się w odpowiedzi, jeżeli srogie tortury Fry-  
deryka Wilhelma przeciw braciom naszym wyko-  
nywać będziecie. Ta zemsta która spaść powinna  
na głowę jego, spadnie na was, ze okrucieństwa jego  
współnikami bądź nie wzywacie się.

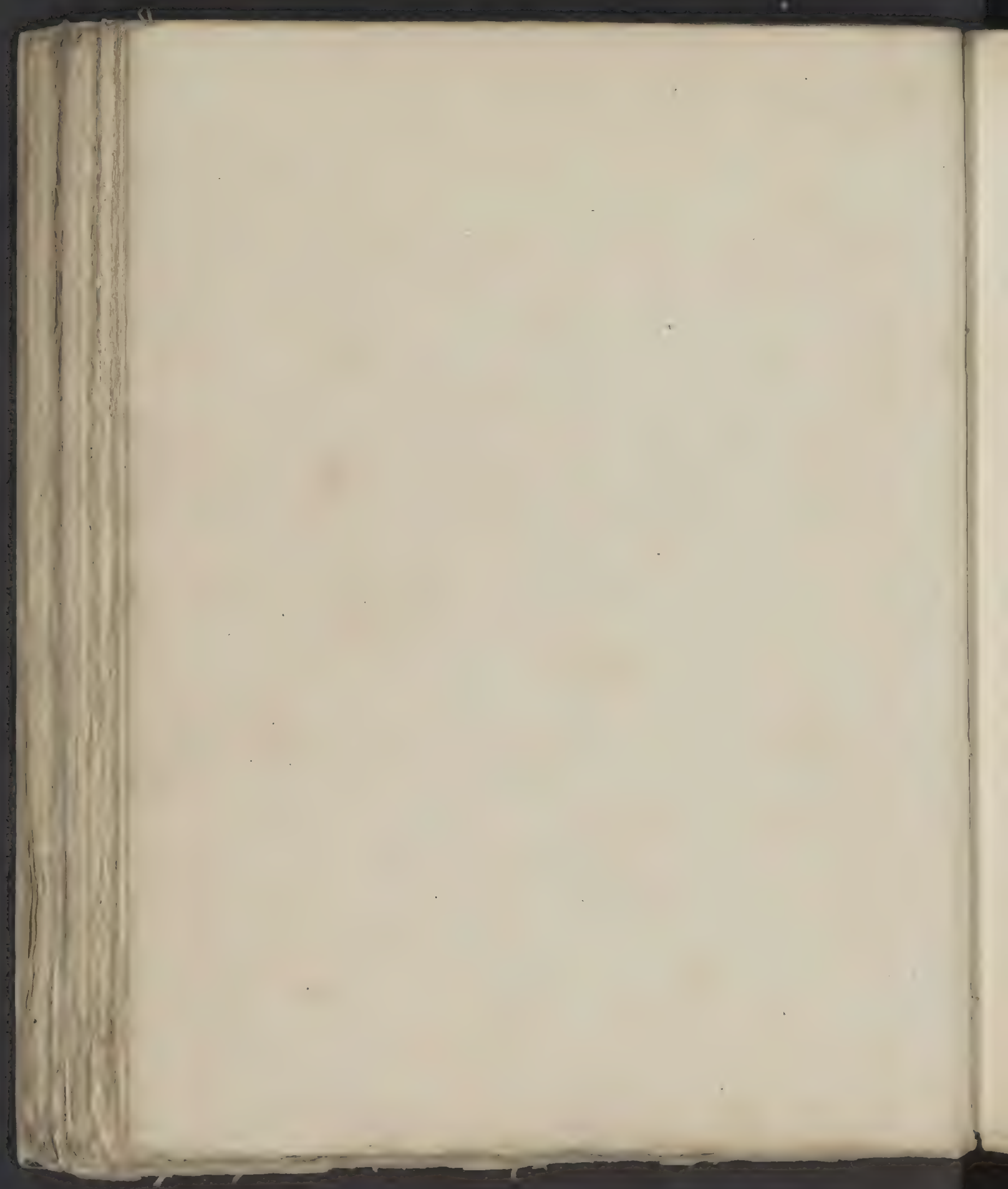
Dan w Warszawie na Sejsy Rady C. 29. Wiosnia 1841.

Przypis: Henryk Jędrzejowski



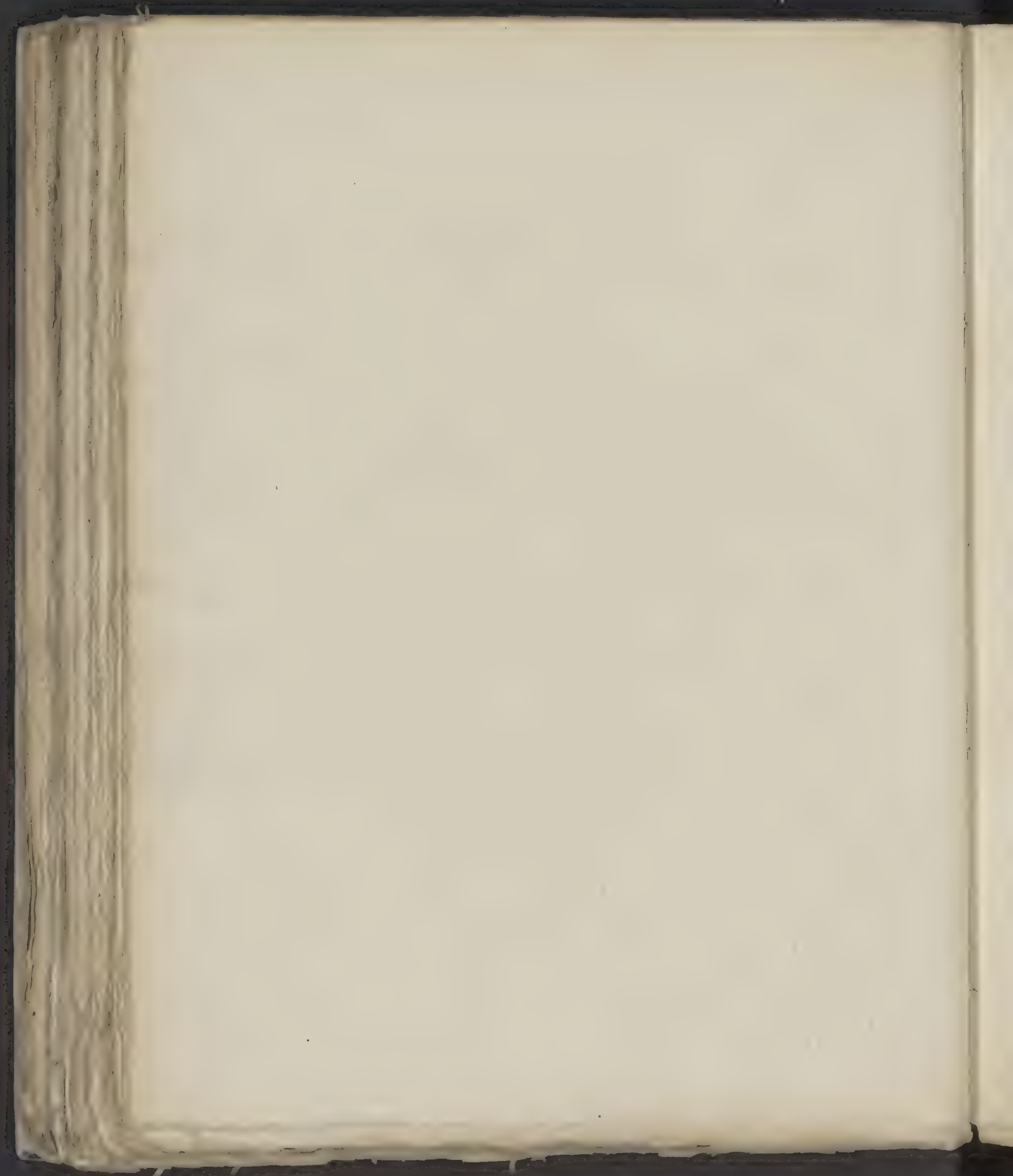






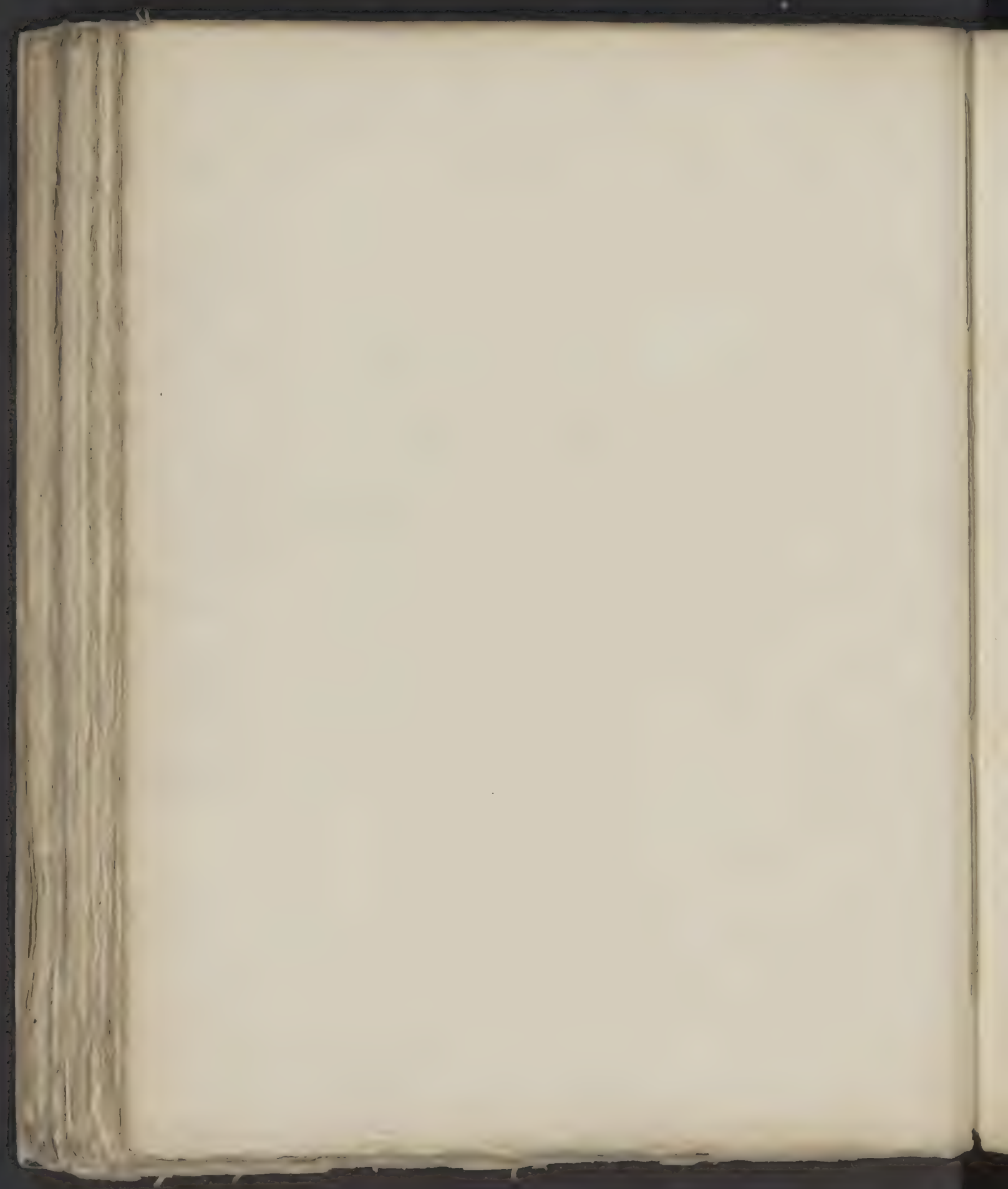






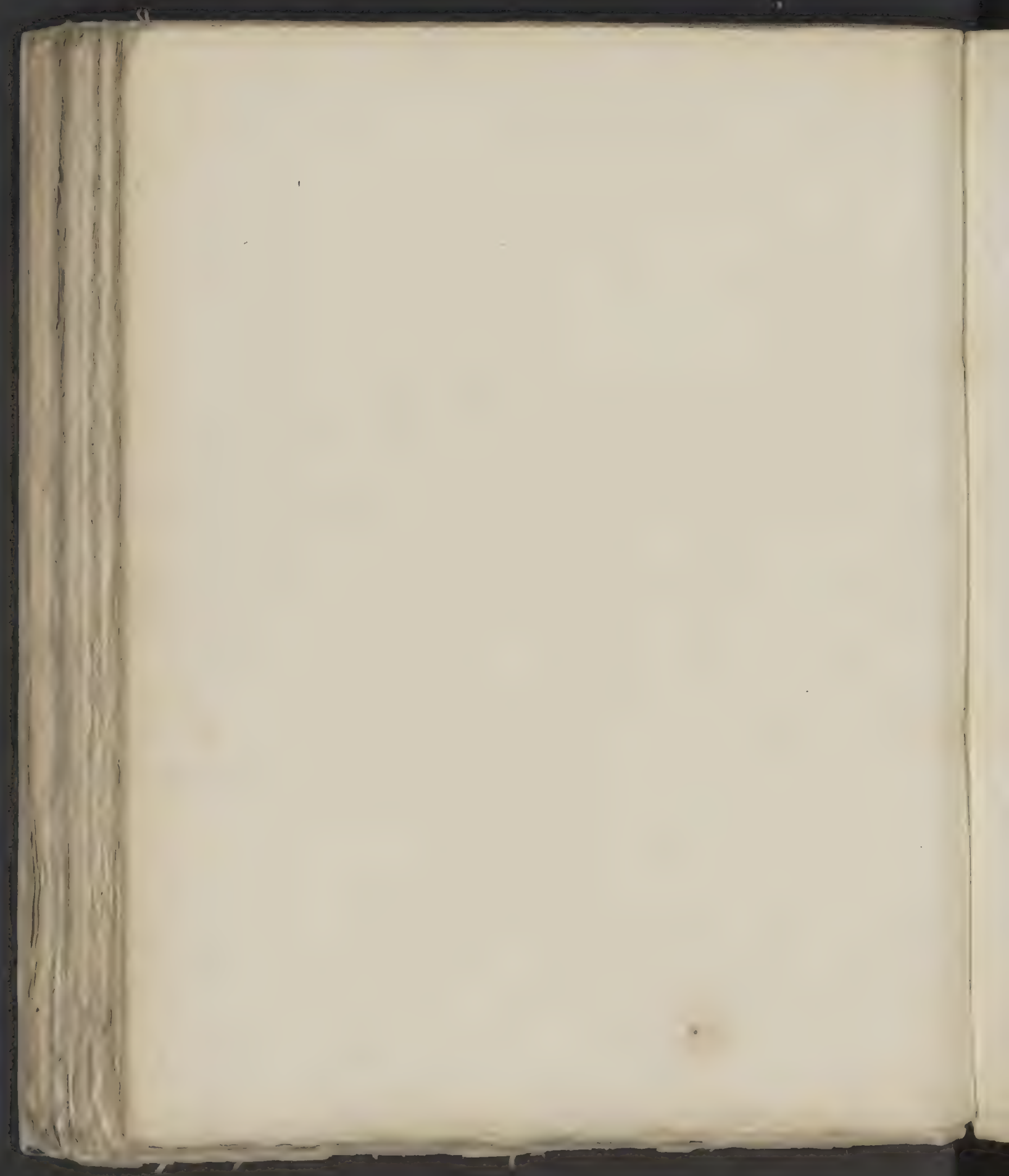






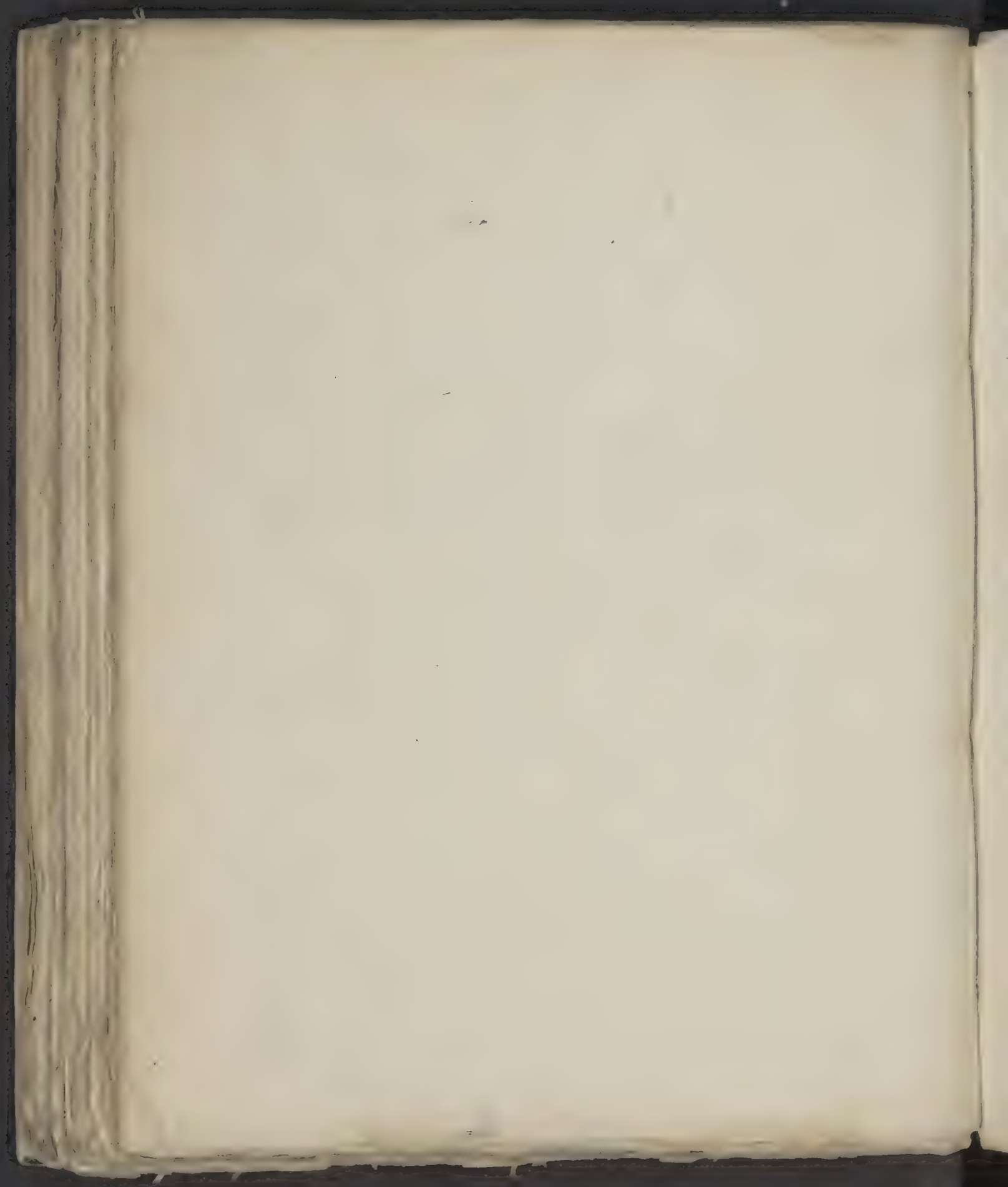




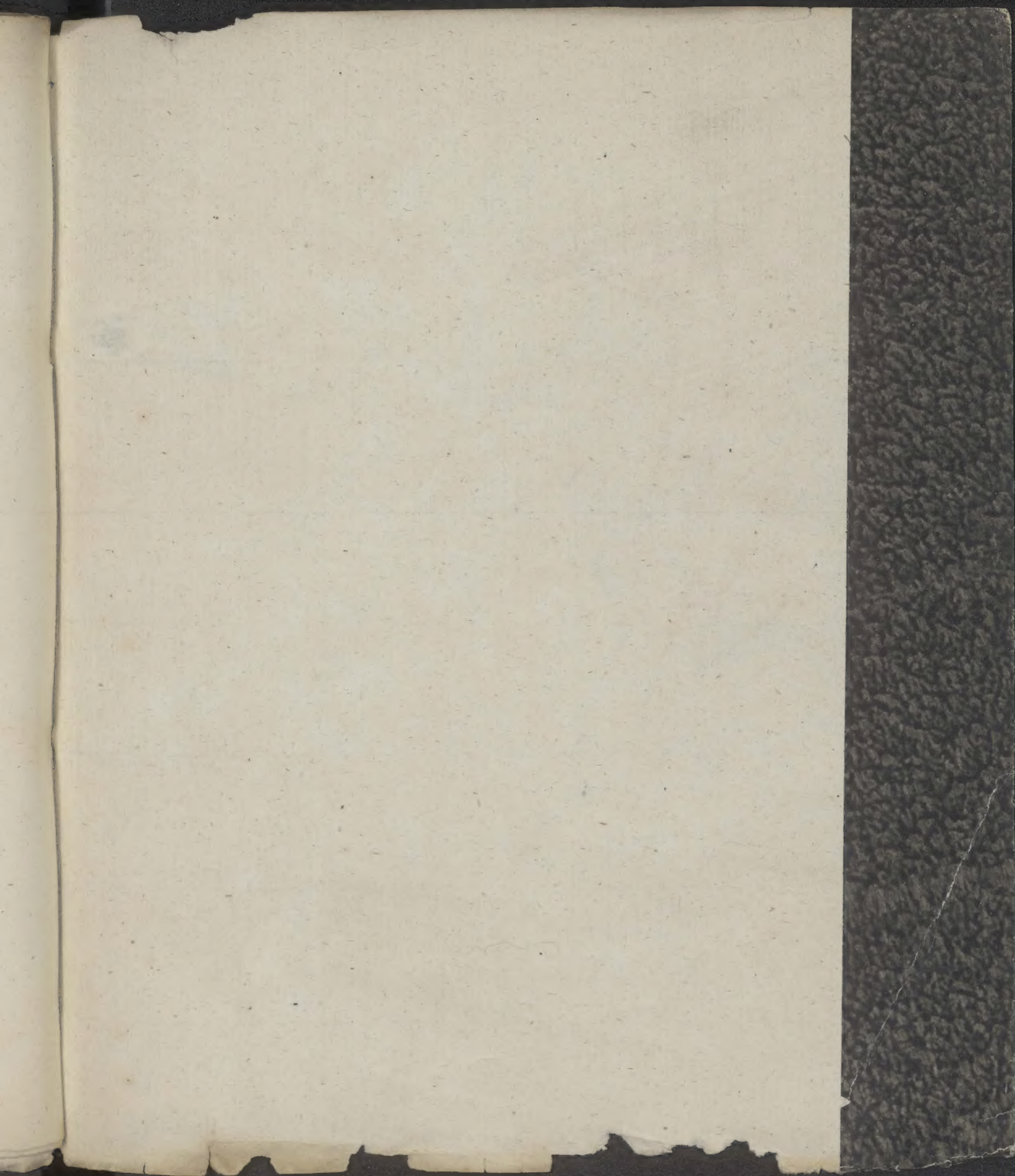




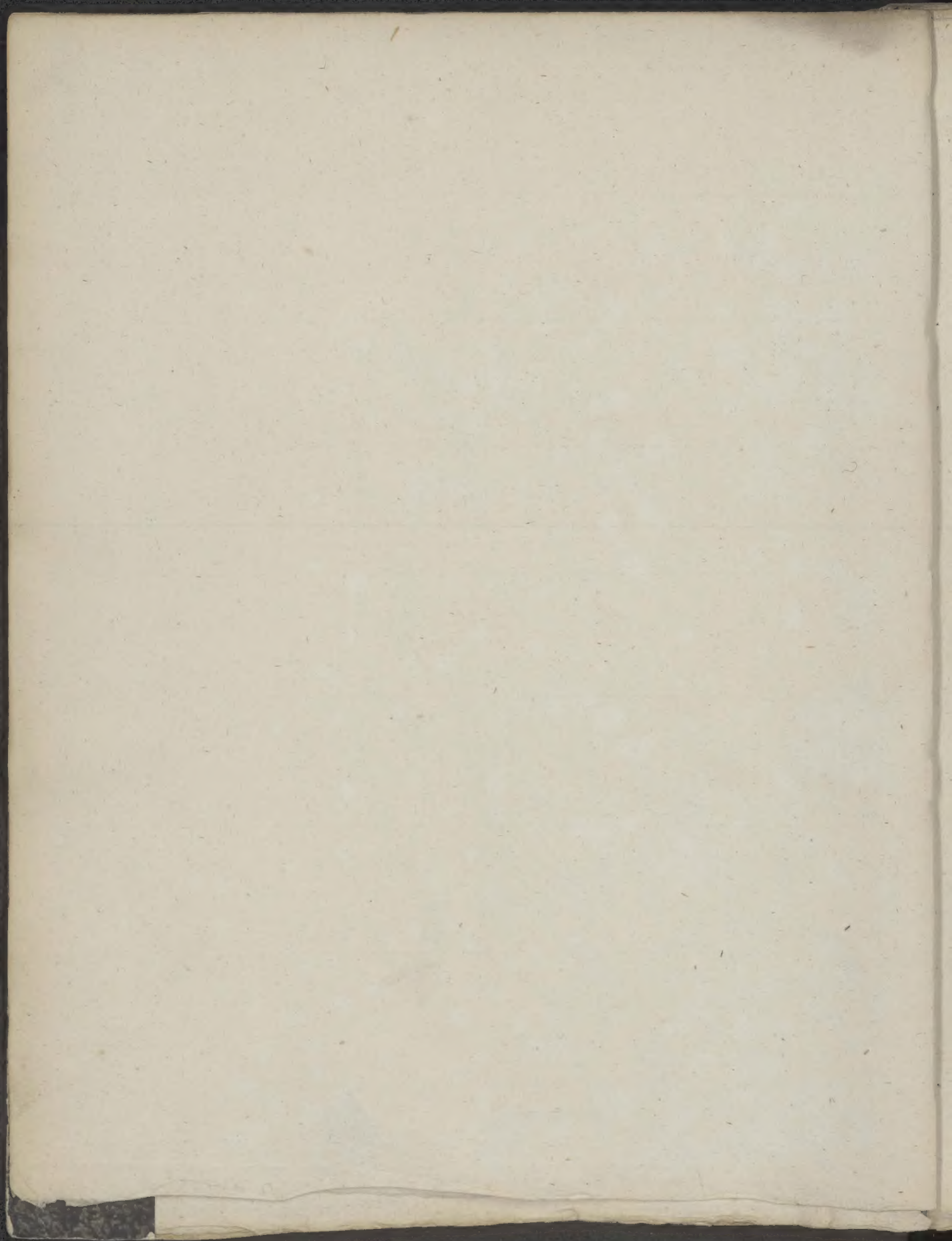




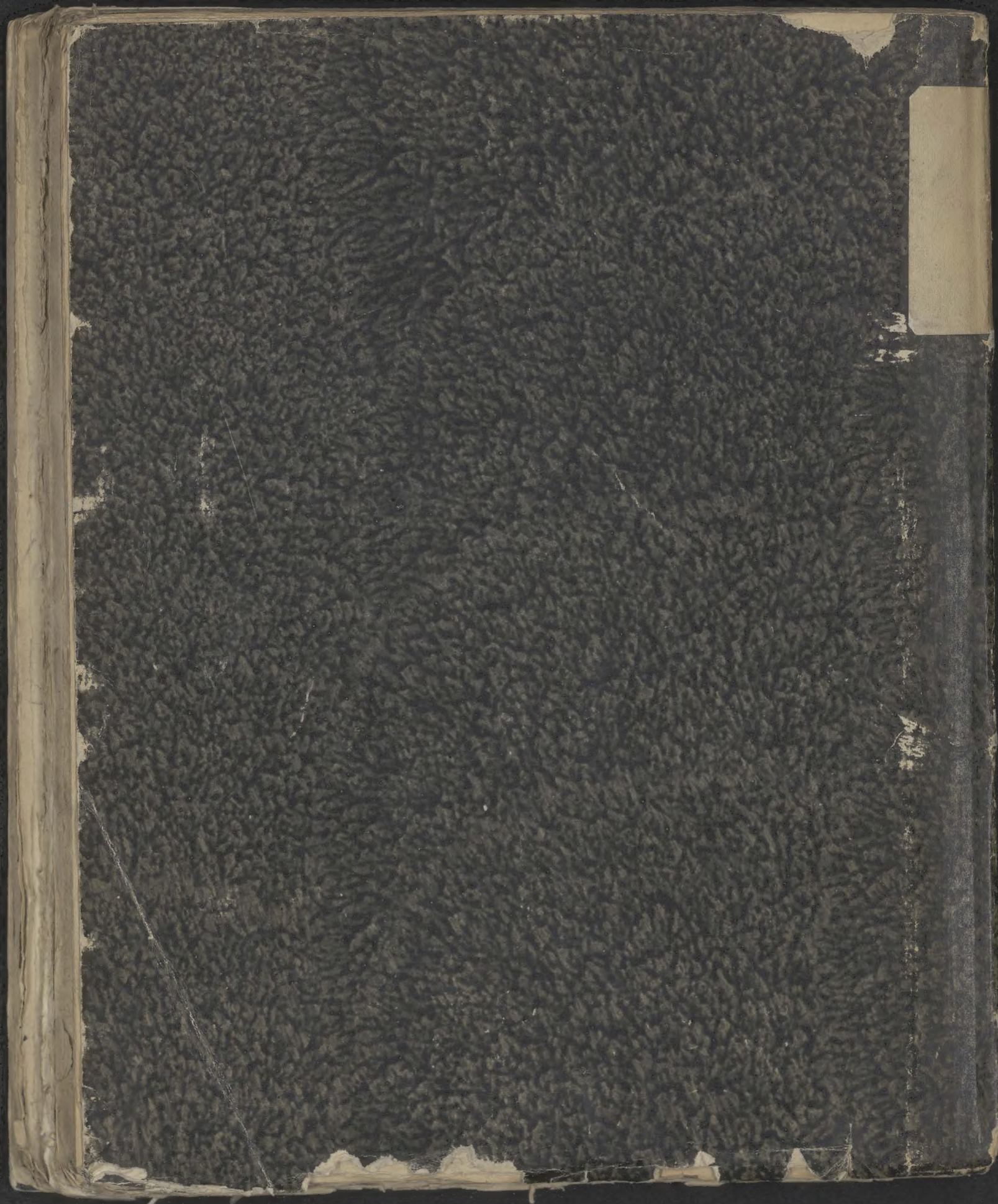














5411